





Ruminations  
and  
Reflections



Christopher Nowicki

Surrogate Reality

Ruminations  
and  
Reflections


Wrocław 2022



## Spis treści

## Table of contents

Jacek Szewczyk	8
ET BER Warlikowska <i>Innego Boga / Another God</i>	16
Fan Min <i>Grafiki mojego dobrego przyjaciela... / Prints by my good friend...</i>	30
Fei Mingyu <i>Artystyczny ambasador... / An artistic ambassador...</i>	38
Wang Lianmin <i>Mój zagraniczny przyjaciel... / My foreign friend...</i>	44
Xenis Sachinis	52
Rada Nita	60
Zhu Guanchu <i>Christopher Nowicki – poetyckie zamieszkiwanie... / Christopher Nowicki – dwelling on the earth...</i>	70
Han Xudong	86
Wang Mumu	101
Samira Zamani	104
Tudor Campean	109
Christopher Nowicki – biografia / Christopher Nowicki – Biography	156



Przygotowując matrycę, zauważa się subtelne niuanse, małe zadrapania, nierówności, przebarwienia. Wielokrotne chwiejowanie każdego milimetra kwadratowego daje znajomość miedzianej matrycy, nie występującej w innych technikach graficznych. Kiedy płyta jest już ostatecznie przygotowana, masz poczucie, jakby była twoim starym przyjacielem.





When preparing a matrix, one notices subtle nuances, small scratches, irregularities, discolorations. The repeated rocking of every square millimeter gives a familiarity to the copper matrix not found in other printmaking techniques. By the time the plate is finally prepared, it feels like an old friend.

# Jacek Szewczyk

Kierownik Pracowni Rysunku Kreatywnego, Wydział Grafiki i Sztuki Mediów  
Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu

Head of the Creative Drawing Studio, Faculty of Graphics and Media Art  
The Eugeniusz Geppert Academy of Art and Design in Wrocław

## PL

Poznałem Christophera Nowickiego na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Nawet nie przypominam sobie, gdzie to mogło być, może na wernisażu lub w jakiejś knajpce po wystawie. Wiem na pewno, że później spotykaliśmy się coraz częściej, aż zostaliśmy przyjaciółmi. Od tamtego czasu upłynęło wiele lat. Chris został zatrudniony we wrocławskiej Akademii, otrzymał tytuł profesora sztuki, prowadził jedną z siedmiu pracowni grafiki artystycznej na Wydziale Grafiki i Sztuki Mediów. Razem mieliśmy mnóstwo wspólnych wystaw i wernisaży, odbyliśmy kilkadziesiąt wyjazdów artystycznych do uczelni, muzeów i galerii rozsianych po całym świecie. Rozmawialiśmy z dziesiątkami interesujących ludzi, spotykanych na prawie wszystkich kontynentach. Część z nich została naszymi przyjaciółmi i do dzisiaj kontakt z nimi przynosi nam obu radość.

Bardzo cenię twórczość graficzną i wyjątkową osobowość Chrisa Nowickiego. Od lat obserwuję i szczerze podziwiam niezwykle rozwój talentu i indywidualności graficznej Chrisa. Mam również ogromny szacunek do jego niewątpliwych umiejętności pedagogicznych, polegających na przekazywaniu wiedzy, własnych doświadczeń i kultury grafiki artystycznej.

Ale jak to się stało, że Christopher Nowicki – Amerykanin urodzony w Toledo w stanie Ohio, mieszkający od lat w inspirującym mieście Seattle, w którym siedzibę mają Microsoft, Boeing, Starbucks, UPS i Amazon – dobrowolnie został mieszkańcem Wrocławia? Rozmawialiśmy o tym kilka razy i zawsze otrzymywałem jedną i tę samą odpowiedź. Opowiadał, że był pod ogromnym wrażeniem polskiej grafiki artystycznej, mocy jej wizji i nieznanego mu wcześniej rozmiaru wyobraźni obrazów graficznych, wspartych mistrzostwem i wyrefinowaniem techniki. Chris wspominał, że czuł regres, brak inspiracji i potrzebował dodatkowego impulsu, zetknięcia się z czymś kompletnie nowym i zupełnie nieznanym. Wiedział, że pojmowanie sztuki graficznej


## EN

I met Christopher Nowicki in the early 1990s. I don't even remember where it might have been, maybe at a vernissage or in a pub after an exhibition. What I do know for sure is that we would meet more and more frequently afterwards, until we became friends.

Many years have passed since then. Chris was employed at the Academy in Wrocław, became a Professor of Art and the Head of one of the seven artistic printmaking studios at the Faculty of Graphics and Media Art. We had numerous exhibitions and vernissages together, we took several dozen artistic trips to universities, museums and galleries all over the world. We talked to dozens of interesting people, whom we met on almost all continents. Some of them became our friends and to this day contact with them brings us both joy.

I greatly appreciate Chris Nowicki's printmaking work and his unique personality. For years I have watched and sincerely admired the extraordinary development of Chris's talent and individuality. I also have great respect for his undoubted pedagogical skills of passing on knowledge, his own experiences and the culture of printmaking.

But how did it happen that Christopher Nowicki – an American born in Toledo, Ohio, living for years in the inspiring city of Seattle – home to Microsoft, Boeing, Starbucks, UPS and Amazon, voluntarily became a resident of Wrocław? We talked about it several times and I always got one and the same answer. He told me that he was hugely impressed by Polish printmaking, the power of its vision and the previously unknown to him scale of imagination of printmaking images, supported by masterly and sophisticated technique. Chris recalled that he felt a regression, a lack of inspiration, and needed an extra push, an exposure to something completely new and unfamiliar. He knew that the perception of graphic art in Eastern Europe, and especially in Poland, was incomparable to what he had experienced in the




w Europie Wschodniej, a szczególnie w Polsce, jest nieporównywalne z tym, z czym miał do czynienia w Stanach Zjednoczonych. Poza tym to zetknięcie się z inną, jakże odmienną od dotychczasowych doświadczeń kulturą graficzną miało wywołać zmiany w myśleniu o grafice i sztuce w ogóle. Chris postanowił całkowicie podporządkować swoje dotychczasowe zawodowe życie grafice. Wybrał Polskę i Wrocław, bo tutaj został zaproszony na swoją pierwszą wystawę. Ta decyzja wymagała niebywale odwagi i determinacji. Postanowił przyjechać do Wrocławia i szukać inspiracji w obcej mu cywilizacji postkomunistycznej Polski. Jak sam opowiadał, wszystko dookoła było nieznanne i niezrozumiałe z wyjątkiem jednego: przeczucia, że wreszcie jest we właściwym miejscu i odpowiednim czasie, że bez tego dramatycznego zwrotu w swoim życiu nigdy nie miałby szansy zmierzyć się ze światem fascynacji, jakim do tej pory była polska kultura graficzna.

Od początku pobytu we Wrocławiu Chris Nowicki stopniowo podporządkowuje swoje myśli i wyobrażenia o grafice wybranej przez siebie mezzotintcie, rezygnując z dotychczasowych doświadczeń w serigrafii. Powoli zmienia także koncepcję myślenia o grafice jako jednorazowym, perfekcyjnie wykonanym dziele. Zaczyna doceniać cykle następujących po sobie grafik o wspólnym temacie, ale różnym obrazowaniu, oczywiście realizowanych w jednej, wybranej technice – mezzotintcie. Cóż jest takiego fascynującego i przyciągającego w tej klasycznej technice druku wklęsłego? Mezzotinta lub sztuka czarna – *manière noire* – przez wielu artystów jest uważana, na równi z miedziorytem, za arystokratkę wśród technik grafiki artystycznej. Otóż w swojej filozofii powstawania obrazu jest odmienna od wszystkich innych technik graficznych. Zwykle w technikach druku wklęsłego, wychodząc od czystej bieli papieru – matrycy – poprzez stopniowe nasycanie szarościami rysunku, dochodzimy do czerni. Robiąc mezzotintę, pracujemy odwrotnie, z całej siły używając specjalnych narzędzi – chwiejaków – nakłuwamy matrycę. Stopniowo wycinamy w niej tysiące

United States. Besides, this encounter with another printmaking culture, so different from his previous experience, was to bring about a change in his thinking about printmaking and art in general. Chris decided to completely subordinate his previous professional life to printmaking. He chose Poland and Wrocław, because it was here that he was invited to his first exhibition. This decision required incredible courage and determination. He decided to come to Wrocław and look for inspiration in post-communist Poland which must have been an alien civilisation for him. As he said, everything around him was unfamiliar and incomprehensible, except for one thing: the feeling that he was finally in the right place at the right time, that without this dramatic turn in his life, he would never have had the chance to face the world of fascination, which until then Polish printmaking culture had been to him.

From the very beginning of his stay in Wrocław, Chris Nowicki gradually focused his thoughts and ideas about printmaking on the mezzotint, abandoning his previous experience in serigraphy. He was also slowly changing his thinking about printmaking as a single, perfectly executed work of art. He started appreciating the cycles of consecutive prints with a common theme but different imagery, obviously made in one chosen technique – the mezzotint. What is so fascinating and attractive in this classical technique of intaglio printing? Mezzotint, or black art/*manière noire*, is considered by many artists to be, on a par with copperplate, the aristocrat among artistic printmaking techniques. In its philosophy of image formation it is different from all other graphic techniques. In intaglio printing techniques, starting with pure white paper – a matrix, through gradual saturation of the drawing with grey colours, we usually achieve blackness. To make a mezzotint, we apply a reverse process; using special tools – rockers – with all our strength, we pierce the matrix. Gradually, we cut thousands of microscopic hollows in it, later we rub in paint, and making prints, we obtain the effect of velvety, homo-



mikroskopijnych zagłębień, w które później wcieramy farbę, i odbijając, uzyskujemy efekt aksamitnej, jednolitej czerni. Od tego momentu następuje prawdziwa praca nad tworzeniem za pomocą dwóch podstawowych narzędzi – skrobaka i gładzika – odpowiedniego efektu końcowego. Polerując i gładząc matrycę, uzyskuje się pełną skalę szarości oraz biel, a czerń pozostaje nietkniętą matrycą. Czyniąc to, osiąga się miękkość obrazu nieznaną innym technikom druku. Cała trudność w wykonywaniu mezzotinty polega nie tylko na precyzji i sprawności manualnej grafika, ale przede wszystkim na cierpliwości i mocy zatrzymania w wyobraźni artysty obrazu końcowego, który uzyskuje się długo gładząc i skrobiąc czerń do odpowiednich proporcji światła i cieni, wydobywając jednocześnie najdrobniejsze nawet detale, budując z nich ostateczną kompozycję.


W twórczości graficznej Chrisa Nowickiego zawsze fascynowały mnie dwa cykle grafik. Pierwszy to seria przedstawiająca niebieskie wrocławskie tramwaje. Drugi to cykl zatytułowany *Entropia*. Na grafikach oglądamy tramwaje w różnych sytuacjach – w oddaleniu, w fragmentach i o różnych porach dnia. Ale tak naprawdę tramwaje są tylko pretekstem do obserwacji miasta i jego mieszkańców. Chris widzi o wiele więcej, niż nam się wydaje. Spostrzega to, czego my już dawno nie dostrzegamy. Dla niego tramwaj jest metaforą miejsca, w którym spotykają się w tym samym czasie pasażerowie wraz ze swoimi myślami i pragnieniami. Tramwaj jest czymś w rodzaju kapsuły czasu, poruszającej się w zamkniętym systemie ulic, torów i pętli. Jest miejscem spotkań z drugim człowiekiem, wymuszonych rozmów i podsłuchanych, niechcianych wiadomości. O tym wszystkim, używając odrobiny wyobraźni, możemy dowiedzieć się, patrząc na te niewielkiego formatu grafiki.

Cykl *Entropia* to pięć dość dużych mezzotint. Pierwsza grafika przedstawia lokomotywę rzuconą na bok. Niedawno potężną i mocarną, teraz niesprawną i niszczącą. Na drugiej grafice widnieje spychacz. Prawdopodobnie jest sprawny i gotów do pracy, ale na to nie

geneous blackness. The real work of creating the proper final effect by means of two basic tools – the scraper and the stylus – begins now. By polishing and smoothing the matrix, the full scale of grey and white colours is achieved, while the black colour remains untouched by the matrix. Thus, a softness of image unknown to other printing techniques is achieved. The whole difficulty in making mezzotints lies not only in the printmaker's precision and manual dexterity, but above all in patience and the power of retaining the final image in the artist's imagination, which is obtained in a long lasting process, by smoothing and scraping the black colour to appropriate proportions of light and shade, at the same time bringing out even the tiniest details, and building the final composition.

I have always been fascinated by two series of Chris Nowicki's prints. The first is a series depicting the blue Wrocław trams. The second series is entitled *Entropy*. In the prints, we can see trams in various situations, from a distance, in fragments and at different times of the day. But in fact, trams are only a pretext for observing the city and its inhabitants. Chris sees much more than we think. He notices what we can no longer see. For him, the tram is a metaphor of a place where passengers together with their thoughts and desires meet at the same time. The tram is a kind of a time capsule, moving in a closed system of streets, tracks and loops. It is a place for encounters with other people, forced conversations and overheard, unwanted messages. With a bit of imagination, we can find out about all this by looking at these small format prints.

The *Entropy* series consists of 5 rather large mezzotints. The first print shows an overturned locomotive. Not long ago, it was mighty and powerful. Now it is inoperative and dilapidated. The second print presents a bulldozer. It is probably operational and ready to work, but nobody needs it. The third print is a steam auger, once indispensable, now useless. The fourth one shows a tractor with a broken front wheel and a ripped en-



ma szans. Nikt go nie potrzebuje. Na trzeciej jest świder parowy, kiedyś niezbędny, teraz bezużyteczny. Czwarta ukazuje traktor z pękniętym przednim kołem i rozprutym brzuchem silnika. Stoi martwy na śniegu. Piąta przedstawia metalową konstrukcję podobną do wieży antenowej. U jej podstaw leży mnóstwo bliżej nieokreślonych, metalowych części maszyn i odpadów cywilizacji węgla i stali. Na górze krążą białe i czarne ptaki. Są to prawdopodobnie białe i czarne kruki – Chris ma szczególny stosunek do tego gatunku ptaków. Na każdej z grafik z cyklu *Entropia* możemy odnaleźć czarnego kruka. W jego grafikach pełni on rolę symbolu sił nadprzyrodzonych. Pojawienie się kruka daje nadzieję na odrodzenie, na pokonanie przez siły natury wszystkiego, co z pozoru jest niezniszczalne. Jest to tylko kwestia czasu.


W kulturze rdzennych Amerykanów – Indian Ameryki Północnej – zamieszkujących Alaskę kruk ma wyjątkowe znaczenie. Według ich legend kruk jest stwórcą ziemi oraz tym, który umieścił na niebie słońce i księżyc. Kruk potrafi zamienić się w dowolne zwierzę lub roślinę, wejść w ludzkie ciało i z powrotem zamienić się w ptaka. Piszę o tym, bo Chris co roku pod koniec czerwca wyrusza na Alaskę. Spędza tam kilka tygodni, współpracując z artystami wywodzącymi się z rdzennych Amerykanów przy tworzeniu grafik przeznaczonych na sprzedaż w lokalnych galeriach sztuki. Jest zaprzyjaźniony z wieloma artystami, którzy nie tylko zlecają mu projektowanie, a potem druk swoich runicznych symboli i znaków, ale i wtajemniczają go w świat legend i historii Indian zamieszkujących tereny Alaski. Chris jest posiadaczem dużej i jedynej w swoim rodzaju kolekcji kolorowych grafik, przedstawiających kulturę wizualną ludów zamieszkujących Alaskę. Bardzo często jest proszony o prezentację swojego zbioru. Za każdym razem, kiedy ulega prośbom, jego kolekcja wzbudza niekłamany zachwyt i zazdrość niejednego kuratora Muzeum Etnograficznego.

Jedną z ostatnich znanych mi inspiracji Chrisa są kolorowe maski wywodzące się wprost z kultury Indian zamieszkujących Alaskę. Wcześniej była seria dość dużych

grine. It stands dead in the snow. The fifth print shows a metal structure, similar to an antenna tower. Numerous unspecified metal machine parts and the waste of the coal and steel civilisation are lying at its base. White and black birds circle above. These are probably white and black crows. Chris has a particular affection for this species of bird. A black raven can be found in each print from the *Entropy* cycle. In his prints it plays a role of a symbol of supernatural forces. The appearance of the raven gives hope for rebirth, for the forces of nature to overcome everything that is seemingly indestructible. It is only a matter of time.

In the culture of the Native Americans – the North American Indians – who live in Alaska, the raven has a special significance. According to their legends, the raven is the creator of the earth who placed the sun and the moon in the sky. The raven can turn into any animal or plant, enter a human body and turn back into a bird. I write about this because Chris goes to Alaska every year at the end of June. He spends several weeks there, working with Native American artists to create prints for sale in local art galleries. He is friends with many artists who not only commission him to design and then print their runic symbols and signs, but also initiate him into the world of legends and history of Alaska Indians. Chris has a large and unique collection of colourful prints depicting the visual culture of the Alaskan native people. He is often asked to present his collection. Each time he complies with these requests, his collection arouses genuine admiration and envy of many ethnographic museum curators.

One of Chris's most recent inspirations that I know of are colourful masks originating from the culture of Alaskan Native Americans. Previously there was a series of rather large mezzotints and accompanying pencil drawings depicting doors in various stages of decay. This series referred to the metaphor of transition from one reality into another, from the real one, tangible by its physicality, to the unreal, subconscious one, existing in



mezzotint i towarzyszących im rysunków ołówkiem, przedstawiających drzwi w różnych fazach rozpadu. Ten cykl odnosił się do metafory przejścia z jednej rzeczywistości – tej realnej, namacalnej w swojej fizyczności – w inną, nierealną, podświadomą, istniejącą w wyobraźni artysty. Te fascynujące i zadziwiające swoją innością cykle mezzotint są zwieńczeniem dziesiątków lat „katorżniczej” pracy artysty grafika – Chrisa Nowickiego. Są świadomym i bardzo konsekwentnym powrotem do zasad i technologii używanych dziesiątki lat wstecz, kiedy to mezzotinta święciła swój triumf. Oczywiście jest, że ten wysiłek nie poszedł na marne, powstały bowiem wyjątkowe cykle prac graficznych. Wyjątkowe zarówno w sensie mistrzowskiego opanowania bardzo trudnej i niedostępnej dla wielu techniki druku wklęsłego, jaką jest mezzotinta, jak i w warstwie wizualnej oraz metaforycznym przekazie wątków i problemów współczesnej cywilizacji, które niestety dotyczą nas wszystkich, niezależnie od miejsca, w którym obecnie jesteśmy fizycznie i intelektualnie.

Chris Nowicki dzięki swojej ciężkiej i mozolnej pracy oraz wirtuozerii połączonej z wyjątkową wyobraźnią dotarł do miejsca, w którym dzisiaj bardzo trudno jest mu dorównać. Dlatego uważam, że mezzotinty Chrisa Nowickiego stanowią bardzo ważną i niezastąpioną część dorobku współczesnej polskiej grafiki artystycznej.

Na koniec chciałbym wrócić do tego fragmentu tekstu, w którym pisałem o naszych wspólnych podróżach i organizowanych wystawach. Mam ogromną potrzebę towarzyszenia Chrisowi w jego corocznej wyprawie na Alaskę. Przeżycia z nim tego jedyne w swoim rodzaju kontaktu z naturą, dzikością fauny i flory. Doświadczenia spotkania z legendarnymi już, dzięki licznym opowieściom Chrisa, mieszkańcami miasteczka Haines u wybrzeża Pacyfiku. Może kiedyś wybierzemy się tam razem.

the artist's imagination. These fascinating and astonishingly different mezzotint cycles are the culmination of decades of "torturous" work by Chris Nowicki, the print-making artist. They are a conscious and very consistent return to the principles and technologies used decades ago, when mezzotint was triumphant. It is obvious that this effort was not in vain, because exceptional cycles of prints were created, both in the sense of mastering a very difficult intaglio printing technique, such as mezzotint, which is inaccessible to many, but also in the visual layer and in the metaphorical presentation of the themes and problems of contemporary civilisation, which unfortunately affect us all, regardless of the place where we are physically and intellectually present.

With his hard and strenuous work and virtuosity, combined with his unique imagination, Chris Nowicki has brought mezzotint to a place where it is very difficult to rival him today. Therefore, I believe that Chris Nowicki's mezzotints constitute a very important and irreplaceable part of the achievements of contemporary Polish printmaking.

Finally, I would like to go back to that part of the text in which I wrote about our joint travels and exhibitions. I feel a great need to accompany Chris on his annual trip to Alaska. To experience with him this unique contact with nature, wildlife and flora. The experience of meeting the now legendary, thanks to Chris's many stories, inhabitants of the town of Haines on the Pacific coast. Maybe one day we will go there together.







# ET BER Warlikowska

Kierowniczka Pracowni Ekspansji Graficznej, Wydział Grafiki i Sztuki Mediów  
Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu

Head of the Graphic Expansion Studio, Faculty of Graphics and Media Art  
The Eugeniusz Geppert Academy of Art and Design in Wrocław

PL

## INNEGO BOGA

Wszystkie moje próby opisu Christophera Nowickiego – jako artysty, człowieka czy nauczyciela – stają się laurką. Na pierwszy rzut oka wydaje się cichym człowiekiem, wręcz stoikiem. Jednak z drugiej strony zwiedził cały świat i przeżył tyle przygód, że starczyłoby na kilka ciekawych życiorysów. Jednocześnie jego skromność i nienasycona ciekawość świata sprawiają, że potrafi cierpliwie słuchać opowieści o tym, jak ktoś „przypalił herbatę”.

Jest artystą niezależnym. Nawet technika, w której się specjalizuje – mezzotinta – pozwala na zachowanie twórczej niezależności. Podczas tworzenia mezzotinty, poza procesem odbijania, potrzebny jest jedynie kawałek blachy i garstka narzędzi, ale przede wszystkim setki godzin mozolnej, cierplivej pracy. I tutaj Christopher nie manifestuje swojej niezależności. W mezzotintach całymi dniami koduje własne historie w strukturach powstających przedmiotów i przestrzeni, nie zważając na trendy czy naciski. A dla sztuki poświęcił wszystko! Jednak to oddanie cechuje swego rodzaju równowaga – obyło się bez ofiar i epatowania poświęceniem, choć zostawił wszystko, co było znajome i bezpieczne, i przyjechał do nieznanego kraju, bez znajomości języka, tylko po to, by głębiej zrozumieć ideę grafiki.

Christopher Nowicki chętnie dzieli się swoją wiedzą i doświadczeniem, warsztatem i artystycznym duchem. Serigrafia to druga jego aktywność, którą praktykuje we współpracy z północnoamerykańskimi Indianami. Grafiki, przy użyciu ręcznie wycinanych szablonów wklejanych w siatki, wykonuje według projektów innych artystów. Byłam przekonana, że to zlecenia. Patrząc na te wszystkie prace, powstałe na przestrzeni wielu lat, wyraźnie widać jeden styl, konsekwencję i spójność – nie są to „zleczone” projekty, a raczej zrównoważona kooperacja ze wspólnym wkładem w materię artystyczną, z wyraźną „ręką” grafika.

EN

## OF ANOTHER GOD

All my attempts to describe Christopher Nowicki – as an artist, a human being, or a teacher – become a laurel. At first glance he seems to be a quiet man, even a stoic. On the other hand, he has travelled all over the world and experienced so many adventures that it would be enough to write several interesting biographies. His modesty and insatiable curiosity about the world allows him to patiently listen to stories about how someone “burned the tea”.

He is an independent artist, even the technique he specializes in – mezzotint – allows him to maintain creative independence. During the work, apart from the process of printing, only a piece of metal sheet and a handful of tools are needed, but above all hundreds of hours of laborious, patient work. And here Christopher does not manifest his independence. In his mezzotints, he spends his days encoding his own stories into the structures of the objects and spaces he creates, disregarding trends or pressures. And for art he has sacrificed everything! However, this devotion has a kind of balance – there have been no sacrifices and no echoes of sacrifice, even though he left everything that was familiar and safe and came to an unknown country, without knowing the language, just to understand more deeply the idea of printmaking.

Christopher Nowicki is eager to share his knowledge and experience, workshop and artistic spirit. Serigraphy is his second activity, which he practices in collaboration with North American Indians. The prints, using hand-cut stencils pasted into grids, are made according to the designs of other artists. I was convinced they were commissions. Looking at all these works, created over many years, one can clearly see one style, consistency and coherence – they are not “commissioned” projects, but rather a balanced collaboration with a common contri-

Przez wiele lat myślałam, że Christopher ma indiańskie korzenie. I pomimo jego zaprzeczeń oraz polskiego nazwiska, ja widzę w nim indiańskiego ducha – palącego fajkę mędrca, obserwującego z dystansu nerwowe ruchy otoczenia.

Dla mnie jednak największym autorytetem jest Christopher – nauczyciel. Przez dziesięć lat miałam honor i przyjemność pracować w jego pracowni jako asystent. Jego podejście do nauczania, reakcja na problemy studentów i pracowni jest zupełnie inna niż to, z czym spotykałam się wcześniej.

Będąc kiedyś pod wrażeniem kolejnej zjawiskowej reakcji Chrisa na problemy ze studentem, przyszedłam po zajęciach do studia projektowego, w którym wtedy pracowałam, i kolejny raz opowiedziałam o jego niezwykłych sposobach rozwiązywania trudnych sytuacji. Pracująca ze mną Lidia Kuczyńska zamyśliła się, po czym spojrzała mi w oczy i z głębokim westchnieniem powiedziała coś, co najtrafniej oddaje tę fantastyczną inność:

Oni mają innego Boga.

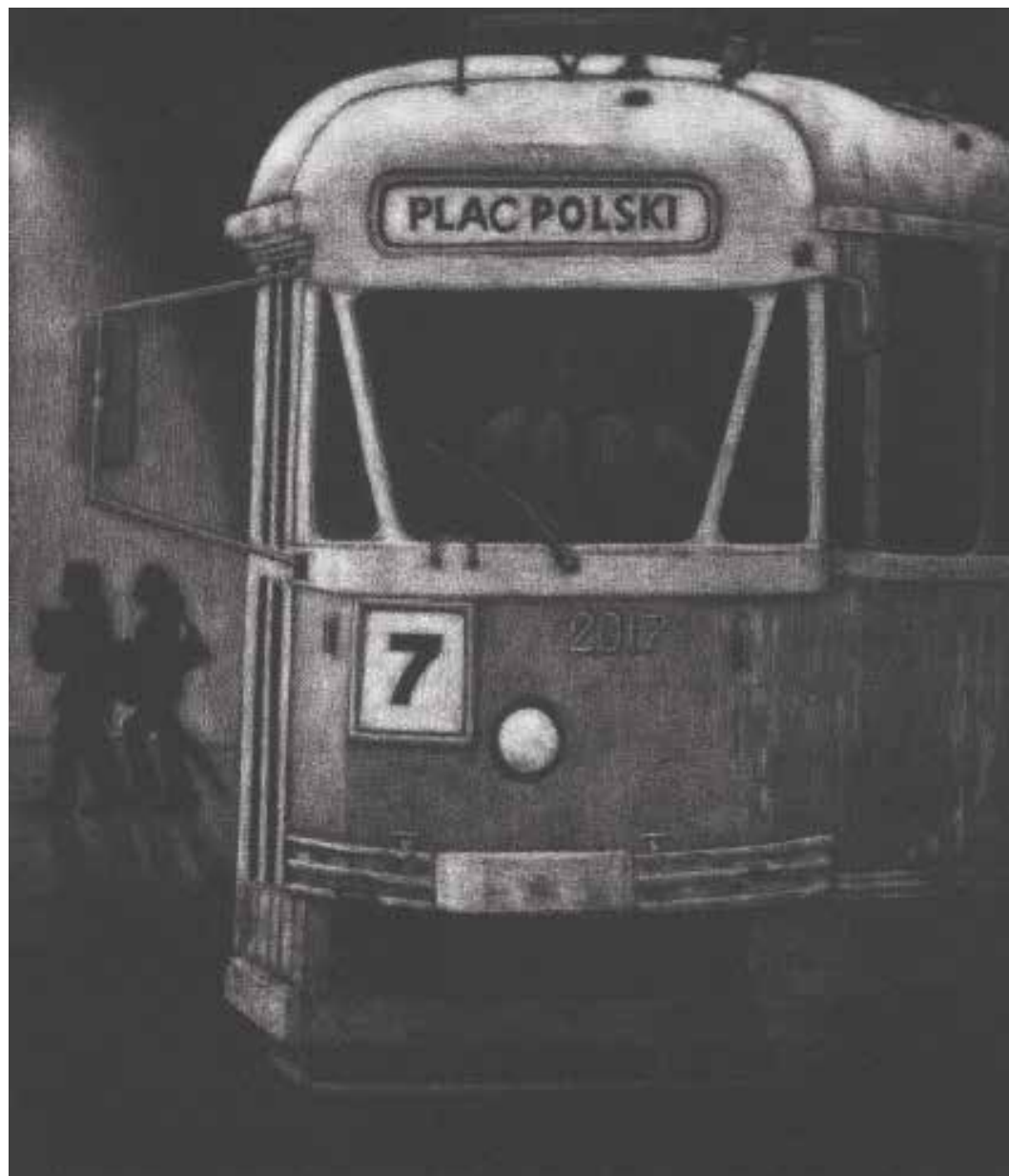
tribution to the artistic matter, with a clear “hand” of the printmaker.

For many years I thought Christopher had Indian roots. And despite his denials and his Polish surname, I see in him an Indian spirit – a pipe-smoking sage, observing from a distance the nervous movements of his surroundings.

But for me the greatest authority is Christopher the teacher. For ten years I had the honor and pleasure to work in his studio as an assistant. His approach to teaching, his reaction to the problems of students and the studio is completely different from what I have encountered before.

Once impressed by another of Chris phenomenal responses to student problems, I came after class to the design studio where I was working at the time and once again talked about his unusual ways of resolving difficult situations. Lidia Kuczyńska, who was working with me, got all mushy, then looked me in the eye and, with a deep sigh, said something that most accurately reflected this fantastic otherness:

They have a different God.



*Plac Polski* mezzotinta, 15,5 × 18 cm, 2017

*Polish Square* mezzotint, 15,5 × 18 cm, 2017

Seria prac *Entropia* jest wyrazem podatności przedmiotów na powracanie do swojego naturalnego stanu. Rozpadające się maszyny to opowieść o życiu i śmierci, władzy, symbolice, postępie oraz zauroczeniu ludzi sukcesem i pieniędzmi. Maszyny niegdyś prezentowały te idee w bardzo zdecydowany sposób, ale po tym, jak stały się przestarzałe, znów powracają do natury.

The *Entropy* series of works is an expression of the vulnerability of objects to return to their natural state. Disintegrating machines is a story about life and death, power, symbolism, progress, and people's fascination with success and money. The machines once represented these ideas in a very powerful way, but after becoming obsolete, they return to nature again.



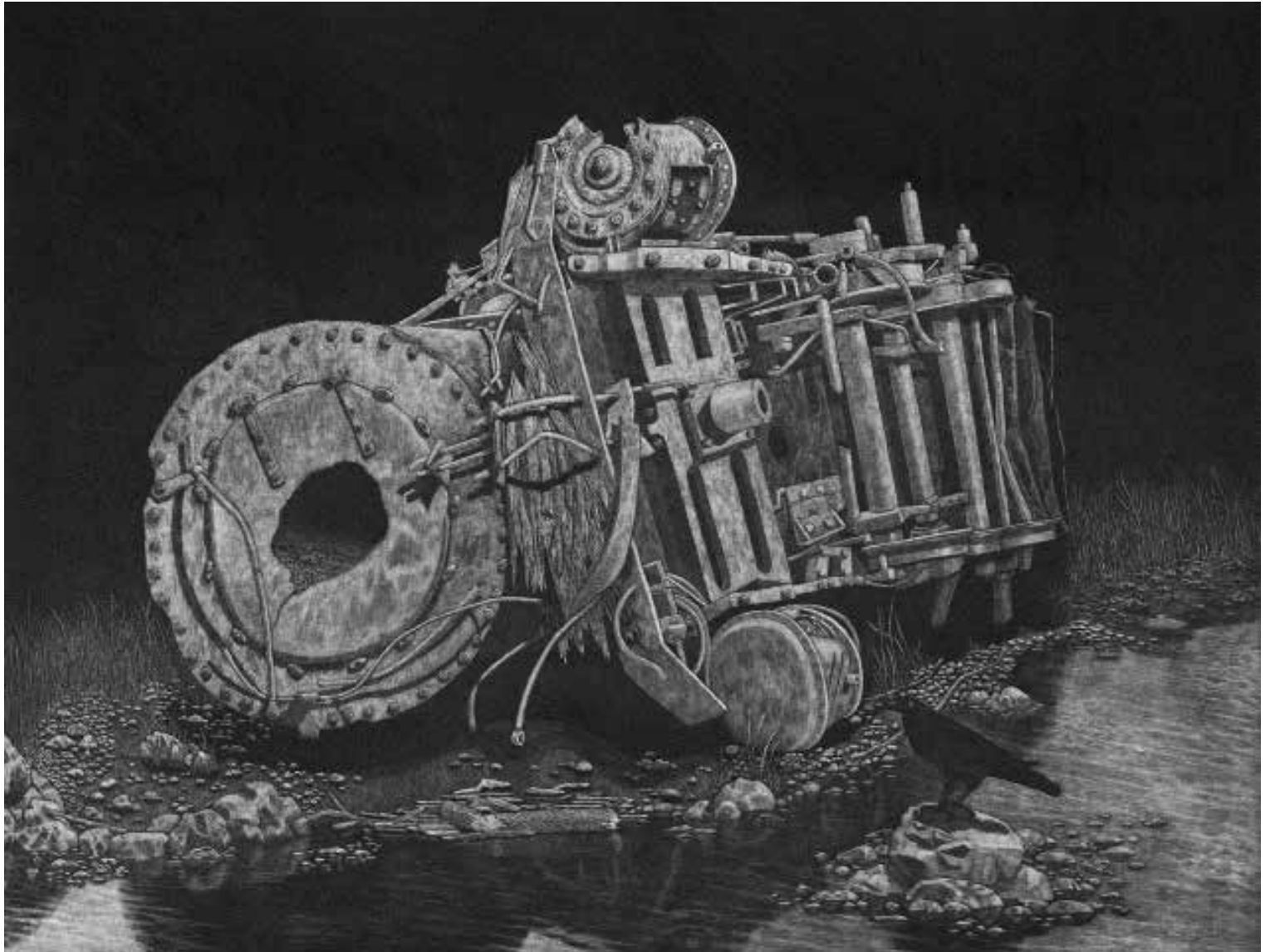
↑ *Entropia – traktor* mezzotinta, 45 × 61 cm, 2008

↑ *Entropy – Tractor* mezzotint, 45 × 61 cm, 2008

*Entropia – lokomotywa* mezzotinta, 45 × 61 cm, 2001

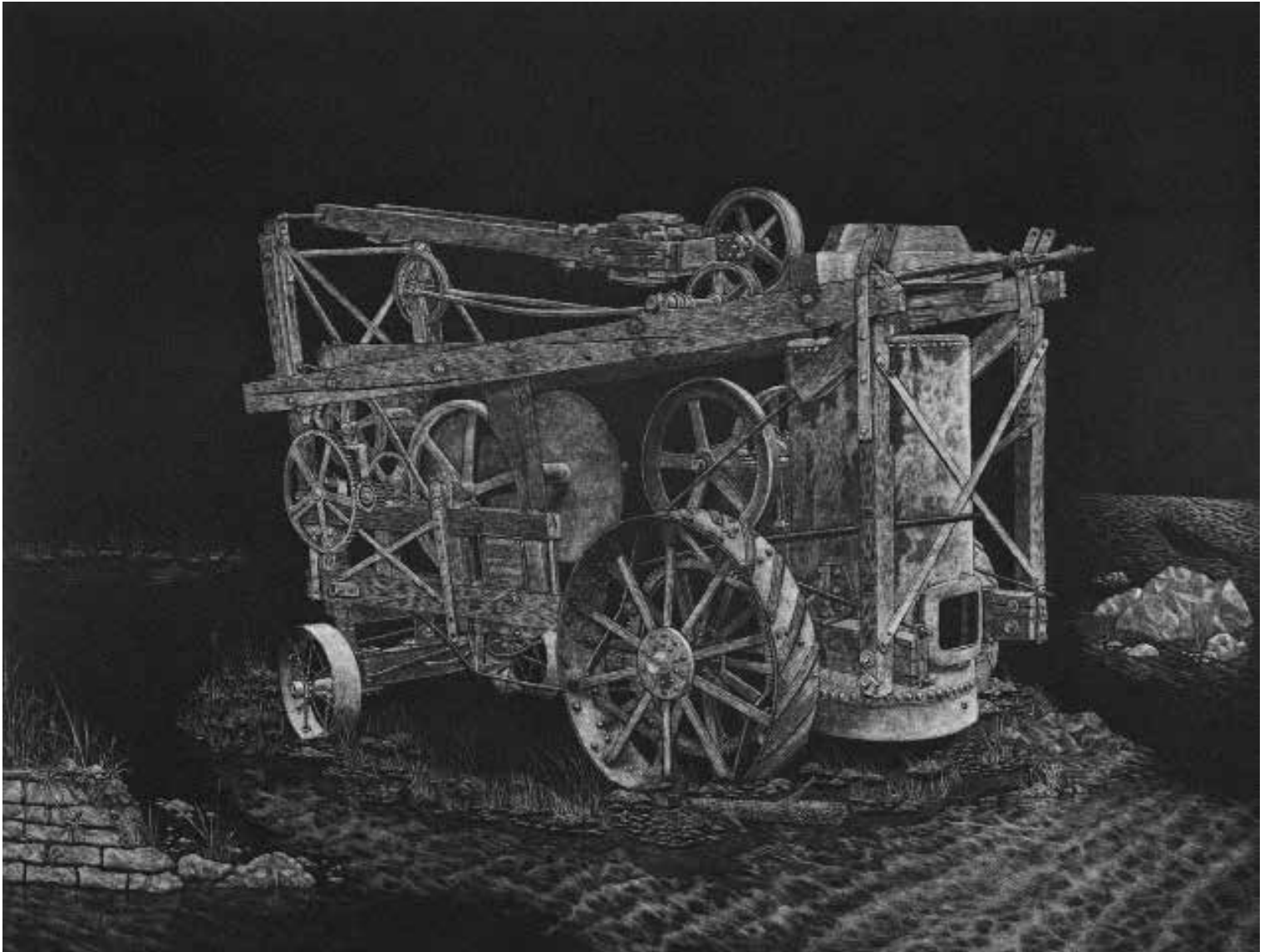
*Entropy – Locomotive* mezzotint, 45 × 61 cm, 2001





*Entropia – wiertarka parowa* mezzotinta, 45 × 61 cm, 2004

*Entropy – Steam Drill* mezzotint, 45 × 61 cm, 2004



*Entropia – buldožer* mezzotinta, 45 × 61 cm, 2003

*Entropy – Bulldozer* mezzotint, 45 × 61 cm, 2003

↓ *Entropia* mezzotinta, 90 × 60 cm, 2006

↓ *Entropy* mezzotint, 90 × 60 cm, 2006

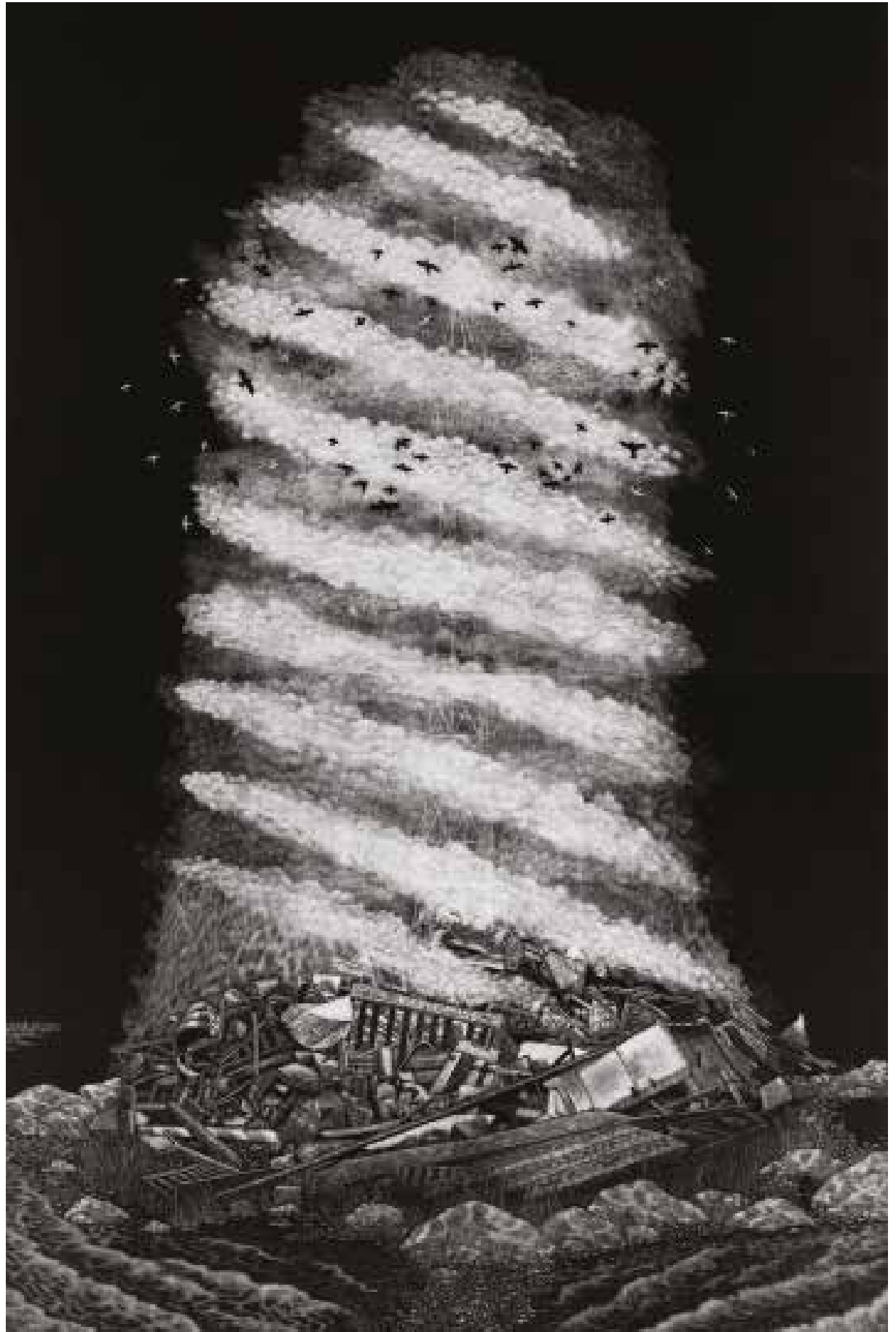


Obraz ukryty w centralnym obszarze chmur to w rzeczywistości wieża spadochronowa znajdująca się w parku rozrywki Coney Island w Brooklynie, w stanie Nowy Jork. Pierwotnie zbudowano ją dla rozrywki, ale podobno w czasie II wojny światowej była używana do szkolenia amerykańskich spadochroniarzy. Dla mnie jest to kolejna forma „entropii”. Podczas wojen rzeczy są przywracane do pierwotnego stanu za pomocą materiałów wybuchowych. Budynki, mosty, ludzie, zwierzęta, drzewa, rośliny, ryby – prawie wszystko jest wysadzane w powietrze przy użyciu materiałów wybuchowych, co w pewien sposób przyspiesza proces „entropii”, a wieża jest tego symbolem.

U dołu grafiki widzimy ogromny stos śmieci, który w rzeczywistości tworzą ludzie żyjący w naszym społeczeństwie – społeczeństwie jednorazowego użytku, które korzysta z czegoś, czasem tylko raz, a potem to wyrzuca. Takie postępowanie zatruwa naszą planetę i przyczynia się do naszego własnego zniszczenia. Każdego roku ponad osiem milionów ton plastikowych toreb, butelek, pojemników trafia do oceanów. Śmieci ukazane na grafice symbolizują ludzi zatruwających planetę i przyczyniających się do entropii.

The image hidden in the central cloud area is actually a parachute tower located in the Coney Island amusement park in Brooklyn, New York. It was originally built for entertainment, but was reportedly used to train American paratroopers during World War II. To me, this is another form of “entropy”. During wars, things are restored to their original state with explosives. Buildings, bridges, people, animals, trees, plants, fish – almost everything is blown up with explosives, which in a way accelerates the process of “entropy”, and the tower is a symbol of that.

At the bottom of the graphic we see a huge pile of garbage, which is actually created by people living in our society – a disposable society that uses something, sometimes only once, and then throws it away. This behavior poisons our planet and contributes to our own destruction. Every year more than eight million tons of plastic bags, bottles, and containers end up in the oceans. The garbage shown in the graphic symbolizes people poisoning the planet and contributing to entropy.



# Fan Min

Dziekan Wydziału Grafiki  
Akademia Sztuk Pięknych w Tianjin, Chiny

Dean of Graphics Department  
Tianjin Academy of Fine Arts, China



PL

**GRAFIKI MOJEGO DOBREGO PRZYJACIELA,  
PROFESORA CHRISA NOWICKIEGO**

W 2008 roku zaprosiliśmy profesora Christophera Nowickiego do wygłoszenia wykładów na naszej uczelni i od tamtej pory jesteśmy przyjaciółmi. Profesor Nowicki urodził się w Stanach Zjednoczonych w 1950 roku i ukończył Uniwersytet w Toledo oraz Uniwersytet Waszyngtoński w Seattle. Od 1993 roku jest profesorem grafiki w Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Chris Nowicki jest subtelnym artystą i znakomitym grafikiem specjalizującym się w mezzotincie. Cieszy się dużym autorytetem i uznaniem środowiska. Za swoje prace otrzymał wiele nagród, m. in. Nagrodę Specjalną Jury w Bostońskim Narodowym Konkursie Grafików w Bostonie w Stanach Zjednoczonych, brązowy medal na 2. Międzynarodowej Wystawie Grafiki w Polsce, nagrodę w Międzynarodowym Konkursie Graficznym Małe Formy w Brazylii oraz Grand Prix w Międzynarodowym Konkursie Miniatury Graficznej w Seulu w Korei Południowej. Profesor Chris Nowicki nie tylko precyzyjnie i umiejętnie posługuje się piękną techniką mezzotinty, ale co ważniejsze, dąży do ciągłego rozwoju w tej dziedzinie. Jak sam powiedział:

Staram się na różne sposoby wyrażać rzeczywistość w moich pracach, a także przekształcać i zmieniać obiekty w rzeczywistości, wyrażając różne poglądy ludzi poprzez różne lub równoległe perspektywy.

Mezzotinty profesora Nowickiego można podzielić na trzy serie: *Entropia*, *Decyzje* i *Maski*. W porównaniu z dominującymi na Zachodzie abstrakcyjnymi i ekspresyjnymi stylami malarskimi, profesor wybrał język konkretny, który cechuje subtelność i inteligencja. Pierwsza seria prac – *Entropia* – jest tego odzwierciedleniem. Mezzotinty z tego cyklu, delikatne i pełne wizualnej

EN

**PRINTS BY MY GOOD FRIEND, PROFESSOR CHRIS NOWICKI**

In 2008, we invited Professor Christopher Nowicki to give a lecture at our university and we have been friends ever since. He was born in the United States in 1950 and graduated from the University of Toledo and the University of Washington in Seattle. Since 1993, he has been a Professor of printmaking at the Academy of Art and Design in Wrocław. Chris Nowicki is a subtle artist and accomplished printmaker specializing in mezzotints. He holds great authority and recognition from the professional community. His works have won the Boston Print Art Exhibition Award in the United States, the Bronze Award in the Second International Print Exhibition in Poland, the First International Small Print Exhibition in Brazil, and the Seoul International Small Print Exhibition in South Korea. Professor Chris Nowicki not only uses the beautiful technique accurately and skillfully, but more importantly, he strives to expand the performance field of the beautiful technique. As he said:

I try to use different ways to express reality in my works, and transform and replace objects in reality, expressing people's different views through different or parallel perspectives.

Professor Nowicki mezzotints can be roughly divided into three series, *Entropy*, *Decisions* and *Masks*. In comparison with the abstract and expressive painting styles prevalent in the West, the Professor chose a concrete language characterised by subtlety and intelligence. The first series of works, *Entropy*, is a representation of this. The mezzotints in this series, delicate and full of visual texture achieved through technical expertise, open up their own world of discourse. Chris Nowicki started by thinking outside the box, using old locomotives as creative elements, letting the sleeping or experienced

tekstury, uzyskanej dzięki technicznej biegłości, otwierają swój własny świat dyskursu. Chris Nowicki zaczął od myślenia nieszablonowego, wykorzystując stare lokomotywy jako elementy twórcze, wprowadzając do swych prac rzeczy uśpione lub wysłużone, nadając im w ten sposób wielowarstwowe znaczenie. Jak sam interpretuje pierwszy cykl:

Tramwaje wiele dla mnie znaczą. Symbolizują historię, technologię, komunikację i transport. Ale też niedaleką przeszłość, która stopniowo odchodzi w zapomnienie. Kawatek historii. Staromodne tramwaje mogą być zużyte lub niewidoczne, ale są znakami i symbolami postępu. Kiedy widzisz nowy tramwaj lub autobus obok starego tramwaju, zauważasz, że człowiek ciągle ewoluje i rozwija się. Myślę, że ludzie powinni mieć świadomość, że stare tramwaje dały nam pewien styl życia.

Drugim celem jest przypomnienie ludziom, że wszystkie materialne i złożone światy, w tym nasz ludzki, z czasem przestaną istnieć. Najważniejsze to pielęgnować teraźniejszość i nasz los. To był bodziec do stworzenia tej serii, dlatego bardzo lubię *Entropię*.

Jeżeli seria *Entropia* jest refleksją nad historią, czasem i przestrzenią, to tryptyk *Decyzje* stanowi głębszą metaforę. Ten cykl prac jest próbą zbadania złożonych relacji świata za pośrednictwem drzwi i kluczy. Późniejszy cykl *Maski* stanowi duży przełom w stylistyce – od pogoni za przestrzenią, objętością i fakturą obiektu do płaskiej i dekoracyjnej wymowy. W konotacji prac Nowicki dąży do ukazania duchowego świata ludzi i poszukiwania duchowego ukojenia i wolności.

Możliwość zaprzyjaźnienia się z profesorem Christem Nowickim to wielkie szczęście dla grafika. Nie bez znaczenia jest również urok osobisty profesora. Jest on nie tylko intelektualistą i eleganckim uczonym, ale także miłym i skromnym dżentelmenem. Zwykle uciążliwe formalności stają się w jego towarzystwie relaksujące i przyjemne. Na koniec życzę mu kreatywności i dalszej popularyzacji twórczości.

things in life be injected into the works, thus giving the works multi-layered meaning. As he interprets the first cycle itself:

Trams mean a lot to me. They represent history, technology, communication and transportation. They also represent the not-too-distant past, which is gradually forgotten. A piece of history. Old-fashioned trams may be worn or out of sight, but they are signs and symbols of progress. When you see a new tram or bus next to an old tram, you notice that humans are constantly evolving and developing. I think people should be aware that old trams have given us a certain style of life.

The second purpose is to remind people that all material and complex worlds, including our human world, will cease to exist over time. The most important thing is to cherish the present and our destiny. That was the impetus for creating this series, which is why I really like *Entropy*.

If the *Entropy* series are reflections on history and time and space, then the *Decisions* triptych are more profound metaphors. This series of works attempts to explore the complex relationships of the world through doors and keys. The later *Masks* series has made a big breakthrough in style, from the pursuit of space, volume and texture of the object to a flat and decorative meaning. In the connotation of the works, he strives to show the spiritual world of people and seek spiritual relief and freedom.

The opportunity to become friends with Professor Chris Nowicki is very fortunate for a printmaker. The Professor's personal charm is also not insignificant. He is not only an intellectual and elegant academic, but also a kind and modest gentleman. Usually cumbersome formalities become relaxing and pleasant in his company. Finally, I wish him creativity and further popularization of his work.



*Pandora* mezzotinta, 15 × 21,5 cm, 1995

*Pandora* mezzotint, 15 × 21,5 cm, 1995



*Amitabha* mezzotinta, 27 × 34 cm, 2020

*Amitabha* mezzotint, 27 × 34 cm, 2020



# Fei Mingyu

Wydział Malarstwa, Szkoła Sztuk Pięknych  
Uniwersytet Northeast Normal, Changchun, Chiny

Painting Department, School of Fine Arts  
Northeast Normal University, Changchun, China



PL

**ARTYSTYCZNY AMBASADOR MIĘDZYNARODOWEJ  
PRZYJAŹNI – MISTRZ GRAFIKI,  
PROFESOR CHRISTOPHER NOWICKI**

Czuję się zaszczycony, mogąc napisać do nowej publikacji profesora Christophera Nowickiego tekst, będący retrospektywą naszej wspólnej pracy w Chinach. Chrisa, amerykańskiego profesora, który wykłada na Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu, znam od prawie dziesięciu lat. Wiosną 2012 roku wróciłem z Japonii do pracy na Uniwersytecie Northeast Normal (NENU) w Changchun w Chinach. Tak się złożyło, że profesor Nowicki został zaproszony do naszej szkoły jako profesor wizytujący, aby wykładać grafikę, szczególnie w zakresie techniki mezzotinty. W tamtym czasie z jednej strony byłem tłumaczem podczas jego wykładów i nauczania, z drugiej zaś koordynowałem jego pracę i pomagałem mu w pracy i życiu w Changchun.


Przez lata przyjaźni z profesorem często inspirował mnie jego łagodny i skromny charakter oraz ujmująca, elegancka osobowość. Głęboko odczułem jego tolerancję, takt i otwartość. Mamy podobne wieloletnie doświadczenie życia w różnych środowiskach kulturowych i geograficznych. Nie jest łatwo mierzyć się z codziennym życiem pośród wielu różnych kultur każdego dnia. Chociaż z jednej strony cieszy ich różnorodność, z drugiej trzeba zaakceptować różnice w sposobie życia i pracy w odmiennej kulturze. Na przykład podczas nauczania w Changchun w Chinach trzeba czasami znosić mroźną zimę – prawie minus trzydzieści stopni Celsjusza – lub stawić czoła potrawom, których nigdy wcześniej się nie kosztowało. Środowisko nauczania i życia na Uniwersytecie Northeast Normal nie jest czasami tak przytulne i wygodne, jak można by pomyśleć, ale profesor dzielił tu radości i smutki z nauczycielami i studentami i ciężko pracował, ucząc o kolorycie i pięknie czarno-białego świata mezzotinty. Zyskał prawdziwą miłość i oddanie nauczycieli i studentów.

EN

**AN ARTISTIC AMBASSADOR OF INTERNATIONAL  
FRIENDSHIP – PRINTMAKING MASTER, PROFESSOR  
CHRISTOPHER NOWICKI**

I feel privileged to have written a text for Professor Christopher Nowicki's new publication, a retrospective of our work together in China. As time goes by, I have known Chris, an American Professor who teaches at the Eugeniusz Geppert Academy of Art and Design in Wrocław, Poland, for almost 10 years. In the spring of 2012, I just returned to work at Northeast Normal University (NENU) in Changchun, China from Japan. It happened that Professor Nowicki was invited to our school as a Visiting Professor to teach printmaking, especially in the field of mezzotint technique. On the one hand, I served as an interpreter on his lectures and teaching, on the other hand, I coordinated and helped his work and life in Changchun.

Over the years of my friendship with the Professor, I was often inspired by his gentle and humble character and his engaging, elegant personality. I deeply felt his tolerance, tact and openness. We have similar years of experience living in different cultural and geographical environments. It is not easy to face daily life among many different cultures every day. Although on the one hand one enjoys their diversity, on the other hand one has to accept the differences in the way of living and working in a different culture. For example, while teaching in Changchun, China, you sometimes have to endure the cold winter – almost minus thirty degrees Celsius – or face foods you have never tasted before. The teaching and living environment at Northeast Normal University is sometimes not as cozy and comfortable as one might think, but the Professor here shared joys and sorrows with teachers and students and worked hard, teaching about the color and beauty of the black and white world of mezzotint. He earned the genuine love and devotion of teachers and students.



Amerykanin, profesor Nowicki, od dawna mieszka w Polsce, wiele podróżował po Europie, a każdego lata pracował na Alasce w celu utrwalenia rdzennej kultury amerykańskiej, co wzbogaciło jego kulturowe zaplecze i pogłębiło jego wiedzę. Podczas swojego pobytu w Chinach profesor prowadził wykłady i organizował wystawy swoich prac na uniwersytetach w Tianjin, Szanghaju, Syczuanie, Liaoning, Shaanxi i Jilin etc. Wygłosił wiele wykładów, dzięki którym nauczyciele i studenci mogli cieszyć się wielobarwną ucztą wizualną, poszerzać swoje horyzonty i wiedzę. Jego wspaniałe mezzotinty, wykłady i osobowość dżentelmena są tematami, które wciąż z przyjemnością poruszamy.

Kurs mezzotinty prowadzony przez profesora Nowickiego wniósł świeży powiew do zajęć artystycznych na naszym Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych. Faktem jest, że niewielu nauczycieli i studentów sztuk pięknych jest dobrze zaznajomionych z mezzotintą. Na szczęście dużo profesjonalnej wiedzy w zakresie mezzotinty zdobyłem bezpośrednio w trakcie pełnienia funkcji tłumacza profesora Chrisa Nowickiego. Program nauczania profesora jest drobiazgowy: od postugiwania się chwiejakiem i gładzikiem, przez farbę drukarską, druk i wiele innych szczegółowych wyjaśnień, pomocnych zarówno studentom, jak i nauczycielom, po bogatsze treści i tematy rzadko poruszane w nauczaniu sztuk pięknych i grafiki na Uniwersytecie Northeast Normal.

Jego prace – czy to seria grafik dużego formatu *Entropy*, czy krótkie cykle oddające świat chińskiego malarstwa tuszem – głęboko poruszyły publiczność, a my jesteśmy pod wielkim wrażeniem doskonałych umiejętności i głębokiej konotacji ideologicznej jego dzieł. W czystym, czarno-białym świecie mezzotinty tworzy on kolorowy świat, który głęboko dotyka naszej duszy.

Podczas pracy profesora na naszej uczelni i dzięki jego aktywnym staraniom od 2015 roku Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu i Szkoła Sztuk Pięknych Uniwersytetu Northeast Normal nawiązały przyjazne stosunki wymiany międzynarodowej.

An American, Professor Nowicki has lived in Poland for a long time, traveled extensively in Europe, and worked in Alaska every summer to consolidate Native American culture, which enriched his cultural background and deepened his knowledge. During his stay in China, the Professor lectured and held exhibitions of his works at universities in Tianjin, Shanghai, Sichuan, Liaoning, Shaanxi and Jilin etc. He gave many lectures, which enabled teachers and students to enjoy a multi-colored visual feast, expand their horizons and knowledge. His magnificent mezzotints, lectures and gentleman's personality are topics that we still enjoy discussing.

The mezzotint course taught by Professor Nowicki brought a fresh stream of elegant art courses to our Printmaking Department of the Academy of Fine Arts. The fact is that few teachers and art students are well familiar with mezzotint. Fortunately, I learned a lot of professional knowledge about this technique directly in the process of serving as a teaching interpreter for Professor Chris Nowicki. The Professor's curriculum is meticulous: from the use of the rocker and burnisher, to ink, printing, and many other detailed explanations helpful to students and teachers alike, to richer content and topics rarely covered in teaching fine arts and printmaking at Northeast Normal University.

His works – whether a series of large-format *Entropy* prints or short series capturing the world of Chinese ink painting – have deeply moved audiences, and we are deeply impressed by the superb skill and deep ideological connotation of his works. In the pure black and white world of mezzotint, he creates a colorful world that deeply touches our soul.

During the Professor's work at our university and thanks to his active efforts, since 2015 the Eugeniusz Geppert Academy of Art and Design in Wrocław and the School of Fine Arts of Northeast Normal University have established friendly international exchange relations. Over the years, the deans of both universities and numerous teachers have taken advantage of this excel-



W ciągu tych lat dziekani obu uczelni i liczni nauczyciele korzystali z tej znakomitej okazji i składali wizyty, organizowali wystawy i wygłaszali wykłady. Również i ja byłem zaszczycony, dwukrotnie otrzymując zaproszenie do Polski, aby wygłosić wykłady i zorganizować wystawy, co jeszcze bardziej zacieśniło więź między dwoma uniwersytetami oraz pozostawiło obu stronom dobre wspomnienia. Profesor Chris Nowicki jest najlepszym możliwym artystycznym postaćem międzynarodowej przyjaźni. W tym miejscu jeszcze raz serdecznie mu dziękuję!

W ciągu ostatnich dziesięciu lat profesor prawie każdego roku przyjeżdżał do Chin, aby wygłaszać wykłady. Ze względu na epidemię Covid-19 na początku 2020 roku wizyta została tymczasowo zawieszona. Mam nadzieję, że epidemia, która ogarnęła cały świat, zakończy się tak szybko, jak to możliwe. Życzę, aby planowaną przez profesora wystawę objazdową w Chinach udało się zrealizować w niedalekiej przyszłości. Z niecierpliwością czekam na kolejne spotkanie.

Mam szczerą nadzieję, że nowa publikacja profesora Chrisa Nowickiego doskonale przedstawi jego artystyczne osiągnięcia i dotychczasową drogę twórczą, abyśmy mogli się z nią zapoznać, docenić ją i przeanalizować. Jednocześnie wyrażamy nasz szacunek i przekazujemy pozdrowienia dla profesora Chrisa Nowickiego.

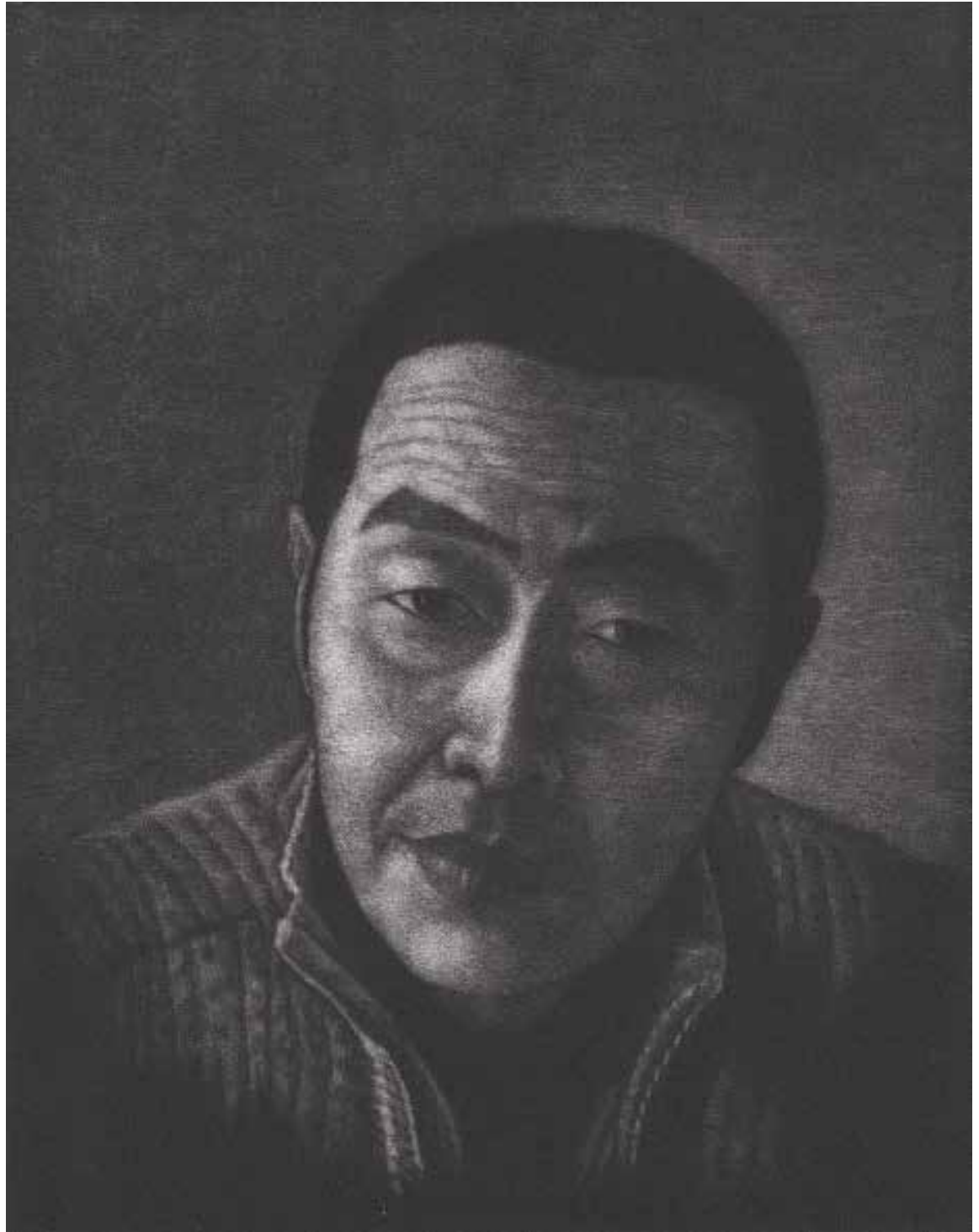
lent opportunity to pay visits, organize exhibitions, and give lectures. I was also honored to be invited to Poland twice to give lectures and organize exhibitions, which further strengthened the bond between the two universities and left good memories for both sides. Professor Chris Nowicki is the best possible artistic messenger of international friendship. At this point, I sincerely thank him once again!

Over the past ten years, the Professor has come to China almost every year to give lectures. Due to the Covid-19 epidemic in early 2020, the visit has been temporarily suspended. I hope that the epidemic that has swept the world will end as soon as possible. I wish that the Professor's planned traveling exhibition in China can be realized in the near future. I look forward to our next meeting.

It is my sincere hope that Professor Chris Nowicki's new publication will perfectly present his artistic achievements and creative path so far, so that we can read, appreciate and analyze it. At the same time, we express our respect and send our regards to Professor Chris Nowicki.

*Wang Lianmin* mezzotinta, 21 × 17 cm, 2016

*Wang Lianmin* mezzotint, 21 × 17 cm, 2016



# Wang Lianmin

Dawniej Kierownik Wydziału Grafiki, Szkoła Sztuk Pięknych  
Uniwersytet Northeast Normal, Changchun, Chiny

Former Head of Graphics Department, School of Fine Arts  
Northeast Normal University, Changchun, China

PL

**MÓJ ZAGRANICZNY PRZYJACIEL, GRAFIK  
PROFESOR CHRIS NOWICKI**

Znam Chrisa od ponad dziesięciu lat, od 2010 roku. Jako profesor wizytujący Szkoły Sztuk Pięknych Uniwersytetu Northeast Normal przyjeżdżał, aby prowadzić zajęcia z grafiki każdego roku, przez osiem lat. Od zakończenia projektu nie widziałem Chrisa, ale od czasu do czasu kontaktujemy się ze sobą i dobrze się rozumiemy. Tym bardziej ucieszyła mnie jego prośba o napisanie tekstu do wydawanego przez niego katalogu.

Postaram się zatem skreślić kilka słów... Cudzoziemiec przyjeżdża do Chin we wrześniu i październiku każdego roku, przemierzając tysiące kilometrów ponad górami i rzekami. Jest odpowiedzialny za nauczanie grafiki i chińsko-polską wymianę artystyczną w Szkole Sztuk Pięknych Uniwersytetu Northeast Normal. Trwa ona przez osiem lat – od 2012 do 2019 roku. Od opracowania programu nauczania w szkole po stworzenie pracowni grafiki, od nauczania studentów w pracowni do dialogu z nauczycielami w sali wykładowej – głos i postać profesora są wszędzie. Okoliczności i brak lekkiego pióra wymagają ode mnie dużego zaangażowania, ale w przypadku publikacji monografii musisz i powinieneś coś napisać.

Mezzotinta jako technika graficzna powstała za granicą. Chris zawsze z dużą łatwością stosował tę metodę do tworzenia odbitek i ma w tym zakresie unikalną wiedzę i doświadczenie. Widziałem kiedyś rudę przypominającą klejnot, zwaną obsydianem, która jest bardzo piękna i trudno ją zapomnieć. Obrazy profesora Chrisa Nowickiego przypominają płatki śniegu spadające na czarny obsydian. Warstwy różnych odcieni bieli i szarości tworzą różne poziomy, różne grafiki i różne style malarskie, opowiadając ludziom starodawną historię. To właśnie dzięki doskonałemu opanowaniu techniki mezzotinty przez artystę, obrazowany starodawny obiekt

EN

**MY FOREIGN FRIEND, PRINTMAKER  
PROFESSOR CHRIS NOWICKI**

I have known Chris for over ten years, since 2010. As a Visiting Professor for the School of Fine Arts of Northeast Normal University, he came to teach printmaking classes every year for eight years. I haven't seen Chris since the project was completed, but we keep in touch from time to time and understand each other well. I was all the more pleased when he asked me to write the text for the catalog he is publishing.

So I will try to cross out a few words... A foreigner comes to China in September and October each year, travelling thousands of kilometers over mountains and rivers. He is in charge of teaching printmaking and the Chinese-Polish art exchange at the School of Fine Arts of Northeast Normal University. It runs for eight years – from 2012 to 2019. From developing the school's curriculum to creating the printmaking studio, from teaching students in the studio to dialoguing with teachers in the classroom, the Professor's voice and persona are everywhere. Circumstances and my lack of a light pen require me to do a lot of writing, but when publishing a monograph you must and should write something.

Mezzotint as a printmaking technique originated abroad. Chris has always used this method to create prints with great ease and has unique knowledge and experience in this area. I once saw a jewel-like ore called obsidian, which is very beautiful and hard to forget. Professor Chris Nowicki's images resemble snowflakes falling on black obsidian. Layers of different shades of white and gray create different levels, different graphics and different painting styles, telling people an ancient story. It is because of the artist's perfect mastery of the mezzotint technique that the depicted ancient object can be old but not weak, mysterious but not ghostly, leaving an unforgettable impression in people.

może być stary, ale nie słaby, tajemniczy, lecz nie upiorny, pozostawiając w ludziach niezapomniane wrażenia.

W listopadzie 2014 roku zostałem zaproszony przez profesora do Wrocławia. Wszystko było prawie takie, jak w mojej wyobraźni, a przynajmniej mieściło się w jej granicach, a to, co poza nią wykroczyło, należy tylko do mnie. Kiedy przyjechałem do obcego kraju, czułem się nieswojo pod każdym względem. Nie byłem przyzwyczajony do jedzenia polskich potraw, pamiętam, że ciągle jadłem kiełbasę. Kiedy teraz myślę o moim pobycie w Polsce, nie mogę sobie nic przypomnieć. Jechałem na chwilę tu, na chwilę tam. Nie wiem, czym się zajmowałem. Pomyślałem wtedy, że profesor też jest osobą po sześćdziesiątce. Przyjeżdża do Chin co roku, regularnie. Nie mówiąc już o dalekiej podróży między Chinami a Polską i o tym, jak trudno jest przystosować się do jedzenia, ubrań, mieszkania i transportu w Chinach. Wytrwale, przez osiem lat, obcokrajowiec po sześćdziesiątce przemierza wiele tysięcy kilometrów. To naprawdę niesamowite i może innych onieśmielać.

Lao Ke jest bardzo spokojny, prawie tak spokojny, jak Chiny. W Chinach jedzenie, zakwaterowanie i transport rzadko mogą usłyszeć jego rozmyślenia – czy to można zjeść, czy tamto można zjeść, czy nie. Właściwie wszystko mu odpowiada, wszystko jest przyjemne i warte uwagi. Dzisiaj idziemy tu, jutro tam – to najczęstsze zajęcie. Profesor przewracał tylko oczami dwa razy i mówił: „ok!”. Każdego roku, kiedy przyjeżdżał do Chin, wszyscy razem szliśmy na ryby, a on ze wszystkimi dobrze się bawił. Potem przyjemnie było napić się na wiejskim podwórzu, to zostawało w pamięci. Wspomnienia na zawsze! Stary Ke przejął zamiłowanie do wędkowania po swoich przodkach. W tamtym roku przyjechałem do Polski i byłem w domu Chrisa. Pokazał mi rodzinną pamiątkę – wędkę muchową wykonaną przez jego dziadka z sześciu kawałków bambusa. Była dość delikatna, perfekcyjna, o wysokim kunszcie wykonania i dobrze zachowana. Widać, że obcokrajowcy mają inną koncepcję życia, niż my. Ta wędka wisi na ścianie w jego

In November 2014, I was invited by the Professor to visit Wrocław. Everything was almost as in my imagination, or at least it was within its limits, and what went beyond it belongs only to me. When I arrived in a foreign country, I felt uncomfortable in every way. I was not used to eating Polish food, I remember eating sausage all the time. Now when I think about my stay in Poland, I can't remember anything. I was going for a moment here, for a moment there. I don't know what I was doing. Then I thought that the Professor is also a person in his sixties. He comes to China every year, regularly. Not to mention the long journey between China and Poland and how difficult it is to adapt to the food, clothes, housing and transportation in China. Persistently, for eight years, a foreigner in his sixties travels many thousands of kilometers. This is truly amazing and may intimidate others.

Lao Ke is very peaceful, almost as peaceful as China. In China, food, lodging and transportation can rarely hear his thoughts – whether this can be eaten or that can be eaten or not. Actually, everything suits him, everything is pleasant and worthwhile. Today we go here, tomorrow there – this is the most frequent activity. The Professor would only roll his eyes twice and say: “ok!”. Every year when he came to China, we all went fishing together, and he had a good time with everyone. Afterwards, it was pleasant to have a drink in the village yard, it stayed in the memory. Memories forever! Old Ke took over the love of fishing from his ancestors. That year I came to Poland and visited Chris's house. He showed me a family heirloom – a fly rod made by his grandfather from six pieces of bamboo. It was quite delicate, perfect, of high craftsmanship and well preserved. You can see that foreigners have a different concept of life than we do. This rod hangs on the wall in his studio, and he can look at it at any time. It is very touching. It is not difficult to understand the peaceful charm and beauty of old times in Professor Nowicki's graphics.

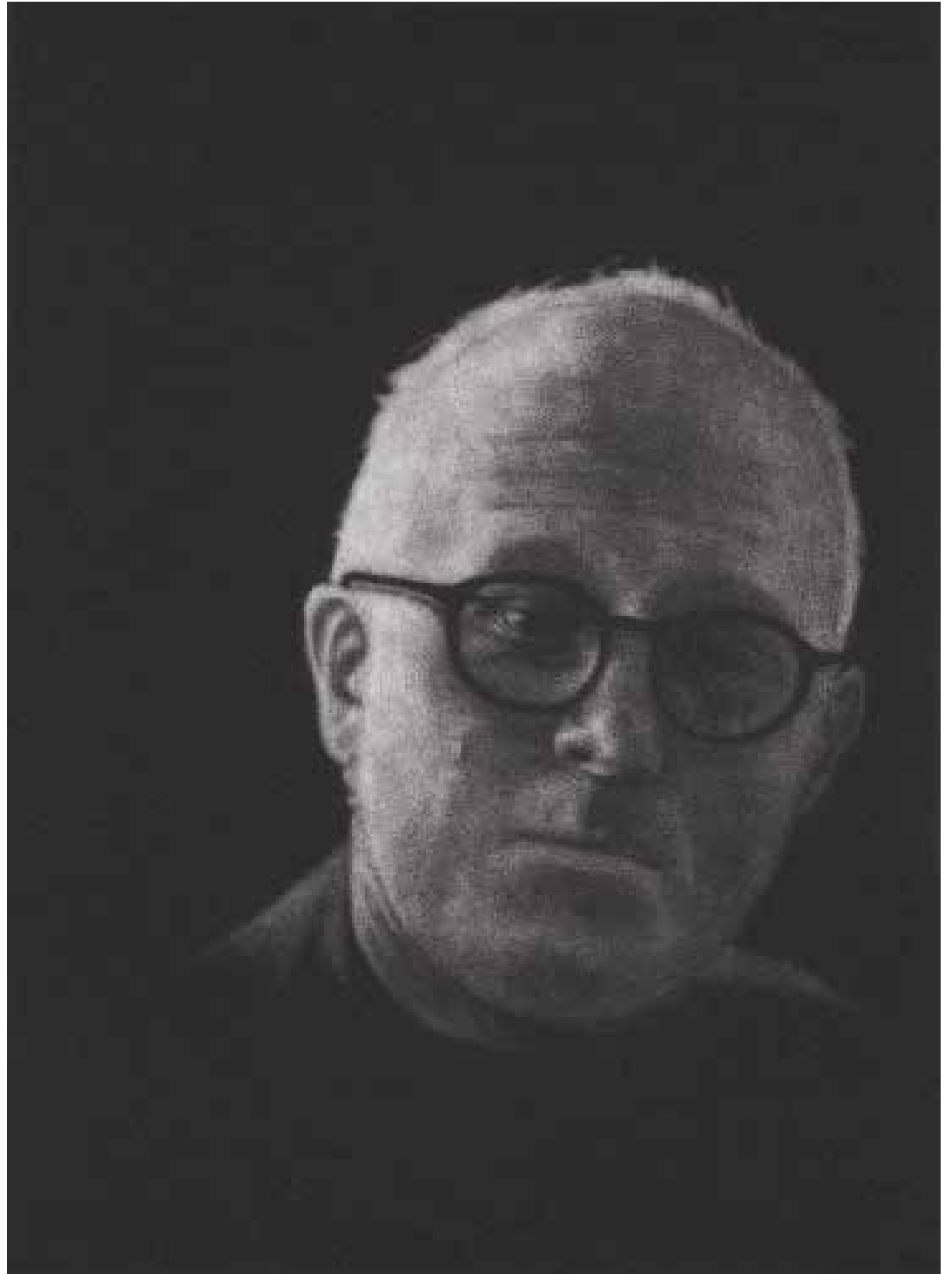


pracowni, a on w każdej chwili może na nią popatrzeć. Jest to bardzo wzruszające. Nietrudno zrozumieć spokojny urok i piękno dawnych czasów w grafikach profesora Nowickiego.



*Mikael Kihlman* mezzotinta, 23 × 17,5 cm, 2015

*Mikael Kihlman* mezzotint, 23 × 17,5 cm, 2015





*Dezycje* – tryptyk mezzotinta

*Decisions* – triptych mezzotint



# Xenis Sachinis

Wydział Sztuk Pięknych, Szkoła Sztuk Wizualnych i Użytkowych,  
Uniwersytet w Salonikach, Grecja

Faculty of Fine Arts, School of Visual and Applied Arts  
Thessaloniki University, Greece

## PL

Po raz pierwszy zobaczyłem profesora Nowickiego jakieś dwadzieścia lat temu przy wyjściu z hali przylotów lotniska w Salonikach. Przyjechał razem z profesorem Szewczykiem po otrzymaniu zaproszenia na wystawę. Pamiętam jedną z naszych rozmów. Powiedziałem mu wtedy, że ma amerykański akcent. On odpowiedział: „bo ja jestem Amerykaninem”. I stopniowo zaczęliśmy opowiadać sobie o naszym życiu akademickim i twórczości artystycznej. To był początek krystalicznie czystej przyjaźni, co do której żaden z nas nie mógł wtedy przypuszczać, że będzie trwała tyle lat. Potem Chris przyjechał do mnie do Poznania na konferencję grafiki IMPACT. Usiedliśmy na ławce w parku, niedaleko hotelu Novotel, i rozmawialiśmy w stońcu o grafice. Następne spotkanie miało miejsce w Salonikach, na zjeździe profesorów grafiki z programu Erasmus. Kolejne spotkanie było podczas konferencji na wyspie Chios. Był kwiecień, ale padało, a Chris pokazywał mi tam zdjęcia ze swojej corocznej podróży na Alaskę. Mieszkaliśmy w posiadłości otoczonej sadem pomarańczowym. Oczywiście spotkaliśmy się ponownie we Wrocławiu. Nie pamiętam dokładnych dat. Odchodzę od obowiązków akademickich i chcę spojrzeć na moje życie nie jak na przeszłość, ale jak na przygodę, która wciąż trwa. Liczy się kontakt międzyludzki, który ułatwił nam współpracę i czynił ją płodną. I to jest jedna z przyjemności naszego życia. Jeśli chodzi o twórczość artystyczną Chrisa, to obawiam się, że moje uwagi nie będą obiektywne. Profesor Nowicki pracuje i stąpa po polach aksamitnej, czarnej farby drukarskiej, a ja jestem miłośnikiem walarów analogowej grafiki. To jest właśnie magia mezzotinty, wymagającej poświęcenia, umiejętności i szaleńczej wyobraźni, aby mógł zaistnieć obraz, który będzie wizualnie oddziaływał na widza.

Nie wiem, czy udało mi się w tych kilku zdaniach przekazać czytelnikowi wszystkie piękne chwile, które przeżyłem z profesorem Nowickim, ale jedno jest pewne – do następnego spotkania, Chris.

## EN

The first time I saw Professor Nowicki, was about twenty years ago at the exit of the arrival hall of Thessaloniki airport. He arrived together with Professor Szewczyk after receiving an invitation for an exhibition. Please allow me to state one of our conversations. I told him that he had an American accent. He said: “but I am an American”. And little by little we started giving references about our Academic life and our artistic work. That was the beginning of a crystal clear friendship that neither was able to imagine at that time that it would last so many years. Then Chris came to see me in Poznan during the IMPACT printmaking conference. We sat on a bench near by the Novotel in the park and talked under the sun about printmaking. The next meeting was in Thessaloniki in a reunion of printmaking Professors of Erasmus Program. The next meeting took place in a conference in the island of Chios. It was April but it was raining and there Chris showed me photos of his annual trip to Alaska. We stayed in a manor surrounded by an orange orchard. Of course, we met again in Wroclaw. Please do not ask me for the dates. I am leaving my academic duties and I want to look at life not as a past but as an adventure that still goes on. What matters is the human contact that made our collaboration easier and fertile. And it is one of the pleasures of our lives. As for the artistic work of Chris, I fear that my comments will not be objective. You see, Professor Nowicki is working and walking on the fields of a velvet black printing ink, and I am a lover of the values of the analogue printmaking. This is the magic of mezzotint that demands devotion, skills and frenzy imagination in order to make the image appear and its visual impact to the spectator.

I do not know if I manage, in a few lines to transfer to the reader all the lovely moments I had with Professor Nowicki, but one thing is sure, till we meet again Chris.

Seria ta rozpoczęła się od rysunków ołówkiem przedstawiających drzwi. Wykonując te rysunki, zastanawiałam się nad drzwiami i ich symboliką. Mogą one reprezentować koncepcję Yin/Yang, są otwarciem lub barierą. Mogą nakłaniać do podjęcia decyzji: czy mam wejść (lub wyjść), czy zostać tutaj. Pomyślałem o tym, jak drzwi otwierają się i zamykają w naszym życiu. Jak pojawia się okazja, a my musimy zdecydować, czy ją przyjąć, czy odrzucić. Dlatego właśnie pierwsze tytuły w tej serii brzmiały *Decyzje*. Pierwsza mezzotinta odnosi się bezpośrednio do idei otwartego/zamkniętego portalu, stąd cień na drzwiach, na których nikogo nie ma. A jajko w gnieździe na górze ma budzić nadzieję, że podjęta zostanie właściwa decyzja.

Podczas tworzenia drugiej mezzotinty, *Decyzje 12*, zacząłem zastanawiać się nad tym, co sprawia, że decydujemy w ten czy inny sposób. Jaki katalizator sprawia, że ludzie podejmują decyzję. W tym czasie toczył się gdzieś konflikt zbrojny, dlatego ta grafika jest wrazem antyagresji. Podczas tworzenia tej grafiki szukałem symbolu tego katalizatora decyzji i przyszły mi na myśl klucze. Klucze pozwalają nam otwierać zamknięte drzwi i zamykać otwarte. Mogą też symbolizować coś, co jest kluczem do podjęcia decyzji. Dodałem więc klucz w gnieździe nad drzwiami.

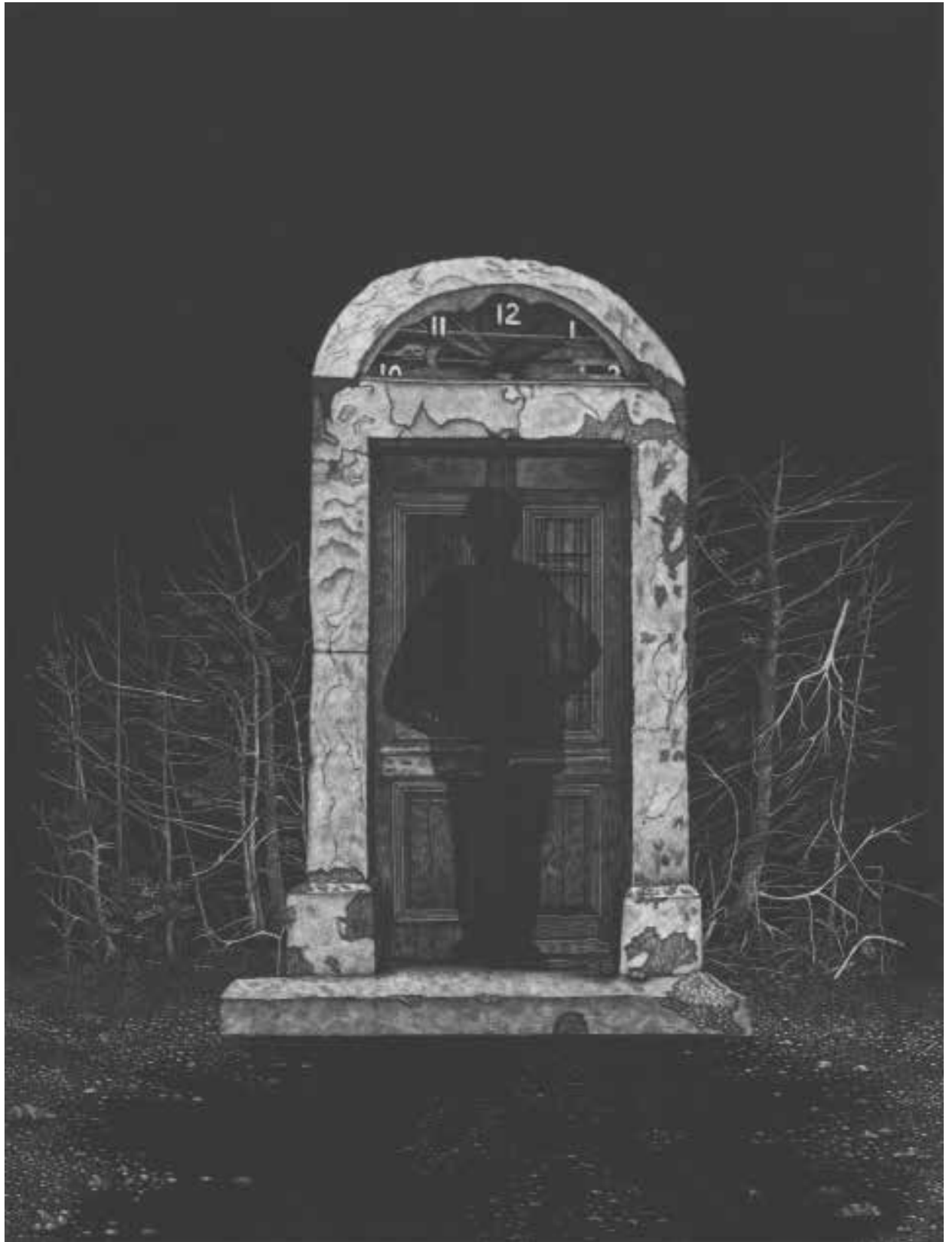
Mezzotinta *Klucze* jest podsumowaniem tego cyklu. Jest przepełniona symboliką – od klucza do zabawki na górze i sprężyny na dole, po drzwi i morze reprezentujące niezliczone możliwości. I oczywiście klucze, z których każdy jest inny i symbolizuje różne rozwiązania problemów. Ta mezzotinta jest dla mnie podsumowaniem całej pierwotnej koncepcji. Jej ukończenie zajęło około czternastu miesięcy. Szacuję, że łącznie z przygotowaniem matrycy poświęciłem co najmniej sześć godzin na każde dwa centymetry kwadratowe.

This series began with pencil drawings representing doors. While making these drawings, I thought about doors and their symbolism. They can represent the Yin/Yang concept, they are an opening or a barrier. They can urge you to make a decision: should I go in (or out) or stay here. I thought about how doors open and close in our lives. How an opportunity presents itself, and we have to decide whether to accept or reject it. That's why the first titles in this series were *Decisions*. The first mezzotint directly relates to the idea of an open/closed portal, hence the shadow on the door with no one on it. And the egg in the nest at the top is meant to inspire hope that the right decision will be made.

While creating the second mezzotint, *Decisions 12*, I started thinking about what makes us decide one way or another. What catalyst makes people make a decision. There was an armed conflict going on somewhere at the time, so this print is an expression of anti-aggression. While creating this graphic I was looking for a symbol of this catalyst for decision and keys came to mind. Keys allow us to open closed doors and close open ones. They can also symbolize something that is key to a decision. So I added a key in the nest above the door.

The mezzotint *Keys* is a summary of this series. It is filled with symbolism – from the toy key at the top and the spring at the bottom, to the door and the sea representing countless possibilities. And of course the keys, each of which is different and symbolizes different solutions to problems. For me, this mezzotint is a summary of the entire original concept. It took about fourteen months to complete. I estimate that, including preparing the matrix, I spent at least six hours on every two square centimeters





↑ *Decyzje* mezzotinta, 60 × 45 cm, 2010

↑ *Decisions* mezzotint, 60 × 45 cm, 2010

*Decyzje 12* mezzotinta, 60 × 45 cm, 2013

*Decisions 12* mezzotint, 60 × 45 cm, 2013



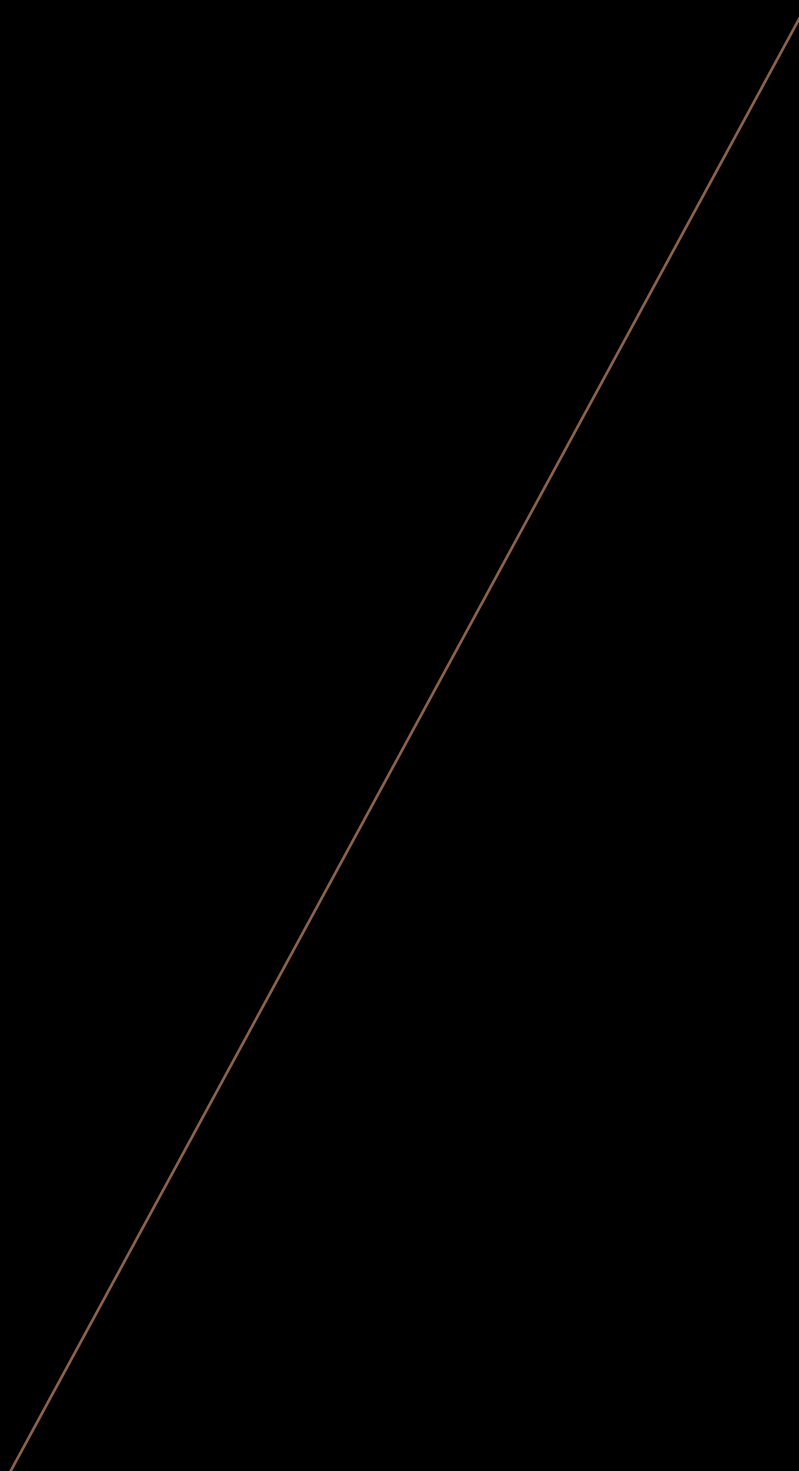
*Klucze* mezzotinta, 55 × 66 cm, 2016

*Keys* mezzotint, 55 × 66 cm, 2016



# Rada Nita

Artystka graficzka i kuratorka, Kluż-Napoka, Rumunia  
Printmaking artist and curator, Cluj-Napoca, Romania



## PL

Sztuka Christophera Nowickiego proponuje grę z realnością przedmiotów – z tym, co widzimy, tym, co wydaje nam się, że widzimy i z tym, co dopiero zobaczymy (lub moglibyśmy zobaczyć). W jego pracach, obok faktycznego kształtu obiektów, możemy dostrzec archeologię przeszłości lub wskazanie na nierealną/surrealną przyszłość obiektów. Mamy więc do czynienia z grą pomiędzy realnością obiektów a ich formą fikcyjną – przeszłą lub przyszłą. O tej relacji między rzeczywistością a jej artystyczną transfiguracją profesor Nowicki mówi:

W moich obrazach próbuję zmienić poczucie rzeczywistości. (...) Uważam, że postępowanie się realistycznymi obrazami jest ogromnym wyzwaniem. Ludzie mają z góry przyjęte wyobrażenia o wszystkim, o tym, czym są obrazy, i zmiana tej percepcji jest trudna, ale dla mnie jest to atrakcyjne wyzwanie. (...) Skupiam się na tym, jak pokazać ludziom coś, czego sami nie są w stanie sobie wyobrazić.

W uniwersum Nowickiego mezzotinta – technika, w której obrazy ukazywane są stopniowo od cienia do światła – sprzyja pewnemu napięciu i niepokojowi, sugerując możliwość zaistnienia rzeczy nierealnych, dziejących się na granicy surrealistycznej rzeczywistości. Grafiki przedstawiają świat silnie skonstrastowany, czarno-biały, jedynie czasami pojawia się w nich kolor.

Narracja artysty przywołuje kruchość i przemijalność rzeczy (nawet jeśli wydają się niezwyciężone, masywne, imponujące) i istot, a także proces, podczas którego ulegają one transformacji lub rozkładowi w czasie. W uniwersum profesora Nowickiego przedmioty mają wewnętrzne życie i często przedstawione są tak, jakby były istotami żywymi.

W przypadku grafik Nowickiego mamy do czynienia z dwoma stanami czy też znaczeniami czasu: z jednej strony są to prace ukazujące ponadczasowy aspekt (nie) rzeczywistości, z drugiej jednak strony niektóre grafiki

## EN

Christopher Nowicki's art proposes a play on the reality of objects, on what we see, what we think we see and what we are about to see (or could see). In his works we can observe, beside the present state of objects, an archeology of the past or an indication about the objects' unreal/surreal future. Thus, there is a play between the reality of objects and their fictional, past or future state. About this relationship between reality and its artistic transfiguration, Nowicki states:

In my imagery, I attempt to change one's sense of reality. (...) I think it is a huge challenge to use realistic imagery. People have preconceived ideas of what everything is, what images are, and changing this perception is difficult, but I find it an attractive challenge. (...) My focus is on how to show people something that they aren't able to imagine for themselves.

In Nowicki's universe mezzotint – a technique in which images are disclosed gradually from shadow to light – favors a certain tension and uneasiness, suggesting the possibility of unreal things happening on the verge of a surreal environment. The prints create a strongly contrasted world, black and white, with only rare hints of color.

The artist's narrative brings forth the fragile and perishing nature of things (even when they seem invincible, massive, imposing) and beings, and the way in which these transform or degenerate over time. In Christopher Nowicki's universe objects have an inner life and they often present themselves as characters.

With Nowicki's prints we are presented with two states, or meanings of time: on the one hand, there are works that show a timeless aspect of (un)reality; but on the other hand, some prints imply precisely the gravity of temporality. In the prints belonging to the *Entropy* series, machines are swallowed by their surroundings, degrading like shipwrecks, but we can still see how in the past these were functional mechanisms.

sugerują właśnie ciężar czasowości. W grafikach z cyklu *Entropia* maszyny są wchłaniane przez otoczenie, rozpadają się jak wraki statków, ale wciąż możemy dostrzec, że w przeszłości były to funkcjonalne mechanizmy.

Tryptyk zatytułowany *Decyzje* obrazuje – jak sugeruje jego tytuł – decyzje, przed którymi stajemy w ciągu naszego życia. Przedstawia również to, w jaki sposób podejmowane decyzje mogą otworzyć nowe drzwi lub umocnić już istniejące, a także wpływ, jaki nasze decyzje mogą mieć na innych ludzi. Zapraszamy publiczność, aby przeszła nie tylko przez drzwi naszej wystawy, ale także przez drzwi wyobrażone przez artystę, nieświadoma (wewnętrznych) światów, które może odkryć:

Drzwi mogą otwierać się na nową i inną przestrzeń lub mogą działać jak bariera. (...) Drzwi mogą być otwarte lub zamknięte, umożliwiając przejście do innej przestrzeni lub blokując wyjście z przestrzeni aktualnej. W życiu jest wiele drzwi, w znaczeniu wyzwań, z którymi trzeba sobie poradzić.

Oprócz sztuki Christophera Nowickiego, w nim samym znalazłam mentora. Uważnego i oddanego nauczyciela, jakiego zawsze chciałam poznać. Profesor Nowicki miał wielki wpływ na moje artystyczne (twórcze) losy dzięki udzielanym mi radom i zachętom. Jest typem nauczyciela, który podnosi na duchu, nie ogranicza, jest wyjątkowym człowiekiem i zaangażowanym pedagogiem.

Po raz pierwszy zobaczyłam grafiki profesora Nowickiego w 2008 roku, w czasie jego wystawy z profesorem Jackiem Szewczykiem w Muzeum Sztuki w Kluź-Napoka. Pamiętam, że byłam poruszona tymi pracami, ich precyzją i wizją. Dlatego kiedy zostałam studentką Uniwersytetu Sztuki i Projektowania w Kluź-Napoka, od razu złożyłam wniosek o stypendium do Akademii, w której wykładali ci profesorowie. I cieszę się, że tak się stało, ponieważ mój rozwój zawodowy jako artysty grafika w dużej mierze dokonał się właśnie tam, a profesor Nowicki miał w tym ogromny udział. Szczerze wierzę, że wyrozumiałość oraz uwaga, jaką Christopher Nowicki poświęca studentom,

As its title suggests, *Decisions* is a triptych about the way in which we face decisions throughout our lives; the way in which these decisions may open new doors, or consolidate existing ones, as well as the impact our decisions may have on other people. We invite the public to come through not only the door of our exhibition, but also the doors imagined by the artist, unaware of the (inner) worlds that they may discover:

Doors can open into a new and different space or they can act as a barrier. (...) A door can be open or closed, allowing one to pass through to a different space or blocking one out from the same space. In life, there are many doors in the sense of challenges that one must deal with.

But beyond his art, I found a mentor in Christopher Nowicki. An attentive and dedicated teacher, as I always wanted to meet. Professor Nowicki had a great influence on my own artistic (creative) destiny, through his advice and encouragement. He is the kind of teacher who elevates you, does not limit you, a special person and a devoted educator.

The first time I saw Christopher Nowicki's prints was in 2008, when he had an exhibition with Professor Jacek Szewczyk at the Art Museum of Cluj-Napoca. I remember being overwhelmed by their work, their precision and vision, and this is why, when I became a student at the Art and Design University of Cluj-Napoca, I immediately applied for a scholarship to the Academy where these professors taught. And I am happy I did so, because my professional growth as a printmaker happened for the most part there, and Professor Nowicki had a great contribution to that. I sincerely believe that the generosity and attention that Christopher Nowicki gives to students is extremely rare and he manages to instill in his students what few other teachers succeed – trust. I also think that there are many people for whom meeting this great man and artist was an important moment in their own biography.





są niezwykle wyjątkowe i potrafi on wzbudzić w swoich uczniach to, co udaje się niewielu innym nauczycielom – zaufanie. Myślę też, że jest wiele osób, dla których spotkanie z tym wielkim człowiekiem i artystą było ważnym momentem w ich własnej biografii.

Pisząc te słowa, patrzę na *Spóźniony tramwaj* Christophera Nowickiego, który stoi na mojej półce w Kluź-Napoka. Zanurzam się w nim i na chwilę wracam na ulice Wrocławia, zatrzymuję się przed Akademią Sztuk Pięknych i wchodzę po schodach do pracowni grafiki, gdzie spodziewam się znaleźć mojego nauczyciela. Dzięki tej grafice zawsze mam środek transportu, który może zabrać mnie do Wrocławia i na wystawy grafiki, za którymi tak bardzo tęsknię.

As I write these lines, I look at Christopher Nowicki's *Late Tram* sitting on my bookcase in Cluj-Napoca, I am immersed in it and, for a while, I travel back to the streets of Wrocław, stop in front of the Academy of Art and Design and walk up the stairs to the printmaking workshops, where I expect to find my teacher. Through this work, I always have a means of transport to take me to Wrocław and to the printmaking exhibitions which I miss so much.





*Ulica Kazimierza Wielkiego* mezzotinta, 18 × 36 cm, 1995

*Kazimierza Wielkiego Street* mezzotint, 18 × 36 cm, 1995

*Czekamy na tramwaj* mezzotinta, 15 × 23 cm, 1995

*Waiting for a Tram* mezzotint, 15 × 23 cm, 1995



*Spóźniony tramwaj* mezzotinta, 15 × 22,5 cm, 1997

*Late Tram* mezzotint, 15 × 22,5 cm, 1997



# Zhu Guanchu

Szkoła Sztuk Pięknych  
Uniwersytet Northeast Normal, Changchun, Chiny

School of Fine Arts  
Northeast Normal University, Changchun, China



PL

**CHRISTOPHER NOWICKI**  
**- POETYCKIE ZAMIESZKIWANIE NA ZIEMI**

Nowy cykl prac Christophera *Portrety warzyw* to seria portretów przedstawiających typowe chińskie warzywa. Najczęściej tematem tradycyjnego malarstwa portretowego są ludzie. Malarstwo portretowe przedstawia nie tylko wizerunek postaci, ale jest także wezwaniem do nieobecnego istnienia. Pozwala obrazowi stać się dziełem w spojrzeniu widza, jest rodzajem wspomnienia i chęci upamiętnienia. W tej serii prac Christopher wykorzystuje język malarstwa portretowego, stosując technikę mezzotinty. Jego zamiarem było przedstawienie warzyw w taki sposób, w jaki ukazuje się postaci w malarstwie portretowym, przypisując im cechy boskie.

**WARZYWA I ZIEMIA OJCZYSTA**

Chociaż Christopher urodził się w Stanach Zjednoczonych, większość swoich prac w dorosłym życiu zrealizował w Polsce. Trzy jego wczesne realistyczne serie tematyczne: *Entropia*, *Decyzje* i *Maski* stanowią pytania i przemyślenia na temat świata i ludzkiej tożsamości, które pojawiły się po transformacji schematu świata pod koniec XX wieku, co oznacza również eksplorację wiejskich i współczesnych przemian, historii i aktualnych problemów. Geneza nowego cyklu prac *Portrety warzyw* jako klucza pamięci opiera się na pobycie Christophera w północno-wschodnich Chinach, gdzie mieszkał i uczył. Christopher powiedział:

Mam pomysł na nową serię – portrety warzyw. Kapusta i rzodkiew są symbolami mojego doświadczenia w Chinach.

Lokalne warzywa, takie jak kapusta i rzodkiew, są najpowszechniejszymi i najczęściej spożywanymi warzywami w północno-wschodnich Chinach. Na północnym wschodzie prawie każda rodzina posiadająca ziemię

EN

**CHRISTOPHER NOWICKI**  
**- DWELLING ON THE EARTH POETICALLY**


Christopher's new series of work *Vegetable Portraits* is a series of portraits depicting typical Chinese vegetables. People are most often the subject of traditional portrait painting. Portrait painting is not only a depiction of the absent image of the character, it is also a call to the absent existence. It allows the image to become a work in the gaze of the viewer, and it is a kind of recollection and nostalgia for memory. In this series of works, Christopher presents vegetables in the language of portrait paintings, and uses the mezzotint technique to show them. In Christophe's mind, vegetables are like the figures in portrait paintings, which carry divine things.

**VEGETABLES AND NATIVE SOIL**

Although Christopher was born in the United States, he produced most of his work in his adult life in Poland. Three of his early realist themed series: *Entropy*, *Decisions*, and *Masks* represent questions and reflections on the world and human identity that emerged after the transformation of the world schema in the late 20th century, which also means an exploration of rural and contemporary transformations, history, and current issues. The genesis of the new series of works *Vegetable Portraits* as a key of memory is based on Christopher's stay in Northeast China, where he lived and taught. Christopher said:

I see the new vegetable series as portraits. Cabbage and radish are both symbols of my experience in China.

Local vegetables such as cabbage and radish are the most common vegetables in Northeast China and the most commonly eaten in people's lives. In the Northeast, almost every family with land will grow these two



uprawia właśnie te dwa rodzaje warzyw. Fei Xiaotong powiedział, że Chiny to społeczeństwo wiejskie, a nasz naród jest nierozdzielnie związany z ziemią. Gleba jest siłą napędową rolników, a ziemia jest bogiem najbliższym ludzkiej naturze. Podobnie jak Chiny, również Polska jest największym krajem rolniczym, tyle że w Europie Środkowo-Wschodniej. Warzywa są także najważniejszą częścią polskiego rolnictwa. Polacy są społeczeństwem wiejskim, przywiązaniem do ziemi. Dla Christophera, który mieszkał w Polsce i Chinach w podobnym czasie, warzywa są punktem łączącym, który niesie ze sobą wspomnienia. Nie tylko spajają one podwójne wspomnienia – z Chin i Polski – ale również są potwierdzeniem łączności między człowiekiem a naturą i społeczeństwem. Jak powiedział brytyjski historyk Felipe Fernández-Armesto:

Najbardziej intymny kontakt ze środowiskiem naturalnym mamy wtedy, kiedy je spożywamy.

#### **POETYCKO ZAMIESZKAĆ NA ZIEMI**

Martin Heidegger w obrazie Van Gogha *Para butów* widział połączenie między wytworami pracy człowieka na roli a naturalnym fundamentem, czyli ziemią. Heidegger postrzegał parę butów jako „portret” butów chłopskich, dlatego uważał, że dzieło to ukazuje istotę rzeczy. Ziemia jest naturalną podstawą naszego świata, a także źródłem gleby dla ludzkich siedzib i surowcem dla przedmiotów stworzonych przez człowieka. Rośliny są tym, co rośnie w tej ziemi, a ona kształtuje życie człowieka. W chińskich zapisach historycznych można wyчитать zasadę zarządzania państwem:

Król uważa lud za niebo, a lud uważa żywność za niebo.

W Chinach popularne jest obecnie powiedzenie: „ludzie uważają żywność za niebo”. Jedzenie nie tylko syci ludzi, ale także reprezentuje ich kulturę i środki egzystencji. Starożytni chińscy uczeni nadali wielu warzywom sym-

kinds of vegetables. Fei Xiaotong said that China is a rural society, and our nation is inseparable from the soil. The soil is the lifeblood of the farmers, and the land is the god closest to human nature. Similar to China, Poland is also the largest agricultural country in Central and Eastern Europe. Vegetables are also the most important part of Polish agriculture. Poland is also a rural society attached to the land. For Christopher, who has lived in Poland and China at the same time, vegetables are the connection point that carries memories. It not only connects the dual memories of China and Poland, but also serves as a proof of communication between man and nature and society. As the British historian Philip Fernandez Amesto said:


Our closest contact with the natural environment occurs when we eat it.

#### **POETICALLY DWELL ON THE EARTH**

Martin Heidegger regards Van Gogh's *Farmer's Shoes* as a connection between human products and natural foundations. Heidegger understood this pair of shoes as a “portrait” of the peasant's shoes, so Heidegger believed that the work could reveal the essence of the object. The earth is the natural background of our living world, as well as the source of the soil for human habitation and the raw materials of man-made objects. Vegetables are what grows in this land, and it shapes human life. There is a rule of state management in Chinese historical records:

The king regards the people as the heaven, and the people regard the food as the heaven.

There is now a popular saying: “the people regard food as the heaven”. For people, food is not only filling, but also a representative of culture and sustenance. Ancient Chinese scholars gave many vegetables a symbolic meaning. Loofah means care, and cabbage is a homonym for



boliczne znaczenie. Trukwa oznacza troskę, a kapusta jest homonimem bogactwa. Jest ulubionym składnikiem zarówno w domach handlowców, jak i celebrytów. Dynia ze względu na wielonasienną postać oznacza wiele dzieci i wiele błogosławieństw. Dla Chińczyków każde warzywo ma unikalne znaczenie symboliczne, tak jak tożsamość człowieka.

Warzywa są również duchowymi portretami człowieka. To nasza codzienna egzystencja w świecie, stanowiąca i kształtująca naszą istotę. Warzywa zawierają w sobie trud pracy, radość zbiorów, pracowitość życia i dynamikę wypoczynku. Christopher wierzy, że człowiek tworzy na ziemi swój dom i tu znajduje swoje fundamenty. Uświadomił sobie, że tak jak jego przeplatające się doświadczenia życiowe w Polsce i Chinach oraz nurty historii i nowoczesności, człowiek i natura współistnieją jako jedność. Ziemia zwróci nam życie i nadzieję. Ludzie i natura mają swoje miejsca i żyją w harmonii. Człowiek jako Dasein odnajduje swój duchowy dom, a ludzie i warzywa żyją na ziemi w sposób poetycki.

Patrząc z innej perspektywy – dziesięcioletnie doświadczenie profesora Nowickiego w nauczaniu na Uniwersytecie Northeast Normal również miało swój wpływ na stworzenie tej serii. W ciągu ostatnich dziesięciu lat w pracowni dał on studentom wiele artystycznych wskazówek i twórczych źródeł czy to w zakresie technik miedziorytnicznych, sitodruku, czy też nowatorskich pomysłów. Również miłość studentów do profesora jest szczerą i płynącą z serca. Myślę, że dla Chrisa studenci są nasionami sztuki. Po kilku latach nauczania wyrosli na indywidualne, niepowtarzalne i zdrowe „warzywa”. Każde „warzywo” ma swoją własną formę artystyczną, co jest również rezultatem podejścia profesora do edukacji artystycznej i upowszechniania kultury artystycznej.

wealth. It is a favorite ingredient in the homes of salespeople and celebrities alike. Pumpkin means many children and many blessings because of its multi-seed form. To the Chinese, each vegetable has a unique symbolic meaning, just like a person's identity.

Vegetables are also human spiritual portraits. It is our daily existence in the world, which constitutes and shapes our essence. Vegetables carry the hardships of labor, the joy of harvest, the hard work of life and the temperament of leisure. Christopher believes that humans create their homes on the earth and find their foundations here, just like his interspersed life experience in Poland and China, and in the flow of history and modernity, he realized that when humans and nature coexist as one. The land will give back to us life and hope. Humans and nature have their own places and live in harmony. Human beings as Dasein find their spiritual home, and humans and vegetables live on the earth poetically.

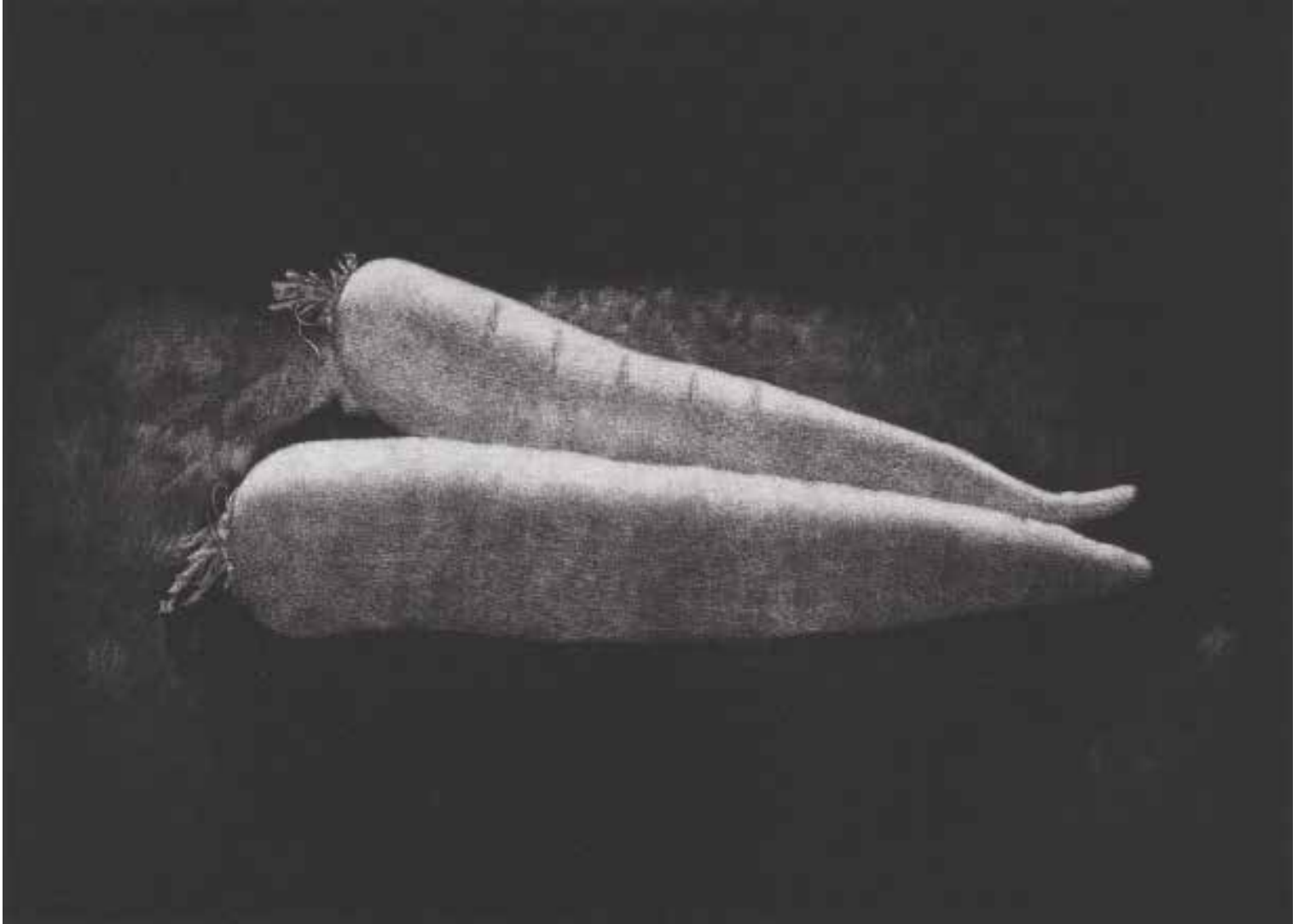
From another perspective, Professor Nowicki ten-year teaching experience at Northeast Normal University also laid the foundation for the creation of this series. In the past ten years, he has given students many artistic directions and creative sources at workshop, whether it be from copper engraving techniques, silk screen techniques, or creative ideas. Also, the students' love for the Professor is sincere and comes from the heart. I think that for Chris, the students are the seeds of the art. After several years of teaching, they have grown into individual, unique and healthy "vegetables". Each "vegetable" has its own art form, which is also a result of the Professor's approach to art education and dissemination of art culture.

Najnowsza seria prac, przedstawiająca warzywa, została zainspirowana moimi doświadczeniami z Chin. Podróże te głęboko wpłynęły na mnie i moją twórczość. Dowiedziałem się wiele o historii i kulturze Chin, a uprzejmość i życzliwość ich mieszkańców wywarła na mnie ogromne wrażenie.

Zacząłem się więc zastanawiać, co najbardziej podobało mi się w Chinach. Oczywiście jest kilka takich rzeczy, ale szczególnie zapamiętałem wspaniałe jedzenie i sposób, w jaki przygotowywano i podawano warzywa. W konsekwencji postanowiłem wykonać serię portretów warzyw. Skupiam się w nich na fakturze i kompozycji, tak jak portrecista skupia się na pozie, fakturze i kompozycji, gdy kogoś portretuje. W centrum uwagi zawsze znajduje się obiekt, a tło jest kwestią drugorzędą.

The latest series of work, depicting vegetables, was inspired by my experiences in China. These travels deeply influenced me and my artwork. I learned a lot about the history and culture of China, and the kindness and friendliness of its people impressed me greatly.

So I began to think about what I enjoyed most about China. Of course, there are several such things, but I particularly remembered the wonderful food and the way vegetables were prepared and served. As a consequence, I decided to make a series of portraits of vegetables. I focus on texture and composition in these, just as a portraitist focuses on pose, texture and composition when portraying someone. The main subject is always the focus, and the background is secondary.



↑ *Rzodkiewki* mezzotinta, 21 × 29 cm, 2021

↑ *Radishes* mezzotint, 21 × 29 cm, 2021

*Słodkie ziemniaki* mezzotinta, 27 × 34 cm, 2021

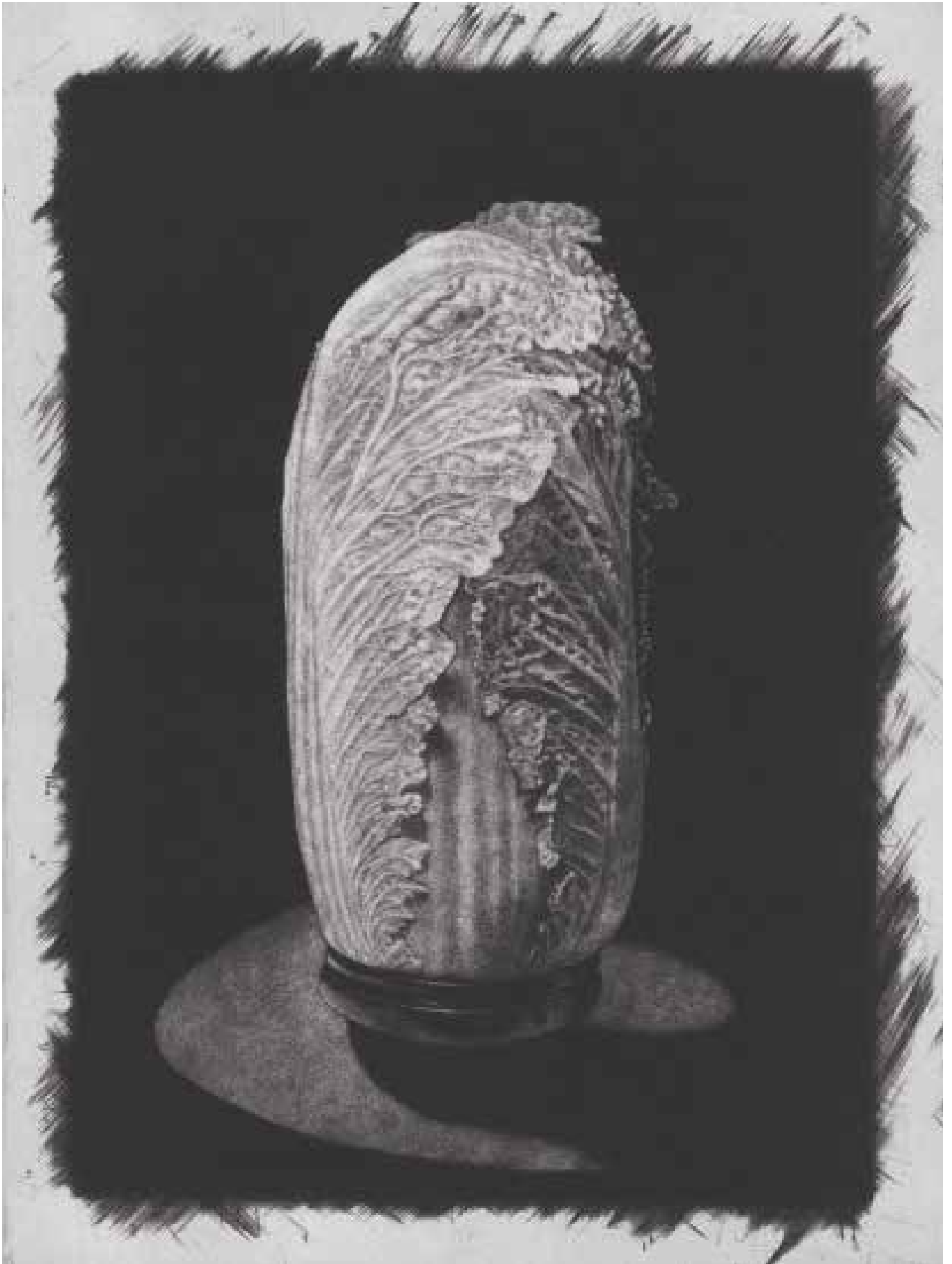
*Sweet Potatoes* mezzotint, 27 × 34 cm, 2021



*Kapusta* mezzotinta, 40 × 30 cm, 2020

*Cabbage* mezzotint, 40 × 30 cm, 2020





*Szparagi* mezzotinta, 27 × 34 cm, 2021

*Asparagus* mezzotint, 27 × 34 cm, 2021



*Kalarepa* mezzotinta, 27 × 32 cm, 2021

*Kohlrabi* mezzotint, 27 × 32 cm, 2021



*Kiełki fasoli* mezzotinta, 27 × 34 cm, 2021

*Bean Sprouts* mezzotint, 27 × 34 cm, 2021



# Han Xudong

Akademia Sztuk Pięknych w Xi'an, Chiny

Xi'an Academy of Fine Arts, China



## PL

Odbitki w technice mezzotinty charakteryzują się subtelnymi, głębokimi, aksamitnymi, wyrazistymi tonami. Jednocześnie proces ich tworzenia jest bardzo skomplikowany, dlatego też doskonałe mezzotinty są tym bardziej cenne. Chris jest jednym z najlepszych artystów w dziedzinie mezzotinty i moim najlepszym przyjacielem. Jest również popularyzatorem mezzotinty – wygłaszał wiele wykładów i wielokrotnie organizował wystawy w Chinach, Europie, Japonii i innych częściach świata, wnosząc pozytywny wkład w popularyzację tej techniki graficznej. Chris koncentruje się na ciężkich, realistycznych tematach, przepełnionych krytycznym duchem i poczuciem niepokoju, zachowując szacunek dla obiektywizmu. Tak samo uważnie przygląda się staremu światu, nie do końca oderwanemu od nowego. To poczucie wyobcowania ukryte jest w jego mezzotintach. Wraz z upływem czasu ta poważna postawa stopniowo stawała się cyniczna, a on sam bardziej skłonny do śledzenia i badania pierwotnej cywilizacji ludzkości. Myślę, że ma to związek z jego stanem umysłu. W Chinach jest takie stare powiedzenie:

Mając sześćdziesiąt lat, umiesz zaakceptować w życiu wszystko, a mając siedemdziesiąt – możesz robić, co chcesz.

Z biegiem czasu artystyczna ekspresja Chrisa zmieniła się z bezkompromisowej na wolną i pełną spokoju. Przypomina w tym rycerza, który przez całe życie polując, ostatecznie poczuł się szczęśliwy, kiedy zsiadł z konia przed Buddą. Moim zdaniem sztuka Chrisa to nie tylko interpretacja procesu wymiany myśli, ale także medytacja i oczekiwania wobec obiektywnego istnienia, przeszłości, teraźniejszości i przyszłości w danej epoce.

## EN

Mezzotint prints are known for its subtle, deep, velvety expressive tones. At the same time, the production process is very complicated. Therefore, excellent mezzotint prints are even more precious. Chris is one of the best artists of mezzotint, and he is my best friend. He is also the disseminator of mezzotint. He has held many lectures and organized exhibitions in China, Europe, Japan and other parts of the world many times, making positive contributions to the popularization of this graphic technique. Chris focuses on heavy realistic themes, which are full of critical spirit and a sense of anxiety on the basis of respect for objectivity. He looks just as intently at the old world, not entirely separated from the new. This sense of alienation is implicit in his mezzotints. As time passed, this serious attitude gradually became cynical, and he became more inclined to follow and study the original civilization of mankind. I think it has to do with his state of mind. There is an old saying in China:

Sixty is the age one could accept anything of life, and seventy you can do whatever you want.

Over time, Chris's artistic expression has changed from uncompromising to free and full of peace. In this, he resembles a knight who, having hunted all his life, finally felt happy when he dismounted from his horse in front of Buddha. In my opinion, Chris's art is not only an interpretation of the process of thought exchange, but also a meditation and expectation of objective existence, past, present and future in an era.

Seria prac *Maski* miała swój początek w ogólnym niezadowoleniu z polityki, a mezzotinta zatytułowana *Maska gazowa* jest tego rezultatem. Praca nad tą grafiką sprawiła mi ogromną przyjemność, a seria *Maski* stała się cyklem portretów.

Druga mezzotinta została wykonana jako wyraz wdzięczności związany z moimi szerokimi kontaktami z rdzennymi Amerykanami, ich kulturą i sztuką. Wybrałem *Maskę Kruka*, którą wykonał mój dobry przyjaciel Greg Horner, i za jego zgodą stworzyłem tę mezzotintę. Kruk w kulturze rdzennych Amerykanów z północno-zachodniego wybrzeża jest najważniejszym stworzeniem w ich ikonografii. Jest twórcą i żartowniśm oraz reprezentuje jeden z dwóch głównych odłamów tej kultury.

*Xochipilli* to majański bóg miłości, gier, sztuki i piękna. Majowie byli prześladowani niemal do wyginięcia, podobnie jak rdzenni mieszkańcy Ameryki Północnej.

*Manannan* to irlandzki bóg morza. Postanowiłem rozszerzyć tę serię o wszystkie rodzaje masek, aby sprawdzić, jak daleko mogę się zagłębić w ten temat. Manannan miał samoprowadzącą się łódź i konia, który mógł poruszać się zarówno po wodzie, jak i po lądzie. Posiadał pelerynę niewidzialności i był strażnikiem Innego Świata.

*Maska hokejowa* ma swoje własne konotacje, zwłaszcza w Kanadzie. Ta konkretna maska pochodzi z końca lat 40., a odbitka jest eksperymentalną próbą rozszerzenia serii masek na inne działania kulturowe.

*Kobieta z paproci* to powrót do inspiracji rdzennymi Amerykanami. Pochodzi ona z maski wyrzeźbionej przez Allie High, artystkę z plemienia Tlinget. Przedstawia ona jej reakcję na pieszą wycieczkę, którą odbyła w lesie deszczowym nad rzeką Hoh w stanie Waszyngton. Odwiedziłem ten region i maska bardzo dobrze oddaje klimat lasu deszczowego. Mokre paprocie i krople deszczu to symbole tego obszaru, gdzie średnia roczna suma opadów zwykle przekracza pięć metrów.

The *Masks* series of works had its origins in a general dissatisfaction with politics, and the mezzotint entitled *Gas Mask* is the result. I enjoyed working on this print, and the *Mask* series became a series of portraits.

The second mezzotint was done as an expression of gratitude related to my extensive contact with Native Americans, their culture and art. I chose a *Raven Mask* made by my good friend Greg Horner and created this mezzotint with his permission. The raven in the Native American culture of the Northwest Coast is the most important creature in their iconography. He is a creator and jokester and represents one of the two major factions of this culture.

*Xochipilli* is the Mayan god of love, games, art and beauty. The Mayans were persecuted almost to extinction, as were the indigenous peoples of North America.

*Manannan* is the Irish god of the sea. I decided to expand this series to include all types of masks to see how far I could get into this topic. Manannan had a self-propelled boat and a horse that could move on both water and land. He had a cloak of invisibility and was the guardian of the Otherworld.

The *Hockey Mask* has its own connotations, especially in Canada. This particular mask dates from the late 1940s, and the print is an experimental attempt to extend the mask series to other cultural activities.

*Fern Woman* is a return to Native American inspiration. It comes from a mask carved by Allie High, an artist from the Tlinget tribe. It represents her reaction to a hike she took in the rainforest along the Hoh River in Washington State. I visited the region and the mask captures the rainforest atmosphere very well. Wet ferns and raindrops are symbols of this area, where the average annual rainfall usually exceeds five meters.



↑ *Maska przeciwgazowa* mezzotinta, 34 × 27 cm, 2018

↑ *Gas Mask* mezzotint, 34 × 27 cm, 2018

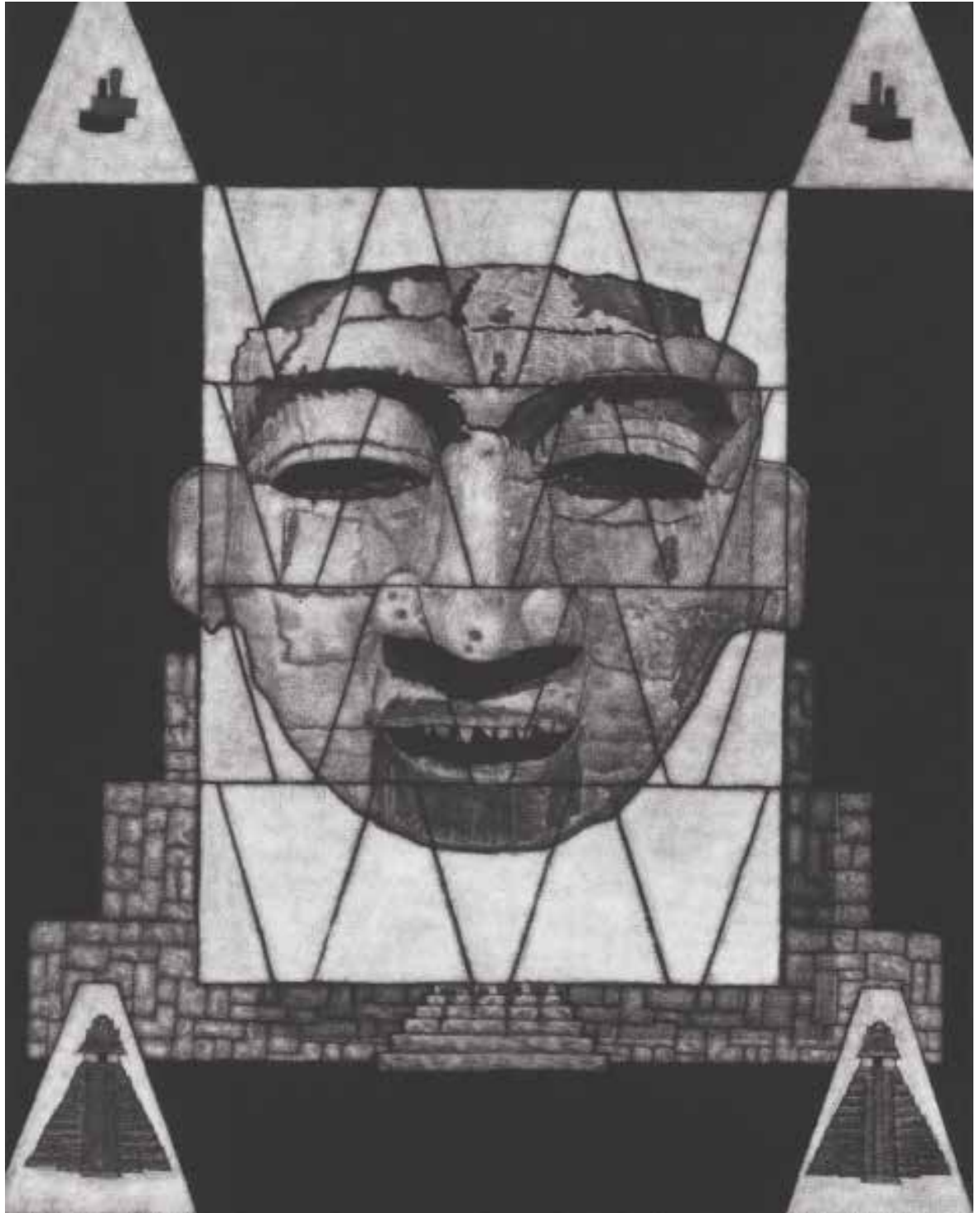
*Maska kruka* mezzotinta, 34 × 27 cm, 2018

*Raven Mask* mezzotint, 34 × 27 cm, 2018



*Xochipilli* mezzotinta, 34 × 27 cm, 2019

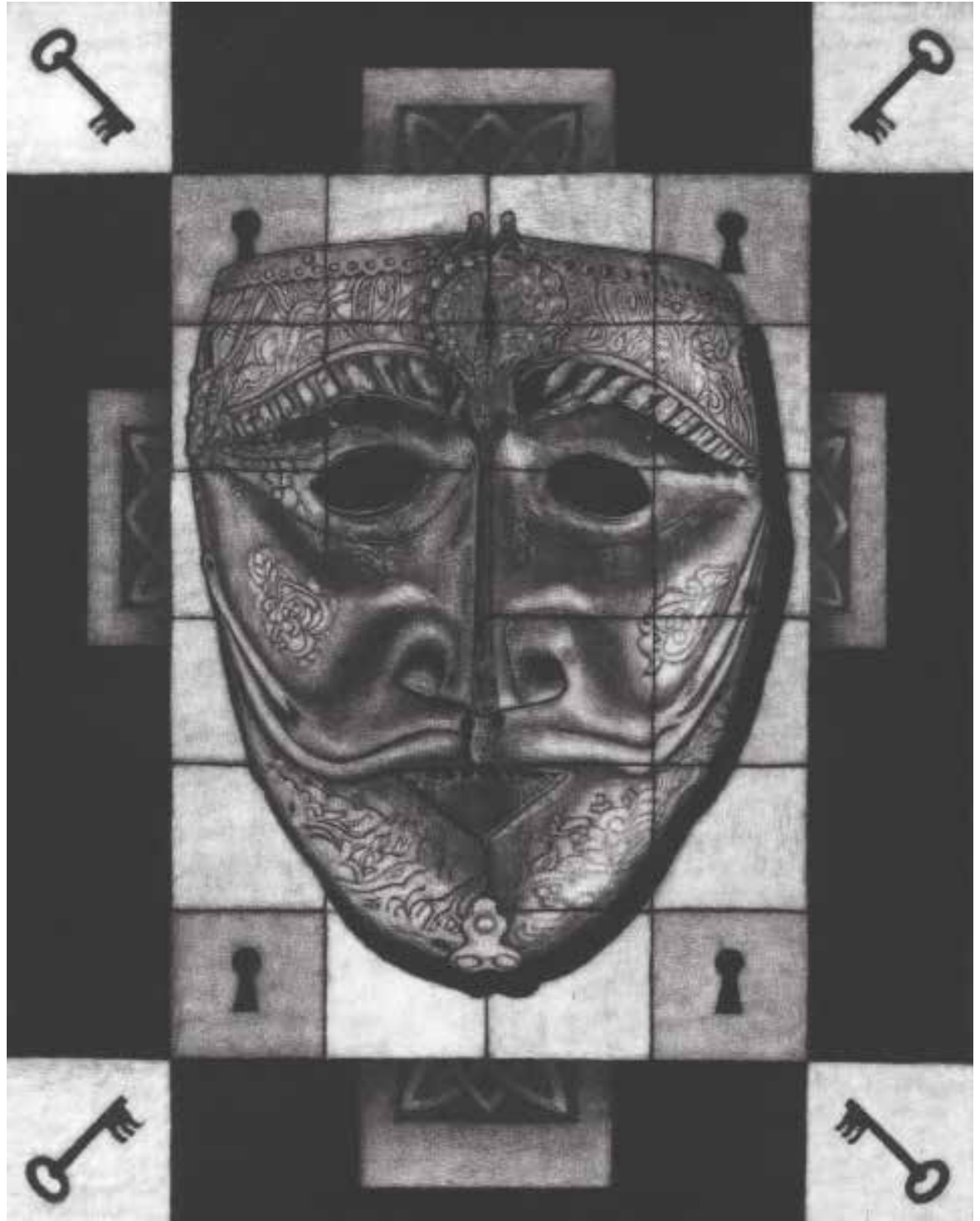
*Xochipilli* mezzotint, 34 × 27 cm, 2019



*Manannan* mezzotinta, 34 × 27 cm, 2019

*Manannan* mezzotint, 34 × 27 cm, 2019





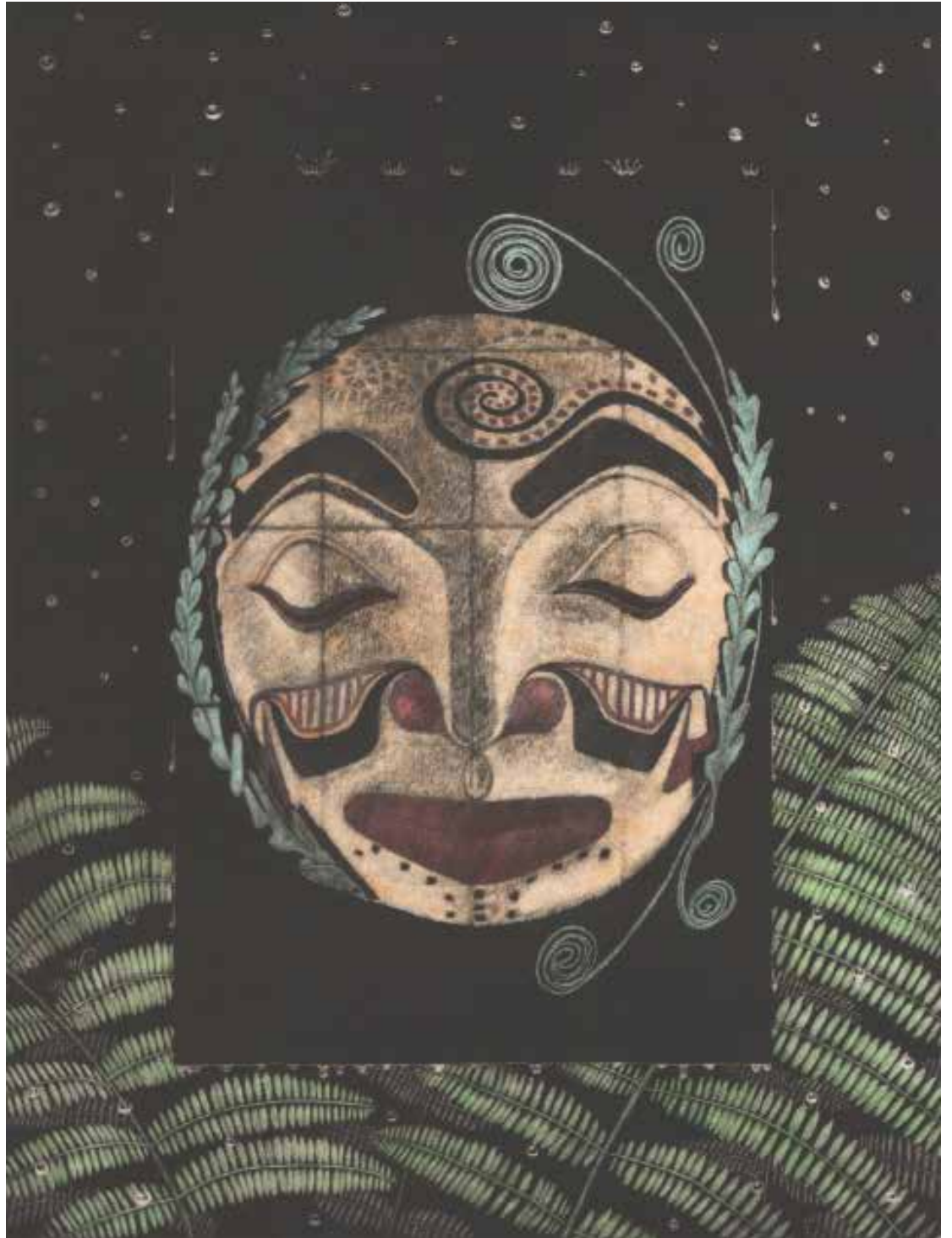
*Maska hokejowa* mezzotinta, 34 × 27 cm, 2019

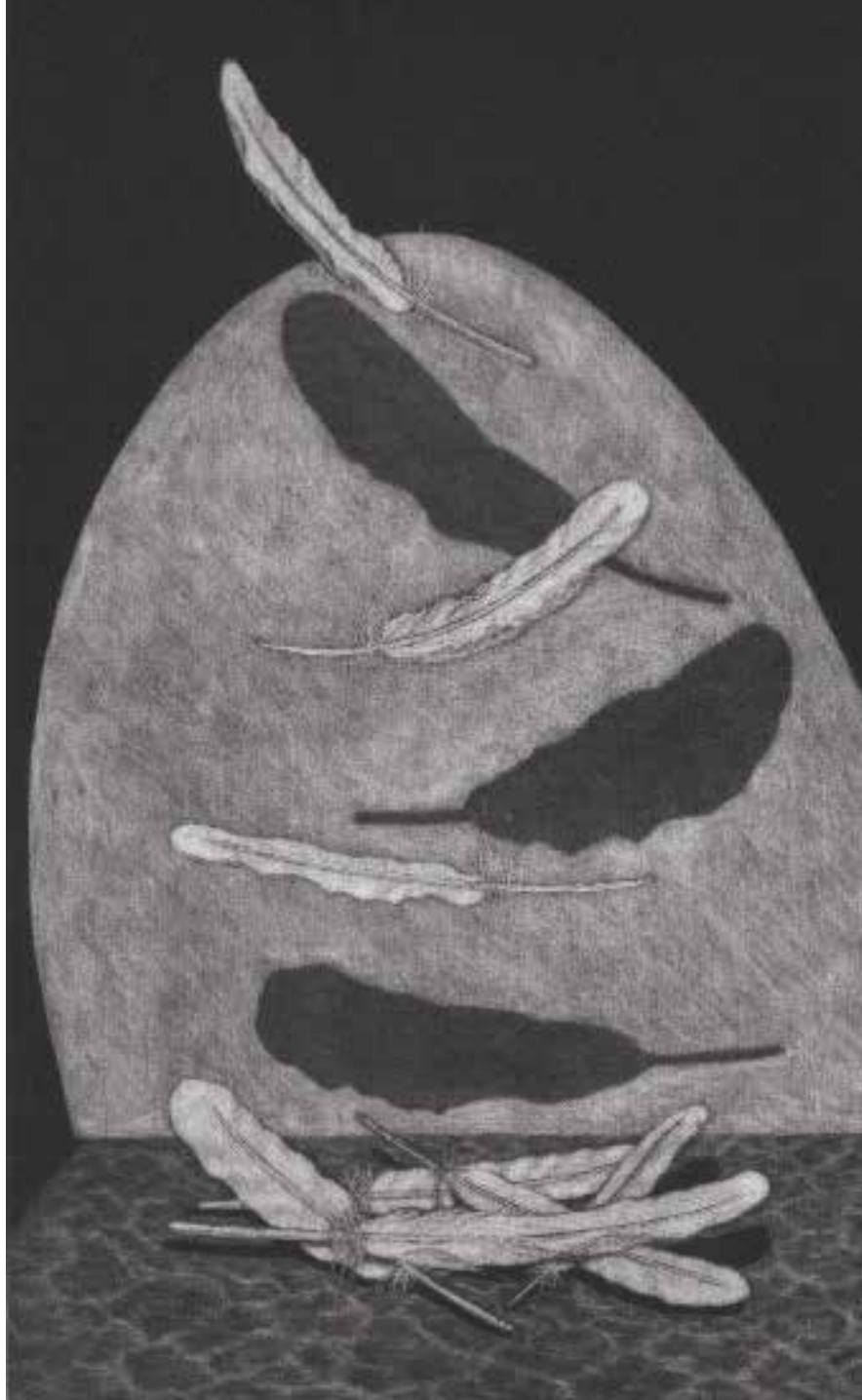
*Hockey Mask* mezzotint, 34 × 27 cm, 2019



*Kobieta z paproci* mezzotinta, 34 × 27 cm, 2020

*Fern Woman* mezzotint, 34 × 27 cm, 2020





*Marzenia* mezzotinta, 20 × 12,5 cm, 1997

*Dreams* mezzotint, 20 × 12,5 cm, 1997



# Wang Mumu

Akademia Sztuk Pięknych w Tianjin, Chiny

Tianjin Academy of Fine Arts, China

## PL

Profesor Chris Nowicki jest bardzo tolerancyjny w stosunku do kreatywnych koncepcji i znakomicie potrafi zachęcać studentów do pracy. Zawsze potrafi cierpliwie wysłuchać i zasugerować rozsądne rozwiązania. Dziękuję mu za wieloletnią pomoc i bezinteresowne nauczanie. Jestem zaszczycona, że mogłam być jego studentką.

## EN

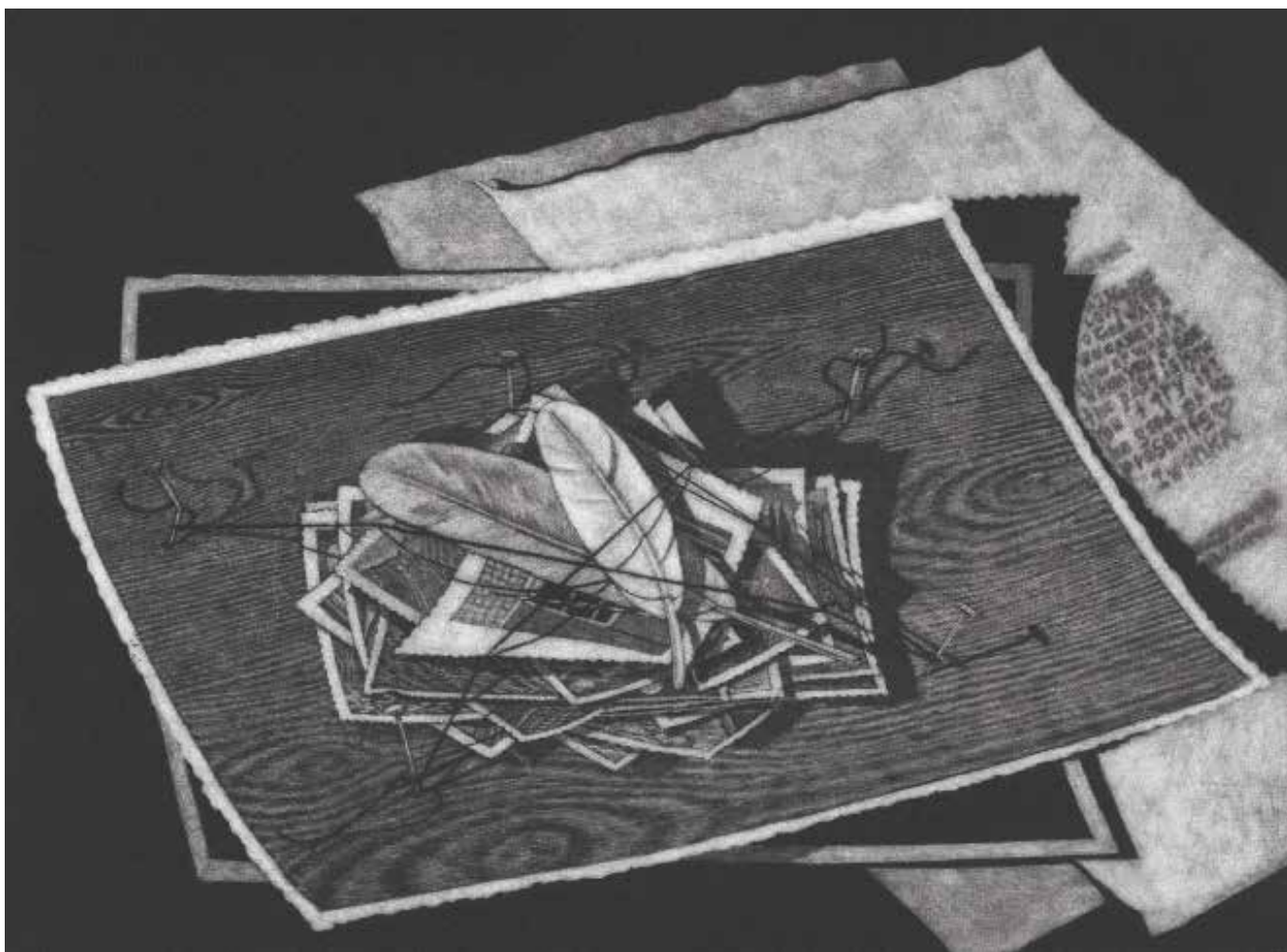
Professor Chris Nowicki is very tolerant of creative ideas and is excellent at encouraging students to work. At any time, he can listen very patiently and give reasonable suggestions. I would like to thank him for many years of help and selfless teaching. I am honored to be his student.



*Dziesięć pinezek* mezzotinta, 9 × 12 cm, 1997


*Ten Pins* mezzotint, 9 × 12 cm, 1997





*Wspomnienie* mezzotinta, 18 × 24 cm, 1997

*Memory* mezzotint, 18 × 24 cm, 1997



# Samira Zamani

Artystka graficzka, Iowa, USA

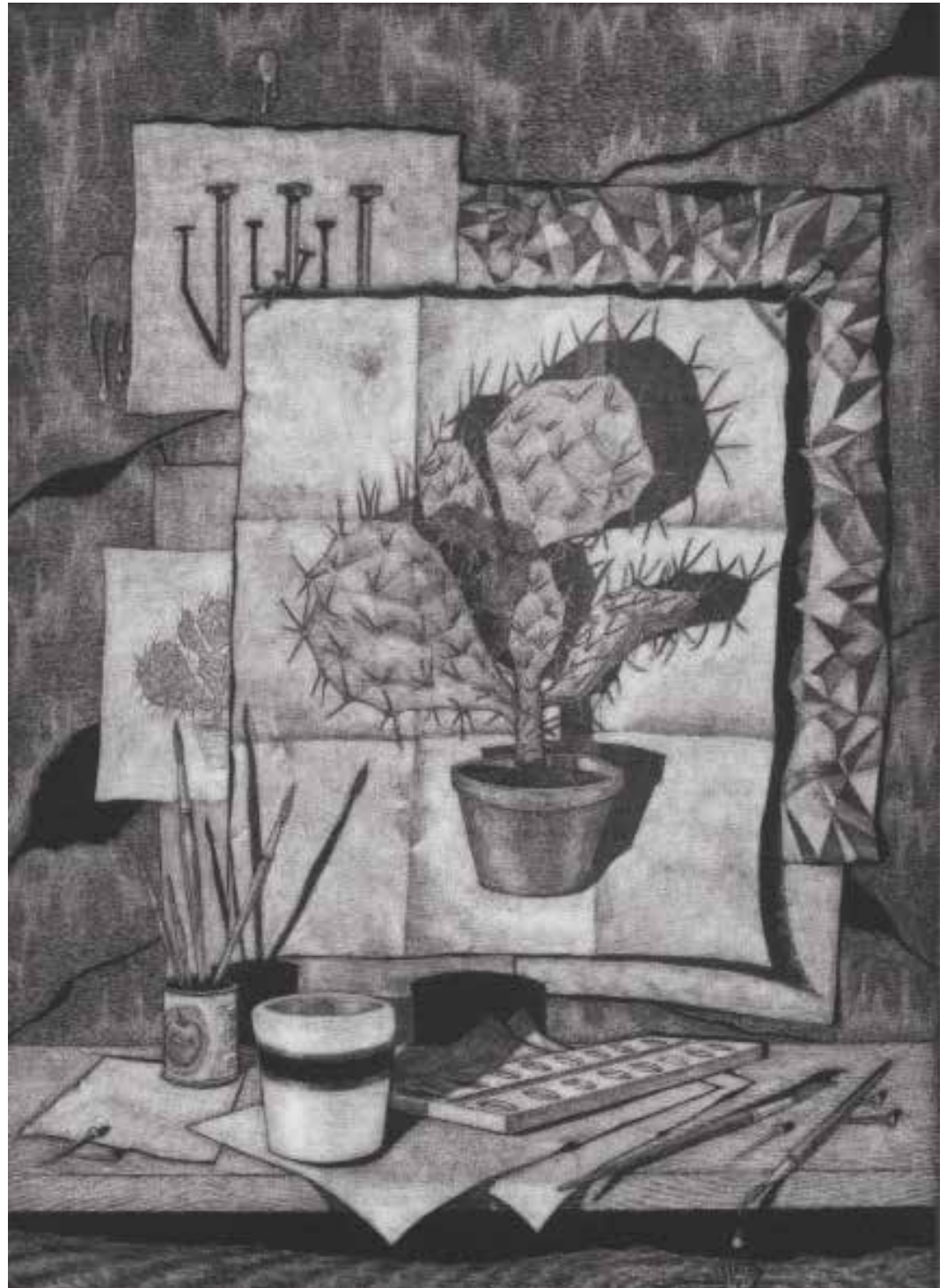
Printmaking artist, Iowa, USA

PL

Pierwszy raz spróbowałam mezzotinty bez wcześniejszego przygotowania, zupełnie samodzielnie, w 2013 roku. Miałam ochotę to zrobić, bo właśnie obejrzałam wystawę grafiki w Chicago i zakochałam się w bogactwie ciemnych, aksamitnych tonów i sposobie, w jaki światło rozjaśniało narrację w cyklu pt. *Entropy* Chrisa Nowickiego. Pamiętam, że wyszukałam wtedy jego nazwisko, żeby dowiedzieć się czegoś o jego pracy. Wiele lat później robiłam doktorat pod jego kierunkiem we Wrocławiu. Co za zaszczyt pracować z tak wielkim, a jednocześnie skromnym artystą! Jest wierny samemu sobie, tak jak swojej sztuce, co moim zdaniem jest cechą wielkiego artysty. Jego ogromna wnikliwość i wrażliwość twórcza są godne naśladowania. Poprowadził mnie przez moją podróż w poszukiwaniu własnego stylu artystycznego. Jestem pewna, że jego troskliwy charakter i życzliwość są niezwykle podziwiane przez jego studentów. Chris, chcę być jedną z osób, które Cię pozdrowią i wzniosą toast filiżanką doskonałego espresso!

EN

The first time I attempted mezzotint was without prior training, all on my own, in 2013. I was eager to do so because I had just visited a printmaking show in Chicago, and I fell in love with the richness of the dark velvety tones and the way light functioned to illuminate the narrative in Chris Nowicki's *Entropy* cycle. I remember I searched his name back then to learn about his work. Years later, I did my PhD under his supervision in Wrocław. What a privilege to work with such a great and at the same time humble Artist. He is faithful to his own inner self as he is to his art, a quality of a great artist in my opinion. His deep insight and intellectual sensitivity is exemplary. He guided me through my journey in finding my style as an artist. I am sure his caring character and kind spirit is profoundly admired by his students, like me. Chris, I want to be one to salute you and raise a perfect cup of Espresso!



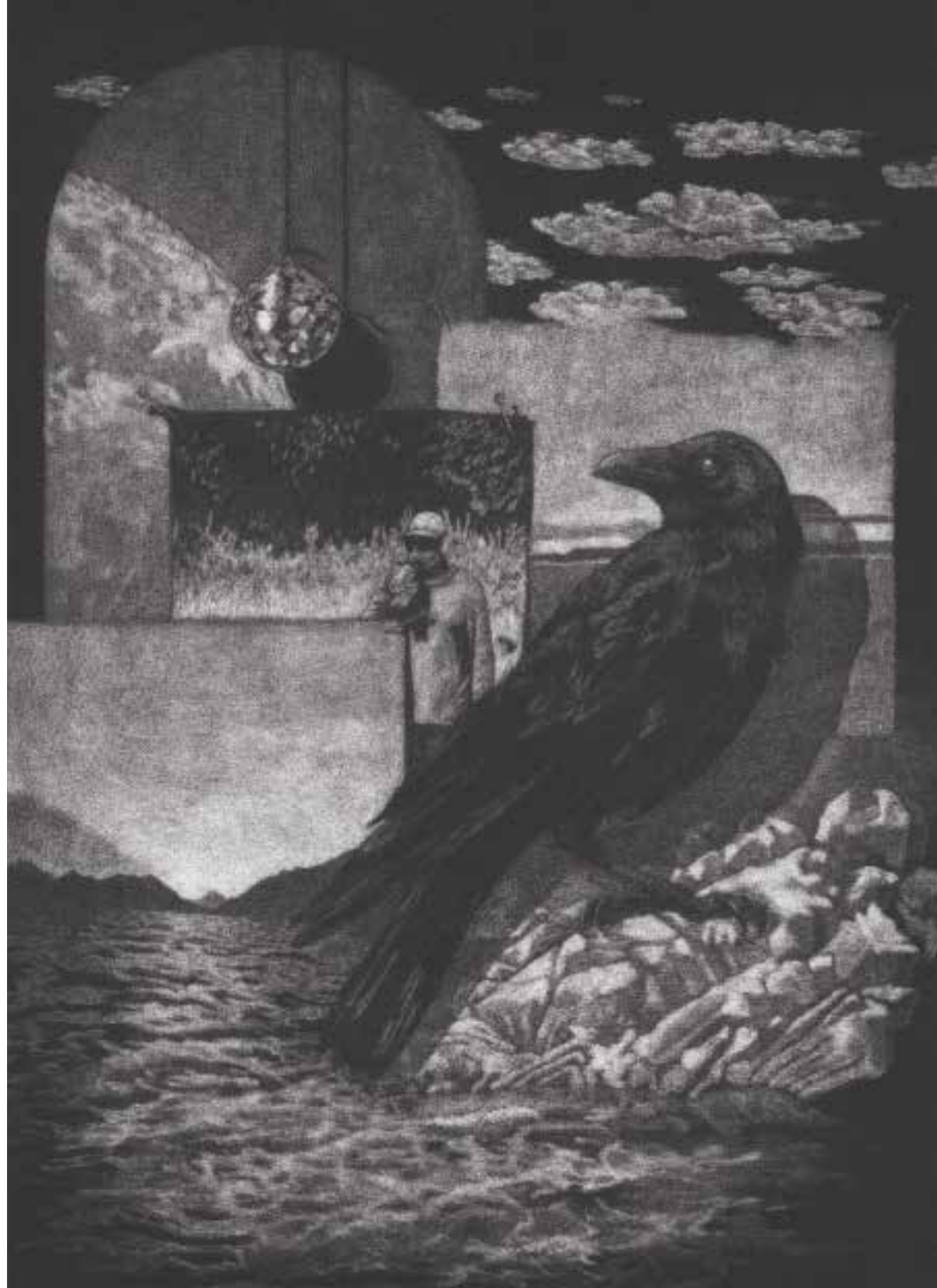
*Kaktus* mezzotinta, 28 × 21 cm, 1999

*Cactus* mezzotint, 28 × 21 cm, 1999

*Plymouth Terry'ego* mezzotinta, 18 × 22 cm, 2018

*Terry's Plymouth* mezzotint, 18 × 22 cm, 2018





*Kruk* mezzotinta, 29,5 × 22 cm, 2001

*Raven* mezzotint, 29,5 × 22 cm, 2001



# Tudor Campean

Artysta grafik, Kluż-Napoka, Rumunia

Printmaking artist, Cluj-Napoca, Romania

## PL

Spotkanie z profesorem Nowickim było dla mnie jednym z najważniejszych i najbardziej przełomowych wydarzeń w moich studenckich latach, kiedy kształtowałem się jako artysta. Zaskoczyło mnie jego podejście do nauczania, traktowanie studentów bardziej jak kolegów i przyjaciół niż uczniów. Pomogło mi to nabrać wiary we własne możliwości i wizję artystyczną. Mimo że czas, który spędziłem jako student w jego pracowni mezzotinty, był dość krótki, ilość wiedzy i informacji otrzymanych od Chrisa była znacząca i wciąż korzystam z nich w mojej obecnej praktyce artystycznej.

## EN

Meeting Professor Nowicki was one of the most important and changing event in my forming years as an art student. I was amazed by his approach to teaching, treating students more like fellow colleagues and friends. This helped me in gaining trust in my abilities and artistic vision. Even if the time spent working as a student in his mezzotint class was quite short, the amount of information and knowledge I got from Chris was substantial and I still use them as a guidelines in my current artistic practice.

*Kłamstwa czasu* mezzotinta, 21 × 29 cm, 1996

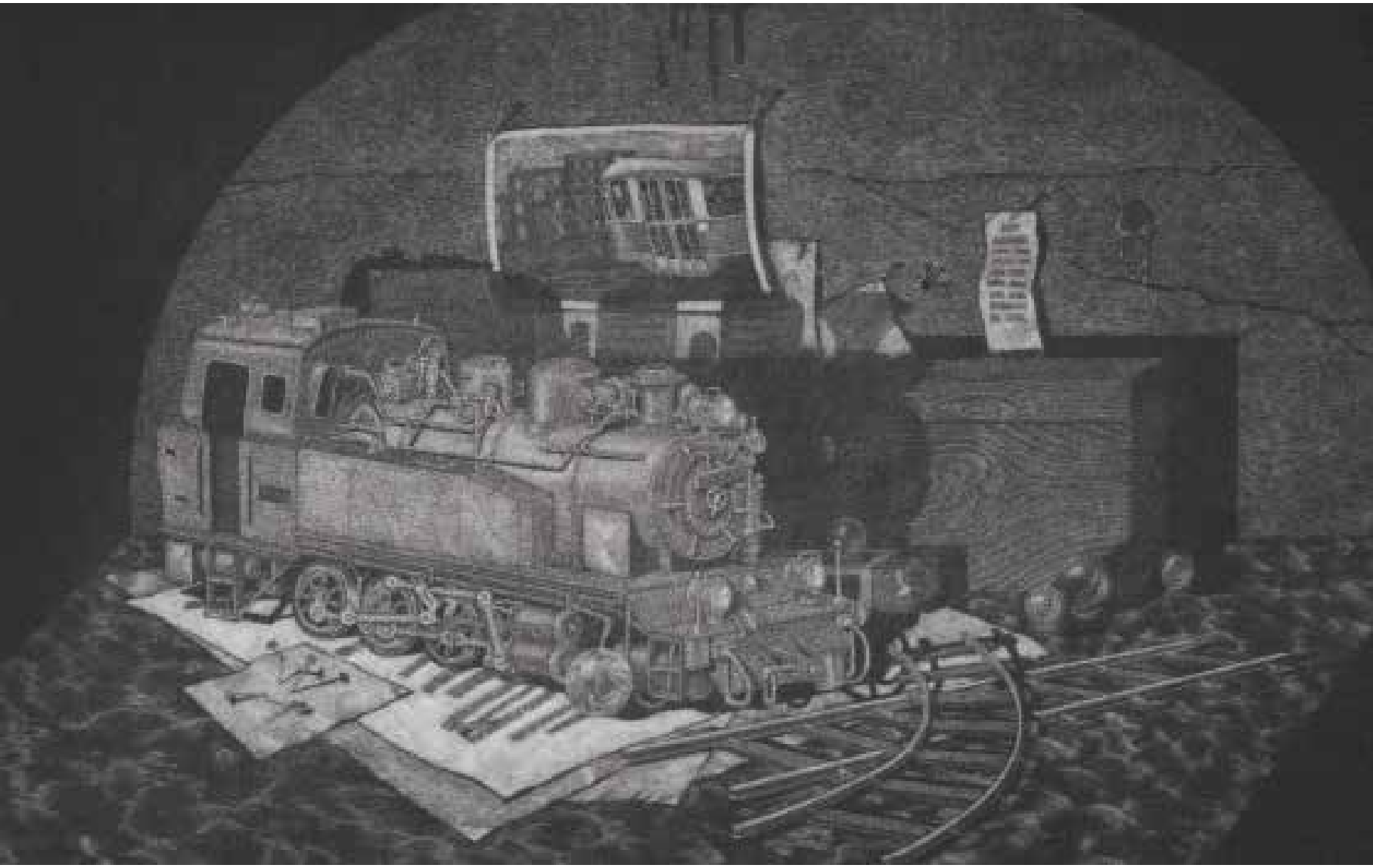
*Lies of Time* mezzotint, 21 × 29 cm, 1996





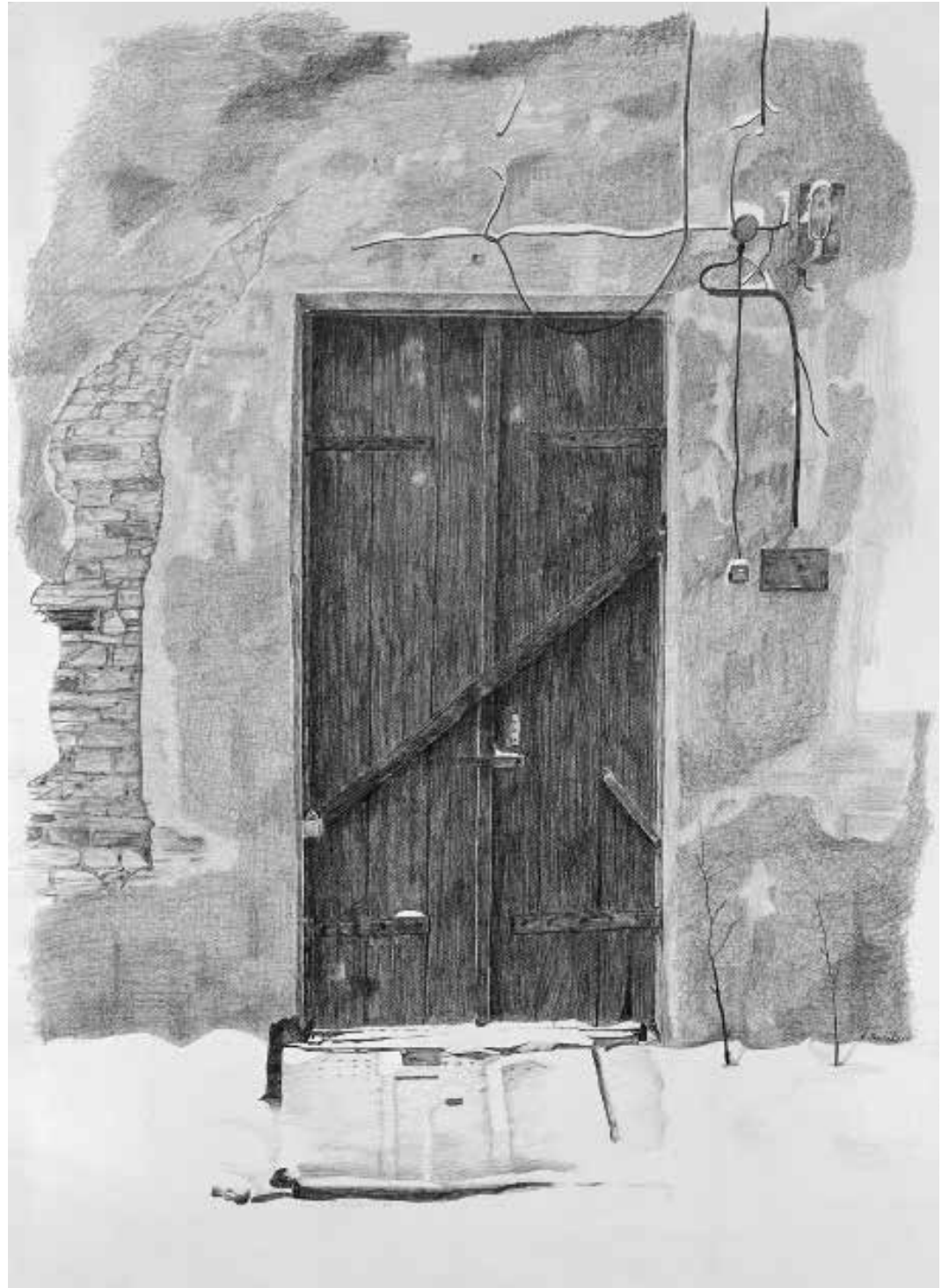
*Jedenaście szpilek* mezzotinta, 25 × 40 cm, 1998

*Eleven Pins* mezzotint, 25 × 40 cm, 1998



Rysunki drzwi zostały zainspirowane moimi licznymi podróżami zagranicznymi, które odbywałem w ramach wypraw dydaktycznych. Pewnego deszczowego dnia w Wilnie zauważyłem starszą kobietę wychodzącą przez zniszczone, stare drzwi wiekowej, rozpadającej się kamienicy. Zastanawiałem się, jakie historie mogą opowiadać te drzwi, jakich scen były świadkami na biegnącej przed nimi zabytkowej ulicy, jacy ciekawi ludzie wchodzili przez nie i wychodzili, jakie dzieci otwierały je i zatrząskkiwały. Widziałem to w mojej głowie jak wyimaginowany film oglądany w przyspieszonym tempie i wszystkie emocje – radość, smutek, miłość, nienawiść, podziw i szacunek – przeszły przede mną w mgnieniu oka. W tym momencie zaczęło się moje zauroczenie drzwiami. Drzwi na tych rysunkach pochodzą z wielu miejsc, z Polski, Rumunii, Grecji, Alaski.

These door drawings were inspired during my many trips abroad on teaching expeditions. One rainy day in Vilnius I noticed an old woman coming out of a dilapidated old door in a rundown old building. I wondered what stories that door could tell, what scenes it had witnessed taking place in the ancient street running before it, what interesting people had come in and out, what kids had opened it and slammed it shut. I saw it in my head as an imaginary film viewed on fast forward and all the emotions such as joy, sadness, love, hate, awe and respect passed through me in a flash. At that moment I began my infatuation with doors. The doors in these drawings are from many places, Poland, Romania, Greece, Alaska.



↑ *Drzwi z Wilna* rysunek ołówkiem, 100 × 70 cm, 2008

↑ *Vilnius Door* pencil drawing, 100 × 70 cm, 2008

*Drzwi z Alaski* rysunek ołówkiem, 100 × 70 cm, 2004

*Alaska Door* pencil drawing, 100 × 70 cm, 2004



*Czarne drzwi* rysunek ołówkiem, 100 × 70 cm, 2008

*Black Door* pencil drawing, 100 × 70 cm, 2008





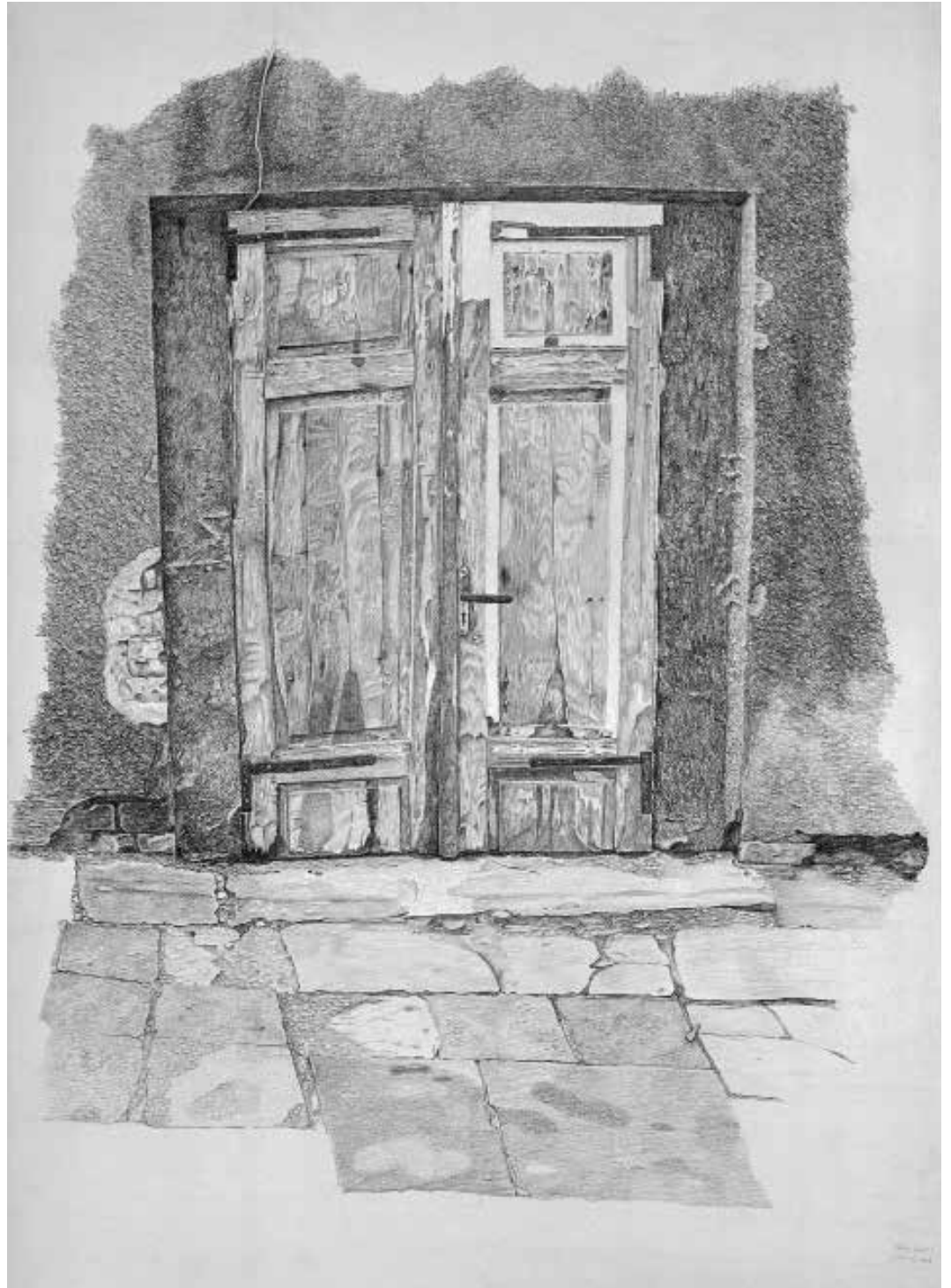
*Drzwi z Kluz-Napoka* rysunek ołówkiem, 100 × 70 cm, 2008

*Cluj-Napoca Door* pencil drawing, 100 × 70 cm, 2008



*Szare drzwi* rysunek ołówkiem, 100 × 70 cm, 2009

*Gray Door* pencil drawing, 100 × 70 cm, 2009



*Drzwi z Grecji* rysunek ołówkiem, 100 × 70 cm, 2009

*Greek Door* pencil drawing, 100 × 70 cm, 2009



*Drzwi z Kielc* rysunek ołówkiem, 100 × 70 cm, 2004

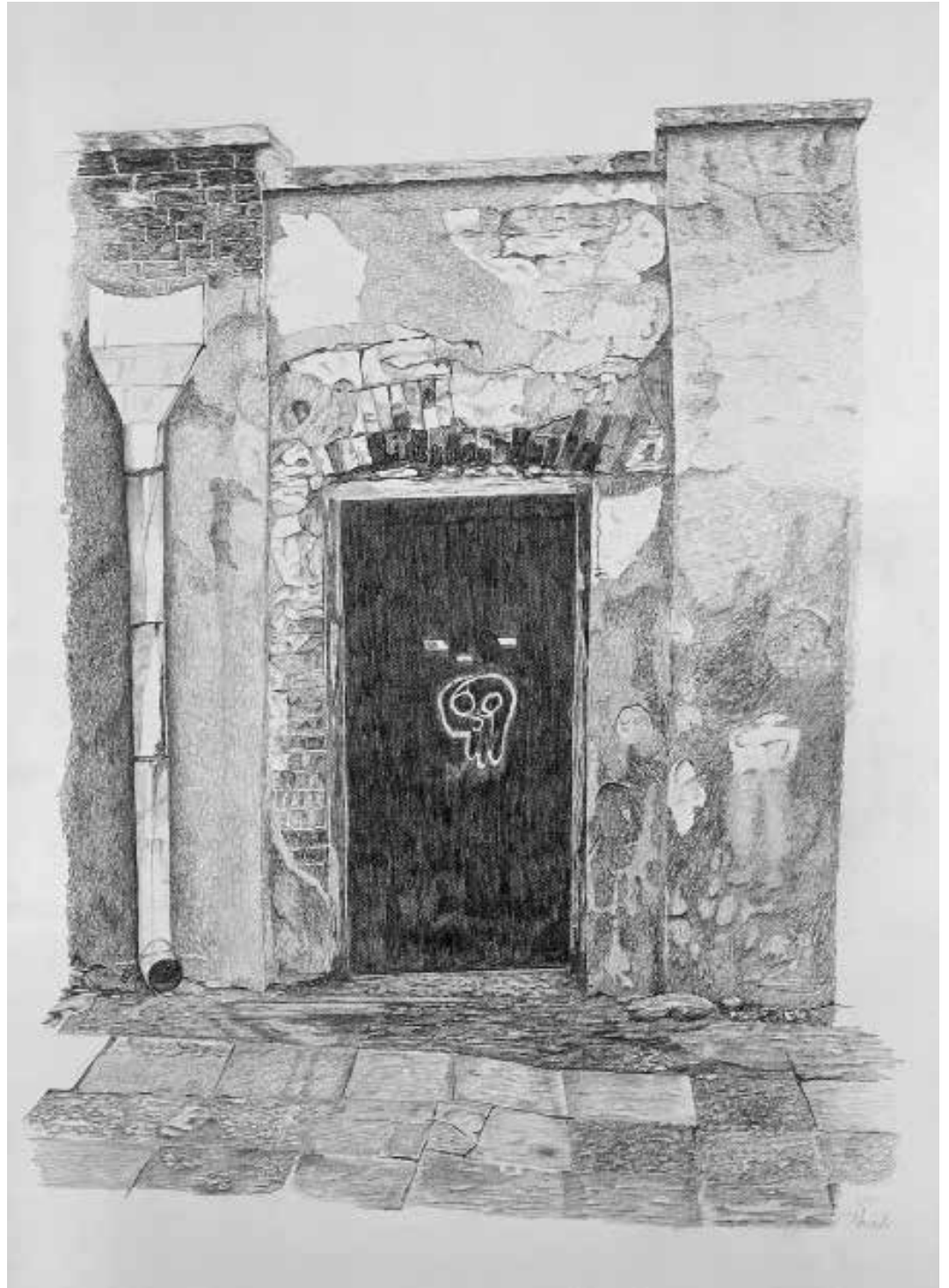
*Kielce Door* pencil drawing, 100 × 70 cm, 2004





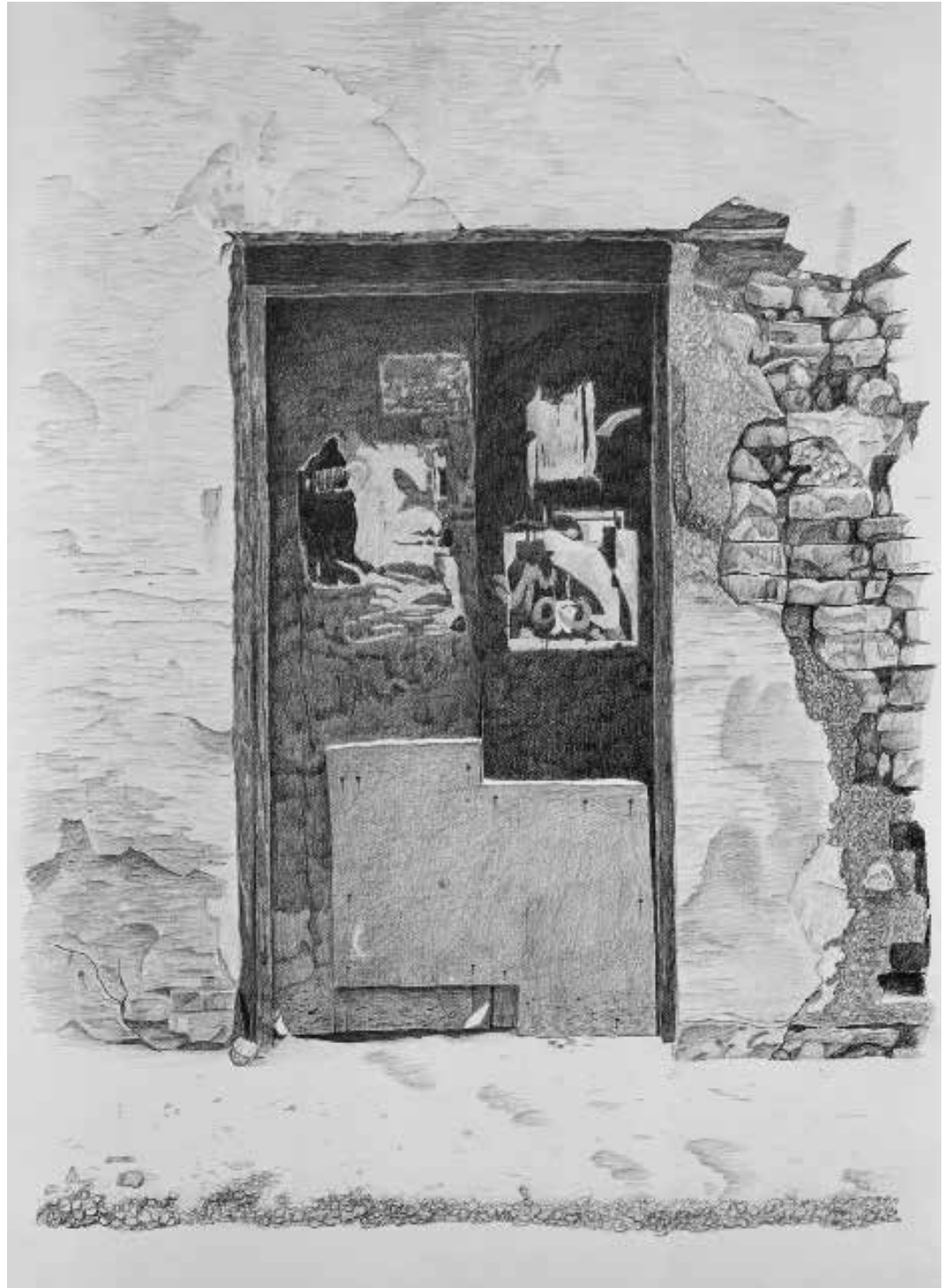
*Drzwi z czaszką* rysunek ołówkiem, 100 × 70 cm, 2005

*Skull Door* pencil drawing, 100 × 70 cm, 2005



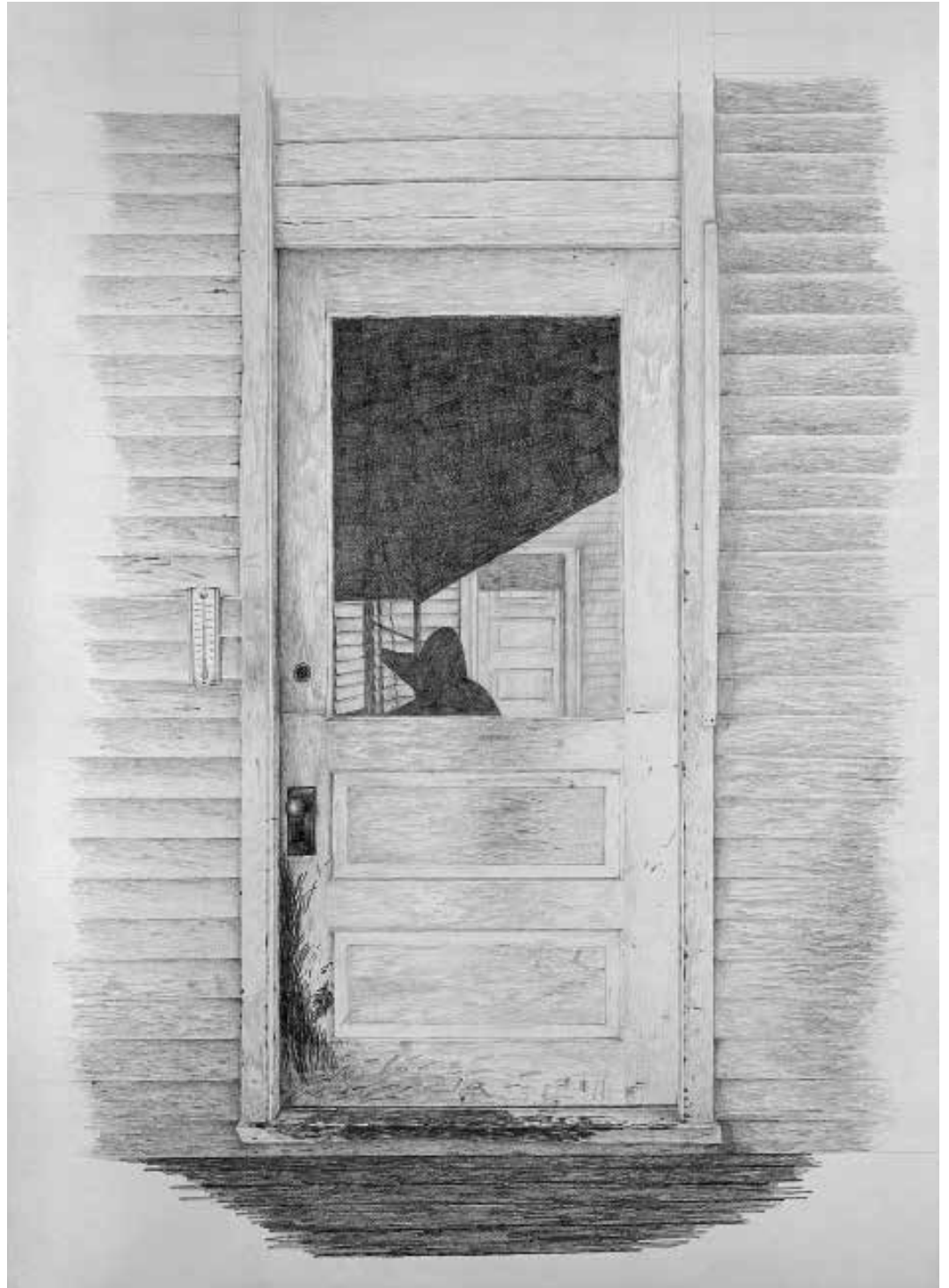
*Drzwi z Wilna 1* rysunek ołówkiem, 100 × 70 cm, 2007

*Vilnius Door 1* pencil drawing, 100 × 70 cm, 2007



*Drzwi AIA* rysunek ołówkiem, 100 × 70 cm, 2005

*AIA Door* pencil drawing, 100 × 70 cm, 2005









Zacząłem rozumieć sztukę rdzennych Amerykanów z północno-zachodniego wybrzeża, gdy mieszkałem w Seattle w stanie Waszyngton w latach 70. Uczęszczałem wtedy na Uniwersytet Waszyngtoński i pracowałem w drukarni sitodrukowej o nazwie Two Dimensions. Pewnego dnia przyszedł do nas John Goodwin, który chciał, aby ktoś wydrukował jego projekty. W ten sposób rozpoczęła się moja kariera drukarza grafik z wybrzeża północno-zachodniego. Kiedy wykonałem kilka edycji dla Johna, do pracowni zaczęli przychodzić inni artyści, którzy chcieli, abyśmy drukowali dla nich kolejne edycje. Drukowałem prace znanych rdzennych artystów, takich jak Duane Pasco, Preston Singletary, David Boxley, Barry Herem i Terry Williams.

Kiedy postanowiłem przenieść się do Polski, zadzwonił do mnie Lee Heinmiller z Alaska Indian Arts w Haines na Alasce i zaprosił mnie do Haines, abym wykonał tam odbitki dla Native Arts. W ten sposób rozpoczęła się moja długa i owocna współpraca z wieloma artystami z Alaski. Lato spędzałem w Haines, wykonując kolejne edycje projektów z północno-zachodniego wybrzeża. Zwykle w ciągu jednego lata wykonywałem siedem lub osiem edycji. Pracowałem w Haines każdego lata przez 25 lat. Ważne jest, aby zrozumieć, że te projekty są dziełem artystów, a ja działałem jako ich drukarz.

Pracując z tymi artystami, zyskałem niesamowity wgląd w kulturę wybrzeża północno-zachodniego i ogromne uznanie dla ich sztuki. Wywarło to na mnie wpływ jako na osobę, a także jako na artystę. Moja wdzięczność nie zna granic.

I began to understand Northwest Coast Native American art when I lived in Seattle, Washington in the 1970s. I was attending the University of Washington at the time and working at a screen printing company called Two Dimensions.

One day John Goodwin came to us and wanted someone to print his designs. Thus began my career as a Northwest Coast printer. After I did a few editions for John, other artists started coming into the studio who wanted us to print more editions for them. I printed work by well-known Native artists such as Duane Pasco, Preston Singletary, David Boxley, Barry Herem and Terry Williams.

When I decided to move to Poland, Lee Heinmiller of Alaska Native Arts in Haines, Alaska, called me and invited me to Haines to make prints for Native Arts there. And so began my long and fruitful collaboration with many artists from Alaska. I spent my summers in Haines doing edition after edition of Northwest Coast designs. I usually did seven or eight edits in one summer. I worked at Haines every summer for 25 years. It is important to understand that these projects are the work of the artists, and I acted as their printer.

Working with these artists, I gained incredible insight into the culture of the Northwest Coast and a great appreciation for their art. It has impacted me as a person and also as an artist. My gratitude cannot be overstated.

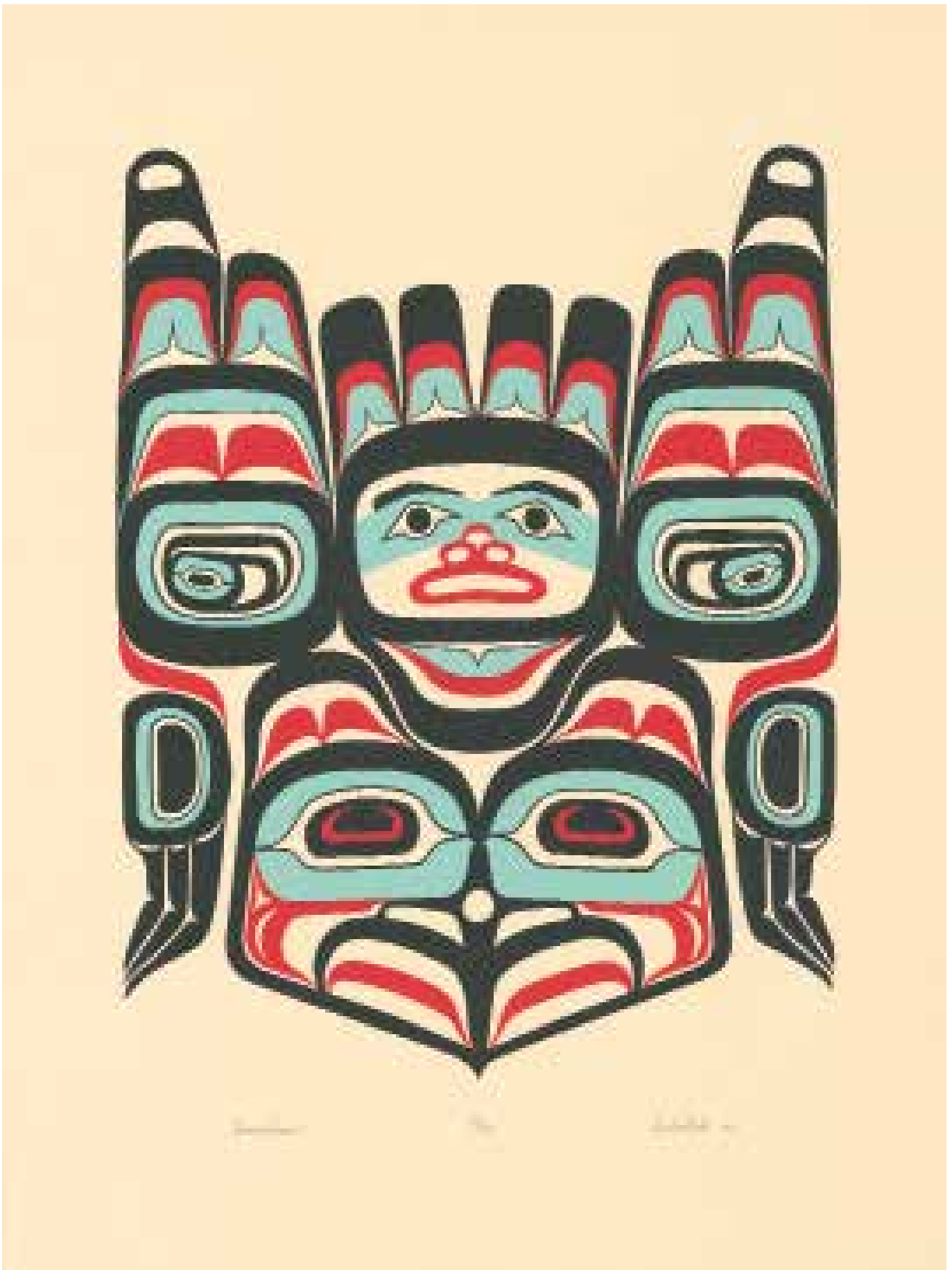


↑ *Eatsquinn* serigrafia, 52 × 52 cm, projekt Johna Goodwina

↑ *Eatsquinn* serigraphy, 52 × 52 cm, design by John Goodwin

*Nurkujący kruk* serigrafia, 50 × 38 cm, projekt Locodoga

*Diving Raven* serigraphy, 50 × 38 cm, design by Locodog

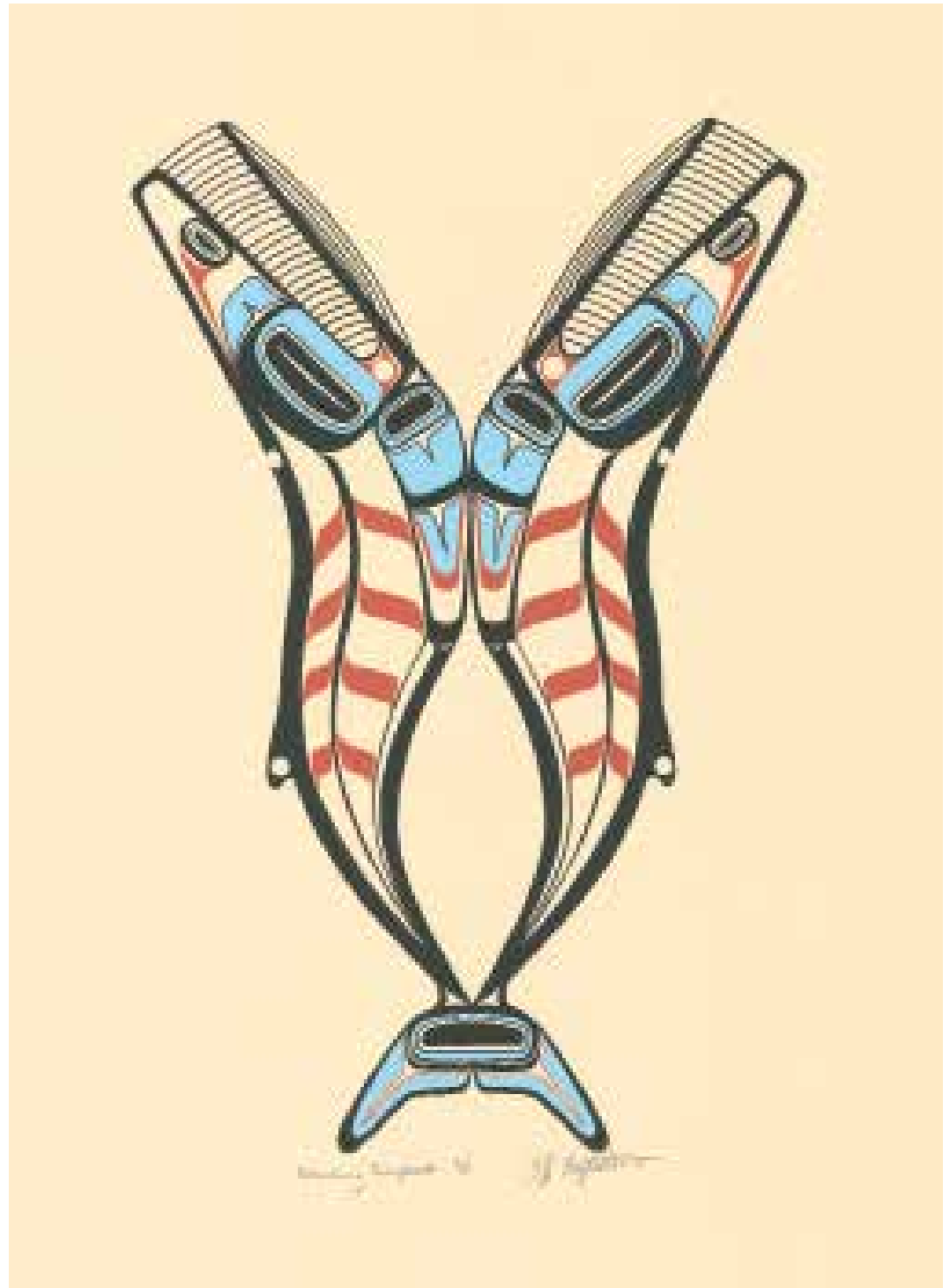


*Przekraczający humbak* serigrafia, 56 × 38 cm, projekt Jeffa Skaflestada

*Breaching Humpback* serigraphy, 56 × 38 cm, design by Jeff Skaflestad

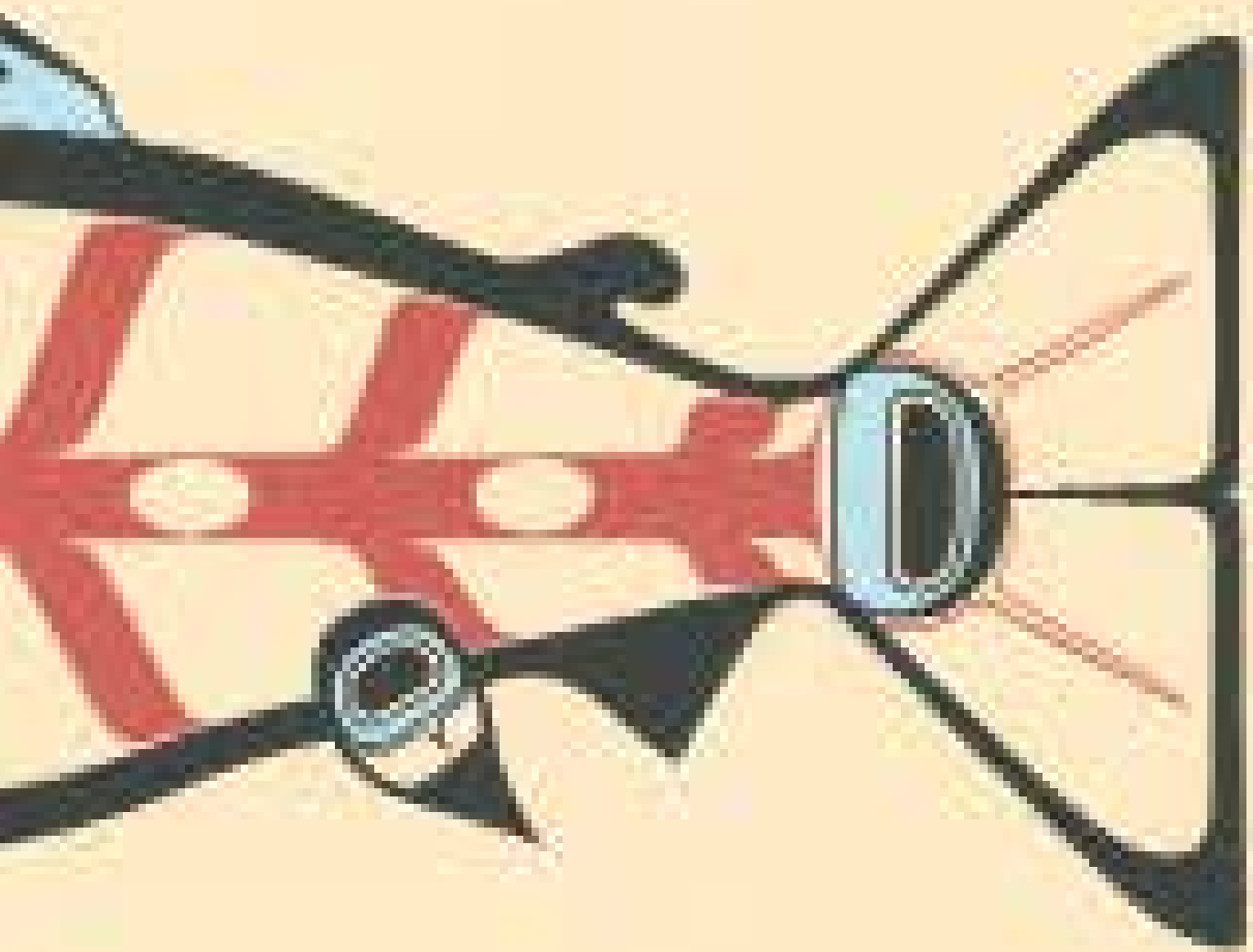
↓ *Łosoś* serigrafia, 33 × 56 cm, projekt Jeffa Skaflestada

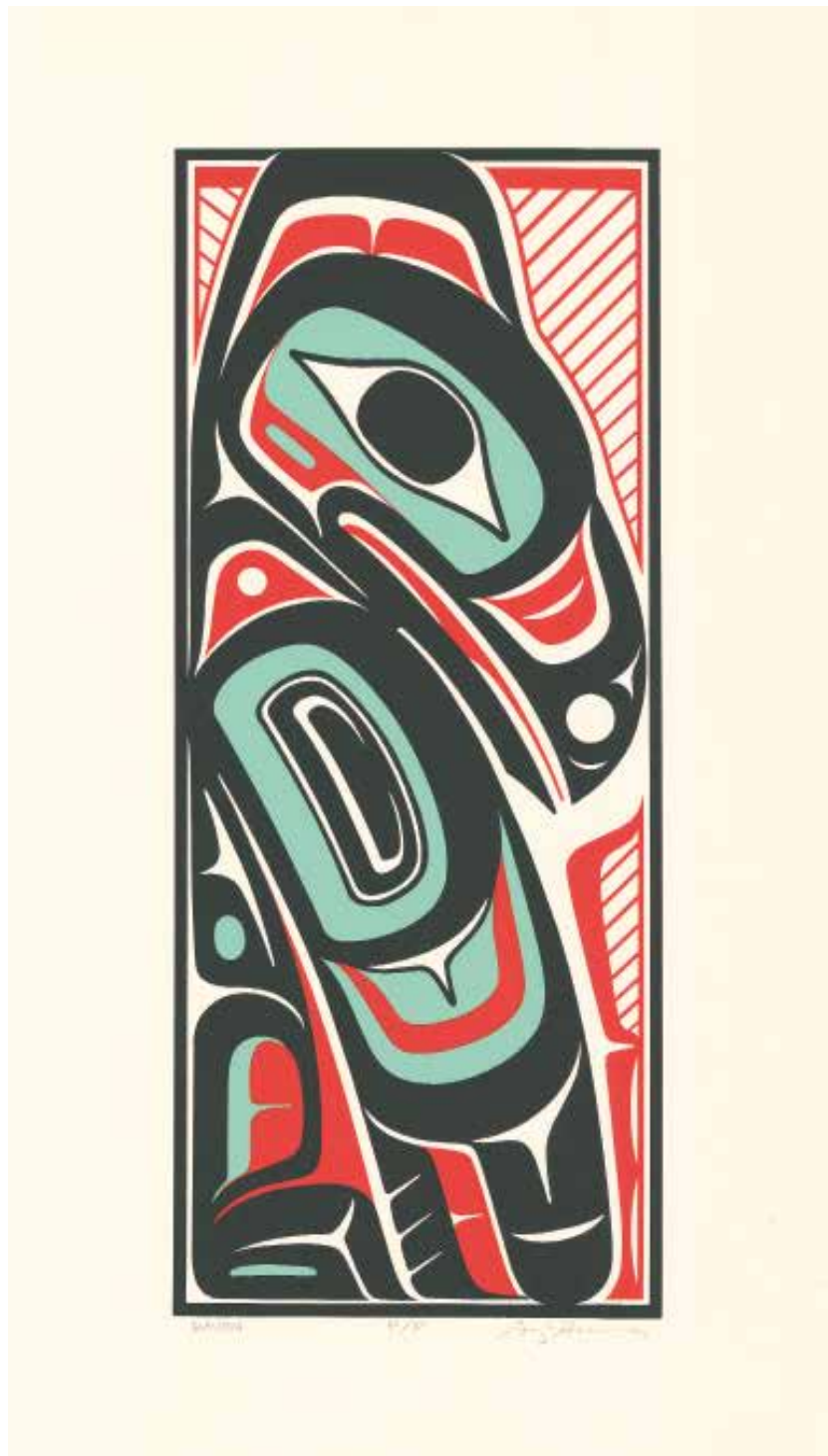
↓ *Salmon* serigraphy, 33 × 56 cm, design by Jeff Skaflestad





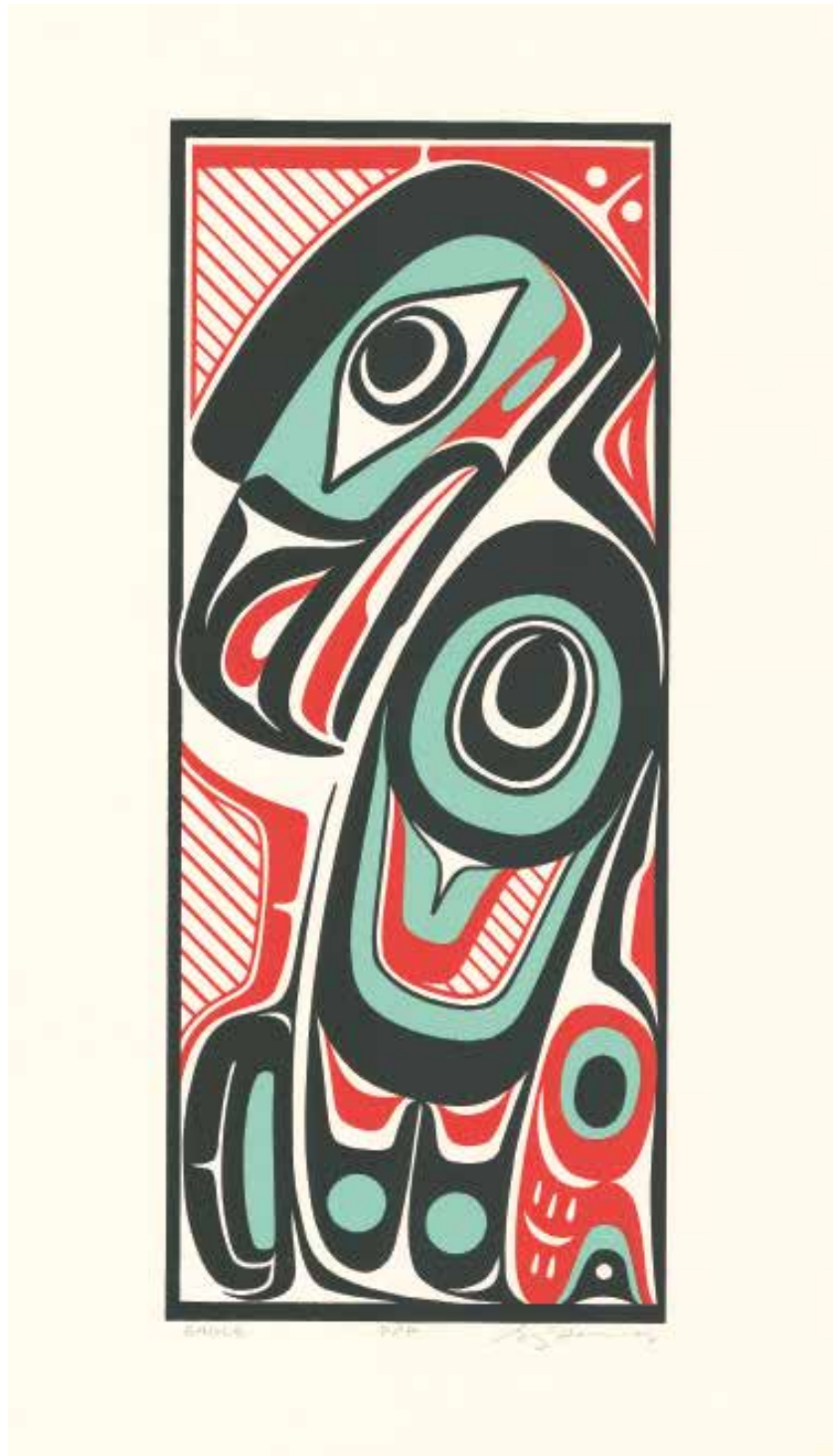






*Kruk* serigrafia, 48 × 28 cm, projekt Grega Hornera

*Raven* serigraphy, 48 × 28 cm, design by Greg Horner



*Orzeł* serigrafia, 48 × 28 cm, projekt Grega Hornera

*Eagle* serigraphy, 48 × 28 cm, design by Greg Horner

*Sójka gwiezdna* serigrafia, 50 × 32 cm, projekt Allie High

*Stellar's Jay* serigraphy, 50 × 32 cm, design by Allie High



*Lisica II* serigrafia, 56 × 38 cm, projekt Allie High

*Foxy II* serigraphy, 56 × 38 cm, design by Allie High

↓ *Wilk* serigrafia, 38 × 56 cm, projekt Johna Hagen

↓ *Wolf* serigraphy, 38 × 56 cm, design by John Hagen









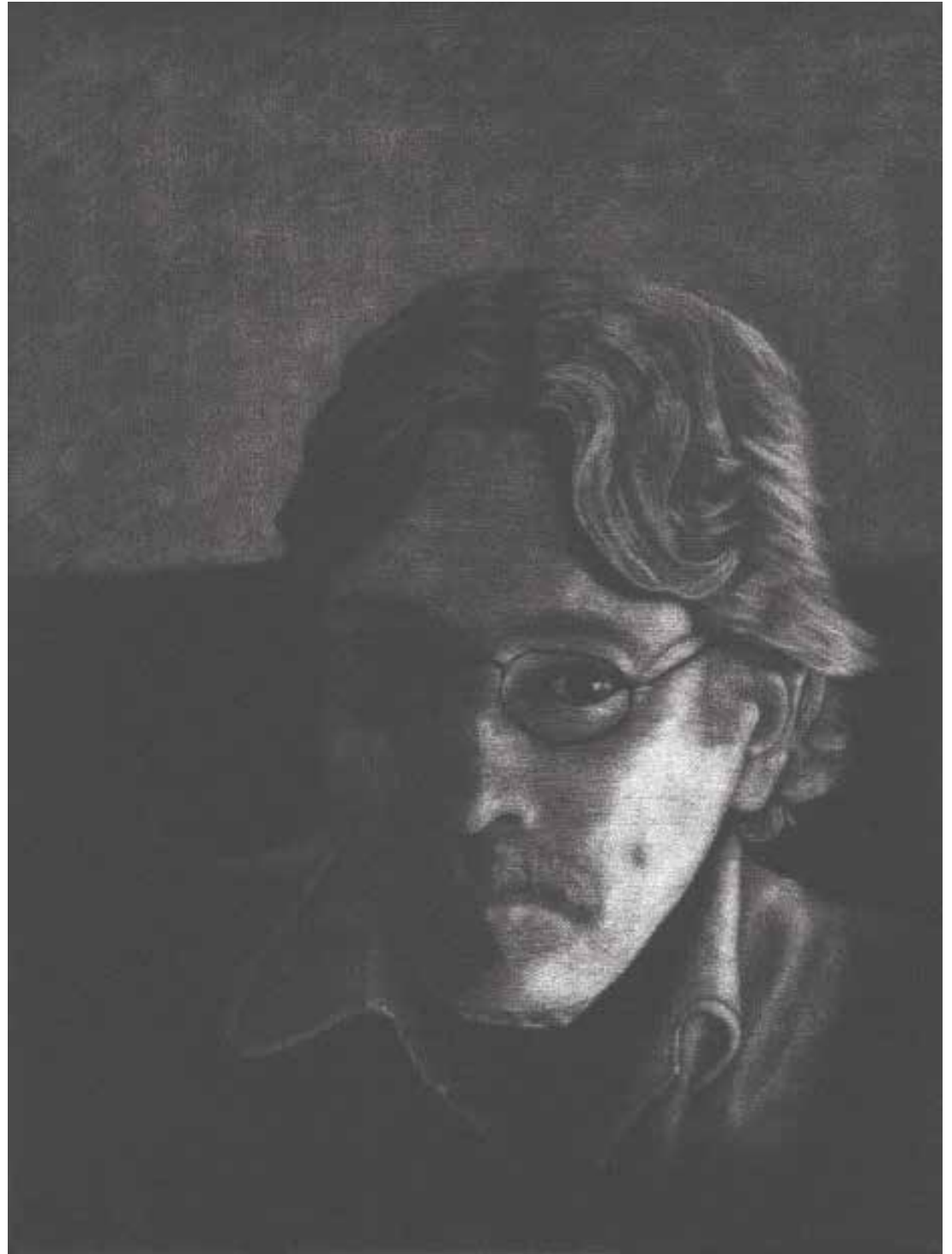
*Norvin* mezzotinta, 28 × 42 cm, 2012

*Norvin* mezzotint, 28 × 42 cm, 2012



*Autoportret* mezzotinta, 22 × 17 cm, 2016

*Self Portrait* mezzotint, 22 × 17 cm, 2016





Christopher  
Nowicki

## PL

Christopher Nowicki urodził się w 1950 r. w Toledo w Stanach Zjednoczonych, w stanie Ohio. W latach 1968–1973 uczęszczał na Uniwersytet w Toledo, a w latach 1968–1974 do Szkoły Projektowania Muzeum Sztuki w Toledo.

W 1974 r. przeprowadził się z Toledo do Los Angeles w Kalifornii, a następnie do Big Sky w Montanie, by jesienią 1974 r. rozpocząć studia magisterskie w Seattle w stanie Waszyngton. Po ćwierć roku studiów został asystentem wizytujących letnich instruktorów Johna Rossa i Clare Romano, pochodzących z Nowego Jorku autorów książki *The Complete Printmaker*. Na początku następnego roku akademickiego został mianowany asystentem prof. Glena Alpsa, który był wynalazcą i twórcą techniki kolografii. Pracę tę kontynuował aż do ukończenia studiów magisterskich w 1977 r. Jego praca magisterska zatytułowana *Akwaforta i ekologia* dotyczyła badania relacji człowieka z naturą za pomocą procesów akwafortowych.

Posiada bogate doświadczenie w technice serigrafii zdobyte w poprzednich miejscach pracy. W Seattle rozpoczął pracę w drukarni sitodrukowej Two Dimensions jako główny drukarz. To właśnie tam zaczął drukować limitowane edycje dla artystów z północno-zachodniego wybrzeża Ameryki Północnej i Pierwszych Narodów Kanady. Podczas pracy w Two Dimensions wykonywał limitowane edycje dla wielu znanych artystów rdzennych, takich jak Duane Pasco, Barry Herem, Terry Williams, John Goodwin, George David, Scott Petersen i inni.

W 1990 r. pokazywał swoje prace na wystawie we Wrocławiu, a w 1993 r. postanowił się tam przeprowadzić. Był to trudny okres, ponieważ nie znał języka polskiego, a niewiele osób mówiło po angielsku. W 1996 r. rozpoczął pracę jako wykładowca w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych we Wrocławiu, która później przekształciła się w Akademię Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu.

W 2001 r. uzyskał tytuł doktora, w 2005 r. został adiunktem, a w 2014 r. profesorem.

Od 1993 r. jest co roku zapraszany do Haines na Alasce, aby wykonać limitowaną edycję serigrafii dla rdzennych amerykańskich artystów w Alaska Indian Arts, organizacji non-profit. Wciąż utrzymuje z nimi kontakt, dzięki czemu od ponad 40 lat pracuje z rdzennymi Amerykanami i Kanadyjczykami z Pierwszych Narodów. To pozwoliło mu na unikalne spojrzenie na kulturę i sztukę rdzennych Amerykanów z północno-zachodniego wybrzeża.

W 2013 r. został zaproszony do Uniwersytetu Northeast Normal w Changchun w Chinach i był profesorem wizytującym (Visiting Chair Professor) do 2018 r. Stanowisko to obejmowało dwa miesiące w roku i pozwoliło mu wykładać na wielu uniwersytetach w północno-wschodnich Chinach, a także w Tianjin i Chengdu. W 2014 r. został profesorem honorowym na Uniwersytecie Yanbian w Yanji w Chinach.

Był kuratorem wielu wystaw, z których największą była wystawa współczesnej grafiki polskiej. Udział w niej wzięło prawie 100 artystów, którzy przedstawili 300 grafik. Wystawa

ta została otwarta w 2010 r. w Muzeum Akademii Sztuk Pięknych w Tianjin w Chinach, a następnie podróżowała do Uniwersytetu Kyung Hee w Seulu w Korei Południowej, Akademii Lalit Kala w New Delhi w Indiach, na Uniwersytet w Porto w Portugalii oraz do Centrum Kultury i Sztuki Stara Kopalnia w Wałbrzychu w Polsce.

Wśród licznych nagród, jakie otrzymał, znajdują się Honorowy Medal Kultury Polskiej Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej (2015) oraz Nagroda Dolnego Śląska SILESIA za promowanie kultury śląskiej od Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego (2020).

Nadal prowadzi zajęcia w Pracowni Serigrafii w Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. Kontynuuje również pracę w swojej ulubionej technice mezzotinty, zdobywając uznanie w wielu międzynarodowych konkursach i wystawach.

## EN

Christopher Nowicki was born in Toledo, Ohio, USA in 1950. He attended the University of Toledo from 1968–1973 and the Toledo Museum of Art School of Design from 1968–1974.

In 1974 he moved from Toledo to Los Angeles, California and then Big Sky, Montana arriving in Seattle, Washington to begin his Master's Degree studies in the Fall of 1974. After a quarter of a year of study, he became a visiting summer Assistant to instructors John Ross and Clare Romano, New York-based authors of *The Complete Printmaker*. At the beginning of the next academic year, he was appointed Assistant for Prof. Glen Alps who was the inventor and developer of the collograph printmaking technique. He continued in this position until his MFA graduation in 1977. His Master's thesis entitled *Etching and Ecology* dealt with man's relationship with nature through etching processes.

He had extensive experience in the serigraph technique from previous jobs and in Seattle he began working at the Two Dimensions screen printing shop as head printer. It is there that he began printing limited editions for Northwest Coast Native American and First Nation Canadian artists. During his work at Two Dimensions he made limited editions for many well-known Native artists such as, nationally known Duane Pasco, Barry Herem, Terry Williams, John Goodwin, George David, Scott Petersen and others.

In 1990 he had an exhibition in Wrocław, Poland and moved there in 1993. It was a difficult time since he did not speak Polish and not many people spoke English. He began teaching as a lecturer at the Wrocław Higher School of Fine Art in 1996 which later became the Eugeniusz Geppert Academy of Art and Design in Wrocław.

He received his Doctorate from the Eugeniusz Geppert Academy of Art and Design in Wrocław in 2001, he became an Assistant Professor in 2005 and Professor in 2014.





Also, in 1993 he was invited to Haines, Alaska to make limited edition serigraphs for Native American artists at Alaska Indian Arts, a non-profit organization. He has continued this contact with Native artists in Alaska and thus has worked with Native Americans and First Nation Canadians for more than 40 years. This has allowed him a unique glimpse into Northwest Coast Native American Culture and Art.

In 2013 he was invited to Northeast Normal University in Changchun, China and became a Visiting Chair Professor there and served in that position until 2018. This position was for two months per year and allowed him to lecture in many universities in Northeast China, as well as Tianjin and Chengdu. He became an Honorary Professor at Yanbian University in Yanji, China in 2014.

He has curated many exhibitions, the largest was an exhibition of contemporary Polish graphics with almost 100 artists and 300 prints. This exhibition opened in 2010 at the Tainjin Academy of Fine Arts Museum in China and then traveled to Kyung Hee University in Seoul, South Korea, the Lalit Kala Academy in New Delhi, India, the University of Porto in Portugal and the "Former Mine" Science and Art Centre in Wałbrzych, Poland.

Among his many awards he has received an Honorary Medal of Polish Culture, Minister of Culture and National Heritage of the Republic of Poland in 2015 and the Dolny Slask SILESIA Award for advancement of Silesian Culture from Marshal's Office of Silesia in 2020.

He continues to teach in the Serigraph Studio of the Eugeniusz Geppert Academy of Art and Design in Wroclaw. He also continues to work in his favorite technique of mezzotint gaining recognition in many international competitions and exhibitions.



AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH  
IM. EUGENIUSZA GEPPERTA  
WE WROCŁAWIU

**Christopher Nowicki**

**Surrogate Reality / Ruminations and Reflections**

REDAKCJA EDITOR

Marta Kubiak

KOREKTA JĘZYKOWA PROOFREADING

Marta Kaczmarek (PL), Marta Kubiak (EN)

TŁUMACZENIA TRANSLATION

Krzysztof Brzozowski, Marta Kubiak – str. / pp. 17–18, 20, 28, 54, 74, 88, 114, 136, 157–159

TEKSTY TEXTS

Tudor Campean, Han Xudong, prof. Fan Min, prof. Fei Mingyu, Rada Nita, prof. Christopher Nowicki, prof. Xenis Sachinis,  
prof. Jacek Szewczyk, prof. Małgorzata ET BER Warlikowska, prof. Wang Lianmin, Wang Mumu, Samira Zamani, Zhu Guanchu

PROJEKT GRAFICZNY, PRZYGOTOWANIE DO DRUKU GRAPHIC DESIGN, PRE-PRESS

Marta Kubiak

ZDJĘCIA PHOTO CREDITS

Archiwum Christophera Nowickiego / Christopher Nowicki Archive, Marta Kubiak – str. / pp. 6–7, 156

WYDAWCA PUBLISHER

Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu

The Eugeniusz Geppert Academy of Art and Design in Wrocław

DRUK I OPRAWA PRINTING & BINDING

ZAPOL Sobczyk Sp.J., [www.zapol.com.pl](http://www.zapol.com.pl)

NAKŁAD CIRCULATION

245 szt. / copies

PAPIER PAPER

Sappi Magno Satin, 150 g/m<sup>2</sup>

ISBN

978-83-66321-81-6

© Copyright of Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu, Wrocław 2022



WYDZIAŁ GRAFIKI  
I SZTUKI MEDIÓW  
1986-2021



